

10 URODZINY ŚWIĘTUJ Z NAMI!

Gama

Spotkajmy się
25 czerwca
o 10:00, Kościuszki 3

foletem
ZAKOPANE
www.foletem-zakopane.pl


Dziś w Tygodniku
Dodatek budowlany.
str. 17-28

TYGODNIK Podhalanski

ROK XXXII NR 25/1627
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 24 CZERWCA 2021 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



TEL. ALARMOWY
601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Przeżyli piekło

Nie zdążyli wydoić krów. Nie dotarli do kościoła na wieczorną mszę.
Nie zdążyli rozpaść grilla, przy którym mieli usiąść z rodziną.
Nie obejrzeli meczu z Hiszpanią. Ten dzień zburzył całe ich życie. str. 2



Fot.: Robert Szczachor

NOWA BIAŁA

Żeby pożar się nie powtórzył

W ciągu 20 lat w Nowej Białej wybuchło 10 pożarów. Co zrobić, aby ten był ostatni? str. 4

Pomoc przyszła natychmiast

- Przywieźliśmy tylko wodę mineralną dla pogorzalców, no i tak już zostaliśmy. Najpierw robiliśmy kanapki dla wszystkich służb, a teraz wydajemy posiłki mieszkańcom - mówi małżeństwo z Nowego Targu. str. 4

To nie było podpalenie

O przyczynę pożaru w Nowej Białej pytamy Leszka Karpa, rzecznika nowosądeckiej prokuratury. str. 3

Jak pomagać

Mieszkańcy Nowej Białej, którzy ucierpieli w pożarze, potrzebują pomocy, najbardziej tej finansowej. str. 4

Zsunął się z dachu

Wypadek podczas prac porządkowych na pogorzelisku w Nowej Białej. str. 4



ISSN 1231-5818

REKLAMA



salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23



salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80



Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00

Zapraszamy do naszych salonów i serwisów!

Nowy Targ, ul. Szaflarska 170.



Fot.: Robert Szcząchor

Kilkanaście minut po wybuchu ognia. Nowa Biała przypomina prawdziwe piekło.



Jeden ze strażaków patrzy na ogrom strat.



Fot.: Krystyna Waniczek

Zaraz po wybuchu pożaru budynki stają w „żywym” ogniu.



Fot.: Robert Szcząchor

W akcji gaszenia ognia bierze udział kilkuset strażaków.

Przez

Nie zdążyli wydoić krów. Nie dotarli do kościoła na wieczorną mszę. Nie zdążyli rozpalić grilla, przy którym mieli usiąść z rodziną. Nie obejrzeni meczu z Hiszpanią. Ten dzień zburzył całe ich życie.

części ul. św. Katarzyny rozgorzał największy w historii tej miejscowości pożar.

Najpierw zwierzęta, potem ludzie

Tego upalnego dnia wieczór nie przyniósł ukojenia. Powietrze nagrzewało się od płonących budynków, języki ognia sięgały kilku metrów. We wsi zapanowała ciemność, słońce przysłoniły kłęby czarnego dymu. Było je widać nie tylko w Nowym Targu, ale i w Rabce. Oddychanie przychodziło z trudem. Jedna po drugiej zapalały się stodoły i budynki gospodarcze, od nich zajmowały się najpierw dachy, potem strychy domów, które tutaj, na Spiszu, tworzą zwartą zabudowę ściana w ścianę.

Kto akurat był w domu, w popłochu próbował ratować zwierzęta, wyprowadzać maszyny rolnicze, a potem co cenniejsze rzeczy z mieszkań. Dokładnie w tej kolejności. Zmieniano ją jedynie w domach, gdzie znajdowały się osoby starsze lub chore. Wtedy najpierw troszczono się o ludzi.

Pani Irena Miśkowiec stoi oparta o drzwi szopy, która znajduje się po drugiej stronie ulicy, dokładnie naprzeciwko zniszczonego przez ogień domu i doszczętnie spalonych budynków gospodarczych tuż za nim. W szopie kanapa i kilka innych mebli, trochę pościeli - tyle, ile jej rodzina zdążyła wynieść. - Właśnie się kąpałam, kiedy pojawił się dym, usłyszałam taki straszny hałas. To dzieci i mąż biegli, żeby wyprowadzić z szopy zwierzęta i ma-

Mój brat i jego rodzina najpierw wyprowadzili z domu dziewięćdziesięcioletnią babcię, a kiedy ona była już bezpieczna, pobiegli ratować zwierzęta. - Tu pani Anna Bendyk musi na chwilę przerwać opowieść, żeby przełknąć napływające łzy - wszystkie zginęły - wydusza wreszcie z siebie. - Owce, 8 krów, cielęta, kury i pies, którego nie zdążyli odpiąć z łańcucha - podsumowuje tragiczny bilans. - Krowy były tak spanikowane, że nie było sposobu, żeby je wyprowadzić - dodaje. W sobotę, nieco po godzinie 18, w Nowej Białej rozpętało się prawdziwe piekło. W zachodniej



Fot.: Robert Szcząchor

Zabudowania zapalają się jedno od drugiego.



Fot.: Robert Szczachor



Fot.: Bartek Jurecki

Dzień po tragicznym pożarze Nowa Biała wygląda jak po bombardowaniu.

Żyli w piekło

szyny. Udało się je uratować. Zaraz też pojawili się ludzie - rodzina, znajomi bardzo pomagali. Nie wiedziałam, co zabierać. Porwałam jakieś dokumenty - opowiada zdarzenia sprzed chwili.

Ulica jak po trzęsieniu ziemi

Dwie godziny po pożarze ulica św. Katarzyny wygląda tak, jakby nawiedziło ją trzęsienie ziemi. Okna jak puste oczodoły spoglądają na ludzi, którzy z niedowierzaniem patrzą na to, co się wydarzyło. Są w szoku, niektórzy popadli w otępienie. Inni płaczą i załamują ręce. Na stercie ubrań siedzi kobieta w wyjściowej sukience, z upiętą fryzurą. - Przybiegliśmy tu prosto z wesela, niczego nie zdążyliśmy uratować. Mamy tylko to, co na sobie - mówi. Większość mieszkańców nie chce z nami rozmawiać. Nie potrafią jeszcze wyrazić tego, co czują, nie chcą uwierzyć w to, co się stało. - Niech pani nawet nie pyta, akurat nasz dom stoi cały, ale obora się spaliła, stodoła się spaliła. Ogień się pojawił 50 metrów dalej i wybuchnął nagle, w ciągu 10 minut wszystko już się paliło. Dzwoniłem pod 112, ale tam już mieli zgłoszenie i straż przyjechała bardzo szybko - relacjonuje na gorąco Józef Długi. - Krowy nam się podusiły, konie straciliśmy - mówi ktoś inny, jego relacja zamiera w pół słowa, na więcej nie ma już sił.

Narodowość nie ma znaczenia - wszyscy jesteśmy z Nowej Białej

Nowa Biała to spiska wieś na

pograniczu polsko-słowackim. Mieszkają tu nie tylko Polacy, ale i ludność pochodzenia słowackiego. Dorota Maszewska jest Słowaczką. Przyjechała do domu, kiedy strażacy dogaszali pożar. - Ja akurat nie mieszkam na tej ulicy, ale mieszka tu nasza rodzina. Stracili wszystko. Spłonęły też zwierzęta. Jak tylko zaczęło się palić, mój mąż pobiegł natychmiast, żeby pomagać - mówi pani Dorota. - Są we wsi różne problemy, a czasami nawet spory, ale nie dziś. Zawsze, jak jest jakaś tragedia, to potrafimy się zjednoczyć. Wtedy nie jest ważne, czy jesteś Słowakiem, czy Polakiem, każdy pomaga każdemu. Szkoda, że tylko wtedy - zauważa Anna Bendyk.

Trzy godziny po wybuchu pożaru we wsi jest nie tylko wojewoda małopolski Łukasz Kmita i przedstawiciele lokalnego samorządu, ale i konsul generalny Republiki Słowackiej Tomáš Kašaj. - Już rozmawiałem z tutejszymi władzami Związku Słowaków. Otworzymy Słowacki Dom Kultury. Jeśli ktoś będzie potrzebował noclegu, to tam go znajdzie. Nieważne czy Słowak, czy Polak - deklaruje. Anna Bendyk widziała też księdza z tutejszej parafii. - W miejscu, gdzie posypał święconą solą, pożar się zatrzymał - twierdzi. Na pewno cudem jest fakt, że w tak rozległym pożarze nie zginął żaden człowiek. 9 poszkodowanych osób karetki zawiozły do szpitali w Nowym Targu i Zakopanem. Jedna osoba spadła z dachu, mężczyznę z poważniejszymi obrażeniami odtransportował do szpitala śmigłowiec

LPR. Jeszcze tej samej nocy odbyły się dwa posiedzenia sztabu kryzysowego, zwołanego przez wojewodę małopolskiego. Rano w Nowej Białej pojawił się premier Mateusz Morawiecki.

Łzy strażaka

Największymi bohaterami tej nocy są strażacy. Z poświęceniem gaszą olbrzymie płomienie. W maskach i ciężkim specjalistycznym ubraniu, mimo upału spotęgowanego ogniem i trudnościami w oddychaniu, działają, likwidując powstające co jakiś czas nowe źródła ognia. Dogaszają zgłiszczą. Zabezpieczają zwłone części budynków. Jeden z nich w nadpalonym ubraniu siedzi oparty o płot. Po brudnych policzkach spływają mu dwie wielkie łzy. Tyle razy ratował cudze domy. Dziś się nie udało. Boli tym bardziej, że to jego dom rodzinny.

W sumie w akcji udział brało ponad 100 zastępów, czyli około 400 strażaków zarówno państwowej, jak i ochotniczej straży pożarnej z 9 powiatów. Uszkodzonych zostało 25 budynków mieszkalnych, w których mieszkało 27 rodzin, tj. 110 mieszkańców. Do udzielania pomocy medycznej gotowych było 5 karet, 5 zespołów transportowych oraz śmigłowiec lotniczego pogotowia ratunkowego. Na miejscu został utworzony punkt medyczny, w którym pracowała również Zintegrowana Służba Ratownicza z Oświęcimia. W akcji uczestniczyło również 100 policjantów.

Beata Denis-Jastrzębska

To nie było podpalenie

O przyczynę pożaru w Nowej Białej pytamy Leszka Karpa, rzecznika nowosądeckiej prokuratury.

- Czy są jakieś przesłanki świadczące o tym, że to było podpalenie?

- Na tym etapie śledztwa zdecydowanie możemy wykluczyć to podejrzenie. Pożar na pewno nie wybuchł z powodu podpalenia.

- Czy w takim wypadku są jakieś teorie co do tego, co mogło być przyczyną pożaru?

- Tak, mamy pewne podejrzenia, ale dla dobra śledztwa nie mogę w tej chwili o nich opowiedzieć.

- Od strażaków ochotników, którzy jako jedni z pierwszych pojawili się na miejscu, usłyszeliśmy, że przyczyną pożaru mogło być siano przechowywane w jednym z budynków. Że mógł nastąpić samozapłon.

- Jest ona powielana przez media. Trudno ją jednak potwierdzić, bo z tego co słyszałem, to w tych oborach nie było jeszcze siana zebranego w tym roku, a taki samozapłon nie jest możliwy w przesuszonym, zeszlaczonym sianie. W tej chwili zebrane dowody nie pozwalają na ustalenie przyczyn pożaru. Prokuratura będzie musiała zwrócić się do biegłego do spraw pożarnictwa o wydanie opinii, a to na pewno potrwa jakiś czas.

- To nie pierwszy pożar w tej wsi. Bardzo podobne miały miejsce w 2010 i 2018 roku. Wtedy też nie dało się ustalić przyczyny ich wybuchu.

- Ustalenie przyczyny tak rozległego pożaru jest zawsze bardzo trudne, a często nawet niemożliwe. Być może tak będzie również i w tym przypadku.

Beata Denis-Jastrzębska



Fot.: Bartek Jurecki

Mieszkańcy wynoszą z domów sprzęty, które ocalały z pożaru.

Dlaczego warto się ubezpieczyć

Z Beatą Raszkiewicz, ekspertem w zakresie ubezpieczeń rolnych w firmie Wiener Vienna Insurance Group, rozmawia Paweł Pełka.

- Jeśli ktoś zastanawia się jeszcze nad ubezpieczeniem swojego dobytku po tragedii w Nowej Białej, proszę powiedzieć, dlaczego warto to zrobić?

- W Nowej Białej tragedia dotyczy rolników, których gospodarstwa objęte są m.in. obowiązkowym ubezpieczeniem budynków rolniczych, w tym mieszkalnych. Zniszczenie przez pożar wchodzi w zakres tych ubezpieczeń, tak jak 13 pozostałych zdarzeń losowych. Pieniądze z ubezpieczenia obowiązkowego są jednak wypłacane dopiero przy odpowiednio dużej prędkości wiatru czy wielkości ulewy. Obowiązkowe ubezpieczenie często bywa niewystarczające. Dlatego firmy oferują rozszerzenie zakresu ochrony na budynki rolnicze o inne zdarzenia losowe niż te obowiązkowe. W pakiecie obowiązkowym nie ma stałych elementów, jak na przykład spalone drzwi wewnętrzne, płytki w łazience czy podłoga.

- Jak wygląda sytuacja w przypadku maszyn rolnych?

- Te, które jeżdżą po polu, mogą być ubezpieczone w dobrowolnym w ramach agrocasco. Natomiast te stojące w budynkach

i związane np. z hodowlą zwierząt powinniśmy ubezpieczyć dodatkowo.

- Dlaczego warto wykupić większy pakiet?

- W przypadku, gdy rolnik wykupi ubezpieczenie obowiązkowe, fundusze, które otrzyma, nie pozwolą na odtworzenie całego dobytku. Dlatego dodatkowo należy ubezpieczyć ruchomości domowe, narzędzia, maszyny i urządzenia wykorzystywane w gospodarstwach domowych, rolnych, nawozy, zebrane z pól ziemiopłody, pasze dla zwierząt oraz same zwierzęta, jak również mienie, od przepięć, dewastacji czy stłuczenia.

- Jaka jest cena takich ubezpieczeń?

- Wszystko jest uzależnione oczywiście od rodzaju mienia i jego wartości. Średnia składka ubezpieczenia obowiązkowego z dodatkowym pakietem wynosi od 250 do 2000 złotych rocznie. Cena dobrej polisy na średnie gospodarstwo z 5-6 budynkami rolniczymi, razem z mieniem ruchomym, zwierzętami, ziemiopłodami, urządzeniami rolniczymi, OC w życiu prywatnym, NNW, waha się od 700 do 1600 złotych rocznie.

Pomoc przyszła natychmiast

- Przywieźliśmy tylko wodę mineralną dla pogorzalców, no i tak już zostaliśmy. Najpierw robiliśmy kanapki dla wszystkich służb, a teraz wydajemy posiłki mieszkańcom - mówi małżeństwo z Nowego Targu.

Jeszcze w nocy z soboty na niedzielę na ul. św. Katarzyny posiłki dla strażaków i poszkodowanych rozwożą restauratorzy ze Spisza i Podhala.

Sąsiad sąsiadowi

Z sąsiedniej Bukowiny Tatrzańskiej trafia tu samochód ze Schroniska Smaków. Przygotowują w nim ciepłe posiłki i rozdają każdemu, kto tego potrzebował. Rano naprzeciwko remizy otwiera się punkt zbiórki żywności. Co chwila podjeżdżają tam auta nie tylko z firmowym logo restauracji, ale i prywatne. Ktoś przywozi lodówkę, ktoś inny kuchenkę z butlą gazową. Na środku ulicy pojawia się połowy punkt gastronomiczny. - Chcieliśmy tylko zostawić tu zgrzewki wody mineralnej, ale okazało się, że potrzebne są ręce do robienia kanapek. No to robiliśmy śniadanie dla wszystkich służb. Teraz wydajemy posiłki mieszkańcom - mówi Paweł Jethon. W tym czasie jego żona na lewą krawężnik policjantom, którzy patrolują ulice. Potem wychodzi na jezdnię i próbuje namówić mieszkańców, którzy bezradnie przyglądają się zniszczeniom, żeby zjedli coś ciepłego. Ci jednak odmawiają. - Widzę, że tu wszyscy są jeszcze w szoku, w takiej traumie, a może po prostu nie czują się dobrze w sytuacji, kiedy muszą skorzystać z czyjejś pomocy. Choć cza-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Tak we wtorek wyglądała wypełniona darami sala gimnastyczna szkoła w Nowej Białej.

sami pojawia się tu ktoś, kto prosi o wydanie 10 czy 15 posiłków - tłumaczy Jolanta Jethon.

Ulica wygląda tak, jakby przeszedł przez nią front wojenny. Patrolują ją policjanci, co jakiś czas przejeżdża straż pożarna. Z miejsca, w którym na rogu stała obora, koparka wyciąga napęczniałe od upału truchła krów i układa w szeregu. Jedna z mieszkańek wynosi z kompletnie zniszczonego domu cały plik dokumentów. Większość jest nadpalona. Drżącymi rękami próbuje znaleźć polisę ubezpieczeniową. Papier się rozsypuje. Pomagają jej dzieci. Z ruin domu zaczyna unosić się dym. Natychmiast pojawiają się strażacy. Dogaszają nowe zarzewie ognia. Na placu przy kościele rozkłada się mobilny punkt PZU. Jego przedstawiciele chodzą między domami i szacują straty. Mimo że to nie-

dziela, pojawiają się też pracownicy nadzoru budowlanego - oceniają stan budynków. - Kilka domów jest ubezpieczonych w Compensie. Dzwonimy tam od rana, ale nikt nie odbiera. Chcielibyśmy już zacząć sprzątać, ale bez oszacowania nie możemy zacząć. Czy oni tam nie pracują w weekendy? - pyta Jarosław Tarnawski. Firma Compensa odpowiada, że jej pracownicy są na miejscu i cały czas są dostępni dla mieszkańców.

Jak się nie ma rąk, to trzeba pomagać nogami

Od rana w niedzielę rusza również punkt zbiórki na sali gimnastycznej w tutejszej szkole podstawowej. Między ciągłe napływającymi rzeczami uwijają się wolontariusze, na razie głównie sami nauczyciele. Błyskawicznie rośnie stos środków czystości, żywności

o długim terminie przydatności, pościeli, zabawek, ubrań. Pojawia się nawet kobiałka z jajkami i truskawkami. Niektórzy z ofiarodawców postanawiają pomóc w segregacji. - Z córką przywożłam jedzenie z Piekelnika i widzę, że potrzebna jest pomoc, no to zostałam - mówi Anna Krupa i nogą przerzuca ubrania do sporego kartonu. Pani Ania nie ma obu rąk.

Pod koniec dnia sala pęka w szwach. - Tego wszystkiego naprawdę już nam wystarczy. Zwłaszcza używanych ubrań, butów i pościeli. Na razie nie ma sensu przywozić tu szafek, stołów czy sprzętu AGD. Przydałby się jakiś koordynator, który zrobiłby rozszerebowanie, czego tak naprawdę potrzebują pogorzalcy, i pomógł nam zorganizować pracę. Był tu podobno jakiś z premierem Morawieckim, ale odjechał razem z nim -

mówi jeden z wolontariuszy. Tak szeroka pomoc płynąca ze wszystkich stron robi olbrzymie wrażenie. Ludzie przyjeżdżają tu samochodami z całego województwa. Przed szkołę podjeżdżają również samochody firm kurierskich z rzeczami przesłanymi od darczyńców nawet z zagranicy. W poniedziałek niewielka ciężarówka trafia tu z Holandii. To zakopiański oddział Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją decyduje się oddać przeznaczone dla niego dary.

- To, czego najbardziej potrzeba pogorzalcem, to pieniądze i jeszcze raz pieniądze na odbudowę domów. Teraz też przydałby się takie rzeczy jak miotły, szpadle kilofy, łomy, rękawiczki - wszystko to, co potrzebne jest do sprzątania - mówi wolontariuszka.

Pieniądze od dnia pożaru

zbierane są na stronie zrzutka.pl pod hasłem: Dla pogorzalców z Nowej Białej. We wtorek było tam już ponad 850 tysięcy zł.

Niezwykli ludzie

We wsi Nowa Biała mieszkają niezwykli ludzie. Wiele może ich różnić, ale kiedy ich losem wstrząśnie jakaś tragedia, natychmiast wspólnie próbują usunąć jej skutki. To przede wszystkim sąsiedzi i dalsza rodzina ruszają na pomoc pogorzalcem. Najpierw pomagają ratować dobytek z palących się domów. Potem przekazują słowa otuchy i wreszcie zabierają tych, którzy stracili dach nad głową, do swoich domów. Sołtyska wsi Krysztyna Węglarz zapewnia w poniedziałek, że na mieszkańców czeka również pomoc psychologów. - Na razie jednak nikt o taką pomoc nie prosił - stwierdziła.

Pomoc deklarują też władze samorządowe. Sztab zwołany przez wojewodę małopolskiego Łukasza Kmitę już w nocy organizuje miejsca noclegowe w jednym z pensjonatów i przyznaje pierwszą transzę finansową każdej rodzinie w wysokości 6 tysięcy zł. Noclegi okazują się zbędne. Pieniądze mają dotrzeć na konta poszkodowanych na początku nadchodzącego tygodnia.

Na konferencji zwołanej przez marszałka sejmiku wojewódzkiego Witolda Kozłowskiego dziennikarze dowiadują się, że dla każdego właściciela domu władze przekazują wsparcie finansowe w wysokości 50 tys. zł. Mieszkańcy mogą również starać się o większe kwoty. Na remonty i odbudowę domów przeznaczono od 10 do nawet 200 tys. zł dla jednego właściciela. Do Nowej Białej przyjeżdża też premier Mateusz Morawiecki. Obiecuje, że państwo pomoże w obudowie domów.

Beata Denis-Jastrzębska

Jak pomagać

Mieszkańcy Nowej Białej, którzy ucierpieli w pożarze, potrzebują pomocy, najbardziej tej finansowej.

Pieniądze można wpłacać bezpośrednio na konto: BOŚ O/NOWY TARG, 53 1540 1115 2043 6050 1844 0001, tytuł przelewu: „darowizna dla poszkodowanych w po-

żarze mieszkańców Nowej Białej”

Można też wesprzeć internetową zrzutkę, którą znajdziesz pod adresem: zrzutka.pl/du-uaw

Gmina Nowy Targ, na której terenie znajduje się Nowa Biała, uruchomiła infolinię dla osób i firm, które chcą pomóc. Tel.: 18 26 32 208, 609 735 701 są czynne w godzinach 7-18. Każ-

dy znajdzie pod tymi numerami informację, jaka pomoc aktualnie jest potrzebna oraz jak jej udzielić.

Na stronie <https://ugnowy-targ.pl/node/7415> znajduje się też formularz dla wszystkich, którzy chcą pomóc. Z każdym, kto go wypełni, skontaktuje się pracownik urzędu gminy.

pp

Zsunął się z dachu



Fot.: Czytelnik

Wypadek podczas prac porządkowych na pogorzalisku w Nowej Białej.

Do wypadku doszło we wtorek, po godz. 11 w Nowej Białej. Jedna z osób biorących udział w porządkowaniu miejsca pożaru - 36-letni mieszkaniec Nowej Białej - niefortunnie zsunął się z dachu budynku. Na miejscu bardzo szybko pojawiła się karetka pogotowia. Zespół pogotowia opatrzył 36-latka. Na szczęście jego obrażenia okazały się niegroźne.

mk

Na szczęście mężczyzna nie odniósł poważniejszych obrażeń

Żeby pożar się nie powtórzył

W ciągu 20 lat w Nowej Białej wybuchło 10 pożarów. Co zrobić, aby ten z minionej soboty był ostatni?

Skutki sobotniego pożaru w Nowej Białej są przerażające. To cud, że nikt nie zginął. W sumie spłonęło ponad 40 budynków, a ogień objął swoją niszczycielską siłą 1 hektar powierzchni. Straty są olbrzymie. To na pewno największy pożar w historii wsi, ale nie jedyny. W ciągu ostatnich 20 lat takich wydarzeń było około 10. Ostatnie pożary miały tu miejsce w 2010 i zaledwie 3 lata temu, w styczniu 2018 roku. Dziennikarze w swoich relacjach jak mantrę powtarzają za każdym razem: „Ogień błyskawicznie ogarnia zabudowania, drewniane budynki gospodarcze i domy, które tu, na Spiszu, mają charakterystyczną zabudowę. Stoją szeregowo ściana w ścianę.” Za każdym razem mieszkańcy odbudowują spalone powierzchnie. Stodoły nadal pozostają drewniane, za każdym razem ogień trawi takim trudem wyremontowane domy. - Najpierw musimy usunąć powstałe szkody, ale potem trze-

ba będzie się zastanawiać, co zrobić, żeby ta sytuacja więcej się nie powtórzyła. Na pewno będą pracować nad tym specjaliści, nadzór budowlany, eksperci - wyraziła nadzieję na konferencji w poniedziałek Katarzyna Węglarz, sołtyska wsi.

Andrzej Król Łęgowski jest nie tylko rzecznikiem Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Zakopanem, ale głównie zajmuje się prewencją i profilaktyką przeciwpożarową. Odbiera i kontroluje budynki. - Obowiązujące przepisy techniczno-budowlane ściśle określają odległości budynków od granic działki, sąsiednich zabudowań i oddzielenia przeciwpożarowego. Natomiast nad tymi wszystkimi zabudowaniami w Nowej Białej pieczę sprawuje wojewódzki konserwator zabytków. Nie znam dokładnie tamtejszej sytuacji i nie mogę wypowiadać się jednoznacznie - zaznacza i zauważa, że wszystkie dachy na tym terenie mają konstrukcję drewnianą i pokrywane są blachą. - Ważne jest, co znajduje się pod tą blachą. Przeważnie ściany wewnętrzne, skosy wykonywane są z lekkiej, łatwopalnej

konstrukcji - jakaś wełna mineralna, jakaś boazeria, jakaś płazówka. Przy odbudowie tych domów warto może wziąć pod uwagę co prawda droższe, ale zdecydowanie lepsze rozwiązanie, np. wykonywanie ścian w zabudowie mokrej ceramiczno-żelbetowej - sugeruje.

Jego zdaniem ściany zewnętrzne powinny być murowane i żelbetowe, ale i wewnętrzne, zwłaszcza te, które oddzielają część mieszkalną od konstrukcji dachu, powinny być wykonane z bloczków ceramicznych czy z pustaków pianowych i powinny być zamknięte żelbetowym stropem do samego końca. Można by też zastosować kurtyny przeciwpożarowe montowane w oknach i drzwiach, które zasuwają się, jeśli wewnątrz pojawia się ogień. One zabezpieczają przed żywiołem pozostałe pomieszczenia. - Ostatni pożar pokazuje, że warto pochylić się tutaj nad jakimiś niekonwencjonalnymi rozwiązaniami i przy zachowaniu tej historycznej zabudowy wprowadzić nowinki techniczne, żeby taka sytuacja już się nie powtórzyła - puentuje Andrzej Król Łęgowski.

Beata Denis-Jastrzębska

Nikt nas nie słyszy

Rzeka Białka zagraża mieszkańcom Krempach, Nowej Białej i Dębna. I od lat nie mogą nic z tym zrobić.

Józef Pietraszek, sołtys Krempach, opowiada, że od ponad 10 lat walczy o udrożnienie koryta Białki. Niegdyś miało ono 20 metrów szerokości, dziś miejscami ma nawet do 250 metrów. Kiedyś mieszkańcy sami mogli je regulować i udrażniać. Zakładali między innymi metalowe siatki i budowali tzw. *izbice*, które pełniły funkcję przeciwpowodziową. Obecnie nie wolno im tego robić. Rzeka jest objęta programem ochrony Natura 2000. Tymczasem podczas wezbrania niebezpiecznie zbliża się do wsi.

Temat przewija się od lat. Sołtysi miejscowości piszą pisma, apelują, aby zająć się problemem. Sprawa została poruszona w ubiegłym tygodniu w Krempachach, gdzie odbyła się komisja rolnictwa i modernizacji terenów wiejskich Sejmiku Województwa Małopolskiego.

Woda zaleje wieś

- Dla nas jest to nieszczęście. Wysłałem wiele pism. Nikt nas nie słyszy i nie chce słuchać naszych próśb. Dostajemy lakoniczne odpowiedzi, które powtarzają się od kilku lat. Odbieramy to tak, że Wody Polskie i ochrona środowiska robią wszystko, żeby nam sprawę

utrudniać - mówi z rezygnacją i rozczarowaniem w głosie Józef Pietraszek. Dodaje, że mieszkańcy sami mogliby udrożnić koryto niewielkim kosztem, gdyby tylko dostali na to zgodę. - Za chwilę przyjdą letnie opady. W jednym miejscu 1,5 metra od koryta rzeki płynie *przykopa* (sztuczna odnoga rzeki, budowana w celu napędzania młynów, tartaków - przyp. red.). Jak to zostanie przerwane, to woda pójdzie na wieś. Zniszczy tartak, domy i sięgnie aż po cmentarz - przestrzega sołtys Krempach. Zaznacza, że woda zabiera też mieszkańcom pola i płacą podatki za grunty, których nie mają. - Wezbrana woda zabiera drzewa. Wszystkie płyną do Jeziora Czorszyńskiego? - pyta Józef Pietraszek. - Nikt nie chce zrozumieć, że koryto trzeba pogłębić. My nie chcemy betonować rzeki - przekonuje.

Ogromne rozlewisko

- Białka jest zagrożeniem dla życia i bezpieczeństwa mieszkańców. I z biegiem czasu to zagrożenie się zwiększa - mówi wprost Marcin Kolasa, zastępca wójta gminy Nowy Targ. - Rzeka jest dziś ogromnym rozlewiskiem. Przy każdej powodzi tworzy zagrożenie dla miejscowości, i tak jest praktycznie co roku. Podejmowaliśmy szereg działań, aby tę sprawę załatwić - dodaje. Przypomina, że w 2009 r. była przygotowana koncepcja ochrony przeciwpowodziowej, ale mieszkańcy trzech miejscowości negatywnie ją zaopiniowali. Zastrzeżenie budziła m.in. proponowana budowa wałów prze-



Tak Białka wygląda w Krempachach.

ciwopowodziowych. - Mieszkańcy, sołtysi i radni uważali, że zakres obwałowania jest bardzo szeroki. I faktycznie, taki był. Siegał prawie do drogi powiatowej od strony Nowej Białej. Było to dużo szerzej niż koryto. Po odwołaniu się sprawa stanęła i mimo naszych apeli o przygotowanie nowego dokumentu nie powstało nic - wyjaśnia Marcin Kolasa. - Prosimy o wsparcie naszych działań i przygotowanie całościowej koncepcji zabezpieczenia przeciwpowodziowego - apeluje.

Przedstawiciel Rady Sołectkiej Dębna mówi, że 3 lata temu w jego miejscowości zagrożony

powodzią był zabytkowy drewniany kościół. Dwa lata temu rzeka wdarła się na teren domków letniskowych. - Tragedia. Przychodzą ulewę i rzeka wylewa. Mało brakowało, a przestałaby się do wioski. Z drugiej strony jest wał, i co wtedy? Trzeba będzie go zniszczyć? - zastanawia się reprezentant sołectwa.

Paweł Długi, radny z Nowej Białej, przypomina, że miejscowość ma studnie, które zasilają wiejski wodociąg, a w czasie powodzi mogą zostać zniszczone przez rzekę. - Program ochrony przeciwpowodziowej nie przewidywał ochrony tego obszaru - zaznacza.

Bezpieczeństwo w naszym interesie

Przedstawiciele Wód Polskich informują, że wszystko muszą robić zgodnie z prawem. A przepisy nie pozwalają na udrażnianie rzeki tak, jak było to robione wiele lat temu przez mieszkańców. - Żeby zrobić jakąkolwiek inwestycję, musimy uzyskać pozwolenie i prawną decyzję środowiskową - mówi Małgorzata Sikora, dyrektor Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Krakowie. - Chcemy, żeby mieszkańcy czuli się bezpieczni. To jest w naszym interesie. Chcemy wyjść naprze-

ciw i stworzyć nową dokumentację. Utożsamiamy się z tym problemem. Ja bym chciała, aby wyglądało to tak jak dawniej, ale to niemożliwe. W 2018 roku maszyny naprawiały szkody powodziowe w rzece i za to dostaliśmy karę. To nie tak, że nie chcemy nic robić. Musimy mieć zgodę na każde wbić łopatę - podsumowuje dyrektor. Uważa, że trzeba szukać kompromisowych rozwiązań, tak aby wszystkie strony - mieszkańcy, ekolodzy i ochrona środowiska - je zaakceptowały.

Małgorzata Sikora zapewnia, że od wielu lat Wody Polskie podejmują działania, które mają zapewnić ochronę przeciwpowodziową, ale rzeka jest w obszarze chronionym. - Wszelkie działania w korycie są mocno ograniczone i wymagają odpowiednich zgód i nadzoru, w szczególności przyrodniczego. Dodatkowym elementem, utrudniającym podejmowanie działań, jest spór między oczekiwaniami mieszkańców terenów położonych nad ciekami wodnymi a częścią społeczeństwa żądającą działań „proekologicznych” - tłumaczy. Przypomina, że żadne rozwiązanie z projektu ochrony przeciwpowodziowej z 2009 roku nie zostało zaakceptowane przez mieszkańców.

- Obecnie Wody Polskie w Krakowie opracowują nową koncepcję ochrony przeciwpowodziowej doliny Białki. W tym celu prowadzą rozmowy z różnymi środowiskami, tak aby wypracować wspólny kierunek działań - podsumowuje dyrektor.

Monika Para-Miśkiewicz

Ostrowsko

Boso, ale w ostrogach

Narąbany jak działo chciał kupić wódkę, przyjechał do sklepu... samochodem.

W piątek przed wieczorem w sklepie w Ostrowsku nietrzeźwy i boso mężczyzna wszczął karczemną awanturę z obsługą. Poszło o to, że pracownicy placówki handlowej nie chcieli obsłużyć kompletnie pijanego klienta, który domagał

się alkoholu. Na miejsce przyjechali policjanci, którzy szybko stwierdzili, że pozbawiony obuwi i pijany awanturnik przyjechał na zakupy... samochodem.

- Badanie alkomatem wykazało u 49-latką ponad 3,5 promila alkoholu w organizmie. 49-latek za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

mk

Honorowy Korfanty

Zakopiańscy radni pośmiertnie przywrócili honorowe obywatelstwo Wojciechowi Korfantemu.

Stało się to na uroczystej sesji zakopiańskiej rady miasta, która odbyła się 18 czerwca. Tytuł Honorowego Obywatela Miasta Zakopanego odebrała rodzina.

Wojciech Korfanty (1873-1939) to polski przywódca narodowy na Górnym Śląsku. Uzna-

wany jest też za jednego z ojców odzyskania niepodległości przez Polskę. Do Zakopanego przyjechał od 1903 r. Kupił dom przy ulicy Zamoyskiego, który od imienia żony Elżbiety nazwany został „Elżbiecina”. Korfanty był jednym z organizatorów życia kulturalnego, artystycznego i politycznego. Otrzymał Honorowe Obywatelstwo Zakopanego, które kilka lat później z powodów politycznych zostało mu odebrane.

jof

Kontenery pod Gubałówką

Kupcy pod Gubałówką mocno zniesmaczeni - sami sprzedają z regionalnych stoisk, a pod bokiem rośnie im barakowa konkurencja. PKL zapewniają, że stawiają na jakość.

Tuż przy budynku dolnej stacji kolejki na Gubałówkę ekipy robotników ustawiły na sporej powierzchni kontenery. - To obok od ponad roku stoją puste stragany, bo Polskie Koleje Linowe chcą budować kręgielnię z restauracją, a teraz stawia się takie blaszaki? - pytają zdziwieni handlowcy spod Gubałówki.

Rozmawialiśmy z pracownikami montującymi kontenery. Od nich dowiedzieliśmy się, że będzie w nich działał sklep znanej marki z odzieżą sportową i obuwiem. PKL zapewnia, że po zakończeniu inwestycji miejsce to będzie wyglądać zupełnie inaczej.

- PKL stawia na jakość. Wszystkie prowadzone modernizacje i nowe inwestycje Grupy PKL potwierdzają, że podnoszenie standardów, estetyka i dobre produkty oferowane z dbałością

o detale są dla nas bardzo ważne - podkreśla Marta Grzywacz z biura prasowego PKL. Przypomina, że kolejki planują budowę obiektu restauracyjnego przy dolnej stacji kolei na Gubałówkę. Rozpoczęcie prac inwestycyjnych planowane jest po letnim sezonie turystycznym.

- Na czas realizacji inwestycji PKL zaplanował zasłonięcie tego miejsca, aby nie było widoczne dla osób spacerujących deptakiem. Zasłonięcie terenu inwestycji w ten sposób jest rozwiązaniem tymczasowym. Do czasu rozpoczęcia inwestycji teren został tymczasowo wydzielony najemcami i prowadzona będzie sprzedaż kolekcji sportowej z asortymentem marki 4F - dodaje Marta Grzywa. Zapewnia, że aktualnie trwa ustawianie kontenerów handlowych, które po ich przygotowaniu wyglądać będą estetycznie, a także wpiszą się w otoczenie. Na zewnątrz obiekt będzie specjalnie zaaranżowany w taki sposób, żeby zakryć drewnem jego ściany. Pojawiają się na nich drewniane i stylizowane elementy, zarys gór, nazwa Gubałówka oraz oznaczenie producenta asortymentu.

Kupcy mają żal do PKL, że przed ponad rokiem zmusił ich do opuszczenia straganów. Niektórzy prowadzili w budkach zastawionych obecnie kontenerami handel od ponad 20 lat. - PKL tłumaczył, że ruszy z budową, a tu od roku mamy pustostan. Co więcej, teraz pojawiają się ogłoszenia o dzierżawie tych naszych drewnianych budek - informuje jeden z handlujących.

Faktycznie, na swej stronie PKL zaprasza do zawarcia umowy na najem kiosków 1, 9 lub 18 wraz z przynależnym terenem. To umowa na czas określony - na letnie miesiące - lipiec i sierpień.

Czyli w najbliższym czasie budowa raczej nie ruszy. - Takie zarządzanie to tylko w państwowej firmie, przecież to graniczy z niegospodarnością - pozbawili spółkę dochodu na ponad rok, myśmy im tam miesiąc w miesiąc przynosili grube dziesiątki tysięcy złotych za dzierżawę straganów - podsumowuje jeden z czytelników.

Na pytania dotyczące strat wynikłych z ponadrocznego pustostanu na straganach i czy handel z kontenerów ma te straty podreperować - PKL nie odpowiedział.

Tekst i fot.: **Rafał Gratkowski**



Wizualizację przesłane przez PKL - kontenery obite drewnem - czy będą dużo ładniejsze?

„Budrysówka” pod lupą

Kielecka prokuratura gromadzi materiał dowodowy dotyczący zniszczenia zabytkowej „Budrysówki” w Zakopanem.

Postępowanie prowadzone jest w sprawie, nikomu nie postawiono zarzutów i trwa kompletowanie materiału dowodowego - poinformował nas Daniel Prokopowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kielcach, która prowadzi postępowanie w sprawie „Budrysówki”. Prokuratura wyjaśnia, że postępowanie prowadzone jest z art. 108 ustawy o ochronie zabytków w związku z zawiadomieniem wojewódzkiego konserwatora zabytków o zniszczeniu willi „Budrysówka”.

Przypomnijmy, że docho-

dzenie dotyczy kontrowersyjnej przebudowy „Budrysówki”, dawniej willi po generale Sosnkowskim przy ul. Ubocz w Zakopanem. W lutym tego roku nowy właściciel, przedstawiciel znanego, góralskiego rodu, rozpoczął remont. Nowa brama wjazdowa i prace wokół domu zaalarmowały służby konserwatorskie. Te wszczęły alarm na widok zniszczeń wewnątrz „Budrysówki”: zerwane stropy, pogłębione piwnice, pocięte i zrzucone zabytkowe belki. Natalia Skiepmo, miejski konserwator zabytków, podkreśla, że straty są niepowetowane. Przyrównuje rangę obiektu do Domu pod Jedłami. Jej zdaniem zniszczenie „Budrysówki” to wielka strata dla dziedzictwa kulturowego naszego kraju. Inwestor twierdzi, że chce przywrócić świetność historycznemu obiektowi. Wraz ze swym architektem jest oburzony bezprawym, jak twierdzi, najazdem ekipy konserwatorów z Krakowa na

jego prywatne włości. Tak on, jak i architekt mówią o włamaniu. Tak określają kontrolę przeprowadzoną na budowie 17 lutego pod nieobecność właściciela.

Po tym, jak opisaliśmy przebieg wypadków w materiale „Wojna w „Budrysówce” (TP nr 8) oraz na naszej stronie internetowej, obie strony sporu skierowały doniesienia do prokuratury. Konserwator za niszczenie zabytku, inwestor - za nieprawne najście i przekroczenie uprawnień. Monika Bogdanowska, wojewódzki konserwator zabytków w Krakowie, podkreśla, że „Budrysówka”, drewniana willa w stylu art déco, to był jeden z najcenniejszych obiektów tego typu w Polsce.

Zakopiańska Prokuratura Rejonowa zwróciła się do Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu, by ta rozstrzygnęła, kto ma zająć się sprawą „Budrysówki”. Nowy Sącz skierował rzecz do PO w Kielcach.

rav

Gdzie te pasy?

Zima skończyła się już dawno, ale władze Zakopanego chyba tego nie zauważyły.

Często jeżdżę Alejami 3 Maja. Na jezdni nie widać już w ogóle znaków oddzielających dwa pasy. Nie widać też przejść dla pieszych.

Często zdarza się, że samochody, szczególnie na tablicach rejestracyjnych spoza Podhala, jadą środkiem - mówi kierowca z Zakopanego. Wiadomo, że widoczne pasy na przejściach dla pieszych zwiększają bezpieczeństwo. Niestety w Zakopanem co roku poziome znaki malowane są bardzo późno. W tym roku wła-

dze ustanowią jednak chyba rekord, bo nie zdążyły nawet na początek wakacji. Jak przekazała nam Zofia Kiełpińska, szefowa wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej, odnowienie poziomego oznakowania na ulicach planowane jest na przełom czerwca i lipca.

pp



W niedzielę przy estakadzie odsłonięto obelisk poświęcony ochotnikom z Zakopanego i Podhala, którzy walczyli w III Powstaniu Śląskim. Forma pękniętego głazu symbolizuje podzielony Górny Śląsk, na terenie którego toczyły się trzy powstania - w środku obrys krzyża wzorowany na odznace pamiątkowej II Baterii Artylerii dowodzonej przez por. Jerzego Łgockiego.

rav

Centrum plenerowe

Czy szkole Kenara uda się utworzyć nową placówkę w dawnym gimnazjum?

Budynek z salą gimnastyczną przy ul. Sienkiewicza w Zakopanem, w którym mieściło się Gimnazjum nr 2, miała dzierżawić Fundacja Handicap, ale ostatecznie zrezygnowała z tego zamiaru.

Kilka tygodni temu przeprowadziła się tu szkoła Kenara, ponieważ trwa gruntowny remont budynku Zespołu Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara przy ul. Kościeliskiej. Modernizacja potrwa jeszcze co najmniej rok. Budynek użyczyły szkole władze Zakopanego, ponieważ obiekt jest własnością miasta.

Marek Król Józaga, dyrektor szkoły Kenara, zdradza, że stara się o przejęcie obiektu po dawnym gimnazjum. Napisał już prośbę o pomoc w tej sprawie do wicepremiera i ministra kultury Piotra Glińskiego, bo szkoła jest placówką ministerialną. - Chciałbym tu stworzyć Tatrzańskie Centrum Plenero-

we Szkół Plastycznych - mówi Marek Król. - W Polsce jest 70 szkół plastycznych, z których uczniowie mogliby przyjeżdżać na plenery, poznawać Zakopane, Podhale, a także tutejszą kulturę, sztukę i folklor. Nasi uczniowie wyjeżdżaliby na wymianę w inne regiony - mówi o nowym pomysle dyrektor. Mówi też, że szkoła wykorzystaby stołówkę, która tu funkcjonowała.

Dyrektor tłumaczy, że w budynku przy ul. Kościeliskiej zostałyby tradycyjne kierunki, czyli rzeźba, snycerstwo, lutnictwo, meblarstwo artystyczne. Jest też projektowanie graficzne, które mogłoby być przeniesione.

W budynku przy ul. Sienkiewicza znalazłoby miejsce nowe kierunki, m.in. związane z modą, czyli designem, projektowaniem odzieży oraz tkanina. - Miasto przekazało nam wszystkie krosna z byłej szkoły tkackiej, czyli po „Szpulkach”. Tutaj byłyby one wykorzystane - mówi dyrektor. - Nasi uczniowie już projektowali tkaniny i dywany. Z tych wzorów skorzystała fabryka dywanów „Agnella” - przypomina.

Dodaje, że chciałby wprowadzić też fotografię artystyczną.

Szkoła Kenara nie ma sali gimnastycznej ani boiska, więc placówka zyskałaby te obiekty dla swoich uczniów. - Nasza młodzież ma też osiągnięcia w sporcie, ale nie ma gdzie ćwiczyć - zauważa dyrektor.

Marek Król przekonuje, że z różnych pomieszczeń mogłaby niemal po sąsiedzku korzystać szkoła artystyczna, która boryka się z brakiem odpowiednich pomieszczeń. - Dzieci nie mają tam za bardzo gdzie ćwiczyć na instrumentach muzycznych, a tu miałyby warunki - zaznacza dyrektor.

Dyrektor zaznacza, że szkoła nie ma żadnych problemów z rekrutacją. Na 50 miejsc zgłosiło się ponad 70 chętnych. - Taka szkoła, która się rozwija i miała by jeszcze jedną placówkę, to byłoby dla Zakopanego bardzo korzystne - przekonuje Marek Król i przypomina, że za 2 lata szkoła będzie obchodziła jubileusz 150-lecia istnienia.

jof

Okiem reportera

Fot.: Maciej Jonek



W poniedziałek w Zakopanem młodzież świętowała Międzynarodowy Dzień Deskorolki. - Dzięki uprzejmości urzędu miasta możemy jeździć na placu Niepodległości, ale cały czas mamy nadzieję, że skate-park w Zakopanem w końcu powstanie - mówi Maciej Rzankowski, organizator akcji.

pp

REKLAMA



Grupa Kapitałowa PKL S.A.
Spółka PKL Horeca Sp. z o.o.

zatrudni na stanowiska:

KUCHARZ
POMOC KUCHENNA

Miejsce pracy: Zakopane, Gubałówka

Wymagania:

- wysoka kultura osobista
- komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- optymizm, sumienność i zaangażowanie
- umiejętność pracy w zespole
- dyspozycyjność oraz gotowość do pracy w systemie zmianowym
- mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć nauki
- aktualna książeczka zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych

Oferujemy:

- Umowę o pracę lub umowę zlecenie
- atrakcyjne warunki zatrudnienia
- ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt tel.: 693 816 748

lub przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail: rekrutacja@pkl.pl

z dopiskiem stanowiska (np. „Kucharz”)

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

PROMEDICA24

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW
W NIEMCZECH I ZADBAJ O SWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ



300 € BONUS WAKACYJNY



200 € BONUS ZA PRZEJŚCIE



150 € BONUS ZA POLECENIE OPIEKUNÓW

9400 zł
na rękę za 45 dni

ZADZWOŃ! KRAKÓW,
TEL. 506289107

Burmistrz przyznał nagrody

Anna Wende-Surmiak, Antoni Grabowski i Lesław Dall zostali tegorocznymi laureatami Honorowej Nagrody Burmistrza Miasta Zakopanego.

Burmistrz Zakopanego przyznał doroczne nagrody - statuetki autorstwa Marcina Rząsy, które zostały wręczone 18 czerwca, podczas uroczystej sesji zakopiańskiej rady miasta.

Anna Wende-Surmiak

- jest dyrektorką Muzeum Tatrzańskiego, którego kilka filii dzięki dotacjom odzyskała

dawny blask. - Praca na rzecz powstającego, tak oczekiwanego, oddziału o historii wojennej Zakopanego w willi „Palace” jest nie do przecenienia. Działanie zespołu, na którego czele pani stoi, doprowadziło również do uzyskania przez Muzeum Tatrzańskie rangi narodowego - wymieniała zasługi laureatki Joanna Staszak, szefowa wydziału kultury

Anna Wende-Surmiak przekonywała, że ma wielkie szczęście w życiu zawodowym, bo praca jest dla niej równocześnie pasją. - Mogę wiele ważnych rzeczy robić dla Zakopanego, które przez moich rodziców, a później przeze mnie zostało wybrane jako to najlepsze miejsce na ziemi - przekonywała laureatka.

Lesław Dall

- jest historykiem i regionalistą, który bada i dokumentuje historię Zakopanego.

- Dzięki pana wieloletniej pracy jako nauczyciela historii wielu młodych zakopiańczyków poznało dzieje Polski i świata. Dziękujemy za każdą napisaną książkę, która przypomina o historii naszej małej Ojczyzny - mówiła Joanna Staszak. Zaznaczyła też, że nagrodzony wiele czasu poświęca harcerstwu.

Lesław Dall mówił, że Zakopane to miasto turystyczne i centrum kultury znane w całej Polsce, ale jednocześnie jest



Nagrody burmistrza otrzymali: Anna Wende-Surmiak, Lesław Dall i Antoni Grabowski, w imieniu którego nagrodę odebrała małżonka.

Fot.: Maciej Jonek

byli przed nami, tworzyli to miasto, a później odeszli. Przez wystawy czy publikacje te postacie żyją - powiedział laureat nagrody.

Antoni Grabowski

- to rzeźbiarz o bogatym dorobku artystycznym. Ponad 40 lat pracował jako nauczyciel i pedagog w Liceum Plastycznym im. Antoniego Kenara. - Prawie sześćdziesięcioletni okres pracy twórczej zaowocował wyjątkowymi realizacjami, które znajdują się w zbiorach wielu wybitnych instytucji kultury w kraju i za granicą oraz w kolekcjach prywatnych - zaznaczyła Joanna Staszak.

jof

Lato na budowie

Zakopane na lato zamieni się w wielu miejscach w wielki plac budowy, auto lepiej zostawić na parkingu.

Teraz jeszcze łatamy drogi po zimie, ale wydział inwestycji przygotował na lato sporo emocji, tych pozytywnych i negatywnych - podkreśla Tomasz Filar, wiceburmistrz Zakopanego. - Rozpoczęła się inwestycja, na którą 12 lat czekaliśmy, przebudowa ulicy Za Strugiem. Inwestycja potrwa do listopada.

A to dlatego, że zakres prac budowlanych jest bardzo szeroki. Wzdłuż jezdni powstaną utwardzone pobocza, a na odcinku ok. 350 m chodnik, który umożliwi pieszym bezpieczną komunikację. Do tego modernizacja infrastruktury teletechnicznej oraz sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i budowa sieci gazowej. - Jednym z ważniejszych elementów tej inwestycji jest budowa kanalizacji deszczowej, której brak odczuwali mieszkańcy - przypomina Tomasz Filar. - Kanalizacja deszczowa odprowadzona zostanie bezpośrednio w potoku Cicha Woda. To pozwoli uniknąć groźnych sytuacji, podtapiania Szkoły Plastycznej. Koszt całej inwestycji szacowany jest na ponad 4,6 mln złotych.

rav

Trwa remont ul. Przewodnika Józefa Krzeptowskiego łączącej Zakopane z Kościeliskiem. Do końca czerwca wybudowana zostanie nowa jezdnia, chodniki i ekologiczne, LED-owe oświetlenie.

Rozpoczął się również kolejny etap budowy Centrum Komunikacyjnego. Prowadzona jest przebudowa ul. Szymony. - To bardzo ważny element nowego układu komunikacyjnego. Droga będzie służyła autobusom, które wyjeżdżać będą w kierunku nowo wybudowanego ronda na Spyrkówce - przypomina wiceburmistrz. - Kompleksowa modernizacja obejmie przebudowę jezdni, budowę kanalizacji burzowej, chodników i oświetlenia oraz modernizację wszystkich sieci.

Drugim elementem tegorocznych prac będzie przebudowa ronda Armii Krajowej przy dworcu kolejowym i autobusowym. Inwestycja rozpocznie się z początkiem lipca. Z mniejszych prac czeka następnym remont ul. Partyzantów, na której panuje duże natężenie ruchu ze względu na dojazd do „Hotelarza” i przychodni. Jak zapewnia wiceburmistrz, jeszcze w wakacje pojawią się nowe miejsca postojowe, zieleni i oświetlenie.

KONDOLENCJE

Naszemu koledze,

Jarosławowi Malinowskiemu

składamy wyrazy ogromnego współczucia z powodu śmierci

żony ANNY

Dyrekcja,
Grono Pedagogiczne
oraz pracownicy
ZSHT w Zakopanem



Materiał promocyjny UNIQA

Jak dobrze ubezpieczyć mieszkanie

Zakup ubezpieczenia nieruchomości ma sens wtedy, gdy chroni ono od ryzyk, które nam zagrażają i gdy otrzymana kwota wystarczy na naprawienie szkód. Podpowiadamy, jak kupić polisę, która spełni te wymogi.

Zaczęło się od awarii miejskiej sieci wodociągowej. Pani Alina wstała rano, odkręciła kran, z którego nic nie pościła, po czym zrezygnowana wyszła do pracy. I właściwie mogłaby zapomnieć o zdarzeniu, gdyby nie to, że zapomniła ponownie zakręcić kran. Gdy godzinę później awaria została naprawiona, pani Alina przebywała w pracy. Nie widziała, jak z przepełnionego zlewozmywaka zaczęła wydostawać się woda, zalewając blat, meble kuchenne i podłogę. O potopie w mieszkaniu dowiedziała się dopiero wtedy, gdy zadzwonili do niej sąsiedzi mieszkający piętro niżej, którym zaczęło kapać z sufitu.

Pani Alina natychmiast skontaktowała się z ubezpieczycielem. Ten sprawnie wypłacił odszkodowanie za szkody, które zalanie spowodowało u sąsiada. Gorzej było z odszkodowaniem za uszkodzone na skutek zalania blat, meble kuchenne i sprzęt elektryczny. Pani Alina chciała zaoszczędzić na polisie i nie zdecydowała się na objęcie ich ochroną, mimo sugestii ubezpieczyciela.

Mury to nie wszystko

Tymczasem zakres ochrony to najważniejszy czynnik, który trzeba brać pod uwagę przy zakupie polisy. Samo ubezpieczenie murów to za mało. Oznacza ono, że ubezpieczyciel wypłaci odszkodowanie, kiedy uszkodzony zostanie sam lokal, czyli przegrody budowlane czy dach. Często jednak w mieszkaniu mamy szereg ruchomości domowych oraz tzw. stałe elementy.

Zanim zamieszkamy w nowym lokalu, dostosowujemy go do swoich potrzeb. Kładziemy parkiet, glazurę i terakotę, wbudowujemy szafy wewnętrzne, instalujemy wannę i umywalkę, zabudowujemy kuchnię. To są właśnie stałe elementy. Definicja stałych elementów u każdego ubezpieczyciela może być inna. Dlatego przed podpisaniem umowy warto się z nią zapoznać, gdyż pomoże to przy prawidłowym określeniu sumy ubezpieczenia.

Nie zaniżaj wartości

Maksymalna kwota odszkodowania, jaką możemy otrzymać w przypadku wystąpienia szko-



dy, to suma ubezpieczenia. Czyli jeśli ubezpieczymy dobytek na 50 tys. zł, to nawet jeśli stracimy majątek wart 70 tys. zł, maksymalnie otrzymamy 50 tys. zł. Suma ubezpieczenia wpływa na wysokość składki - im wyższa suma ubezpieczenia, tym wyższa składka. Z tego powodu niektórzy chcą zaoszczędzić na składce, zaniżając sumę ubezpieczenia.

To strategia, która może się na nas srogo zemścić. Jeśli zaniżymy sumę ubezpieczenia, to gdy dojdzie do dużej szkody, np. do pożaru czy powodzi, wypłacone odszkodowanie nie zrekompensuje poniesionej straty. Jednak jeśli ktoś myśli, że opłaci mu się zawyżenie sumy ubezpieczenia po to, żeby w razie szkody dostać więcej pieniędzy, to

również jest w błędzie. Wypłacone odszkodowanie nie może być wyższe niż poniesiona szkoda. Zatem gdy szkoda wyniesie 50 tys. zł, to nawet gdy suma ubezpieczenia sięga 200 tys. zł, dostaniemy odszkodowanie w kwocie 50 tys. zł.

Polisę możemy kupić albo od ryzyk, które są wymienione w umowie, albo „od wszystkich ryzyk” (all risk). Ta druga opcja oznacza, że ubezpieczyciel wypłaci odszkodowanie za szkody spowodowane wszystkimi zdarzeniami oprócz tych, które są wymienione w wyłączeniach w ogólnych warunkach ubezpieczenia (OWU).

Ubezpieczony ma obowiązki

Samo posiadanie ubezpieczenia nie wystarczy, żeby po szkodzie otrzymać odszkodowanie. Nie możemy zaniedbać obowiązków, które wiążą się z użytkowaniem nieruchomości. Wymienione są one w OWU.

Kluczową sprawą jest regularne robienie przeglądów wszystkich instalacji. Właściele domów jednorodzinnych mają obowiązek zorganizowania i przeprowadzenia przynajmniej raz w roku kontroli stanu technicznego instalacji np. gazowej, przewodów kominowych i instalacji wentylacyjnych. W przypadku mieszkań w budynkach wielorodzinnych przeprowadzanie kontroli jest obowiązkiem administratora. Jeśli dojdzie do zaniedbania przeprowadzenia kontroli, a szkoda będzie spowodowana przez awarię nieskontrolowanej instalacji, to ubezpieczyciel może odmówić wypłaty odszkodowania.

Mieszkanie powinniśmy też odpowiednio zabezpieczyć przed włamywaczami. Ważne jest zamknięcie drzwi na zamek także wtedy, gdy jesteśmy w domu. Jeśli złodziej niezaawważalnie wejdzie do mieszkania przez otwarte drzwi, odszkodowanie nie zostanie wypłacone.

Szybko zlikwidujesz szkodę

Dziś niemal wszystko można zrobić zdalnie. Ubezpieczyciele nadążają za nowymi trendami i umożliwiają zdalną likwidację szkody. Mało tego, klient może ją przeprowadzić samodzielnie. Takie rozwiązanie oferuje np. UNIQA, która promuje narzędzie do samodzielnej likwidacji szkody. Klient otrzymuje link, pod którym wskazuje rozmiar szkody, uszkodzone elementy, wykonuje i zamieszcza zdjęcia, a ubezpieczyciel na tej podstawie wylicza odszkodowanie.

Standardowa ścieżka likwidacji, czyli z udziałem rzeczoznawcy, wykorzystywana jest przy poważniejszych szkodach.



**AGENT
UBEZPIECZENIOWY
MONIKA GACEK
TEL.500650484
monika.gacek@alin.pl
UBEZPIECZENIA
komunikacyjne,
majątkowe, życiowe**

Obejrzyj wiadomości
Tygodnika
Podhalańskiego



■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Szajnós

RYSUNEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Szajnós

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa kwartałna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna kwartałna 150 zł

(Europa) półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl.

Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Przejmująca wystawa zawiera m.in. wspomnienia świadków zbrodni i archiwalne zdjęcia.

Rynek w Czarnym Dunajcu to jedno wielu z miejsc, gdzie stała wystawa poświęcona zbrodni wołyńskiej.

Wystawa przenosi nas w czasy dramatycznych wydarzeń na Wołyniu. Zawiera archiwalne zdjęcia i przejmujące wspomnienia tych, którzy ocalili. „Spośród 60 tys. Polaków zamordowanych na Wołyniu tylko 2853 osoby mia-

Wołają z grobów, których nie ma

ły religijny pochówek. Poza nie-licznymi pogrzebami, zorganizowanymi w zagrożeniu życia przez ocalałych, ale bez udziału księży, większość ofiar była potraktowana jak padłe zwierzęta: zwłoki były zakopywane w miejscach mordu lub w innych poza cmentarzami, palone

wraz z zabudowaniami i wrzucane do studni. Ofiary nie mają więc grobów, miejsca zagrzebani nie są oznakowane” - piszą autorzy wystawy.

Organizatorami ekspozycji „Wołyń 1943. Wołają z grobów, których nie ma” są: Instytut Pamięci Narodowej Oddział

w Szczecinie, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i Towarzystwo Miłośników Wołynia i Polesia.

W ubiegłym roku wystawę można było oglądać m.in. przy kościele w Skomielnej Białej.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec

mon



Fot. Monika Para-Miśkowiec

Nowa galeria handlowa w Rynku w Czarnym Dunajcu otwarta. Powstała w nowo wybudowanej kamienicy w centrum miejscowości. W galerii Pana Steskala są m.in. restobar - kawiarnia połączona z restauracją, delikatesy i sklepy: Pepco, 4F, Polscy Projektanci, Interptyk, Kosmyk, FonX, Flores. Galeria ma osobny parking.

REKLAMA



TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie

KANTOR

„U BOBKA”

Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

Umowa podpisana

W Czarnym Dunajcu ruszy budowa gminnego żłobka.

Żłobek powstanie obok gminnego przedszkola przy ulicy Targowej. Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca, poinformował, że podpisał umowę na budowę obiektu. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budowlane Sikora. Gmina Czarny Dunajec otrzymała na inwestycję 2 mln zł dotacji z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Żłobek jest bardzo nowoczesny i spełnia najwyższe standardy, wynikające z obecnego prawa budowlanego - zapewnia wójt. Wyjaśnia, że w budynku powstanie m.in. zaplecze gastronomiczne, które będzie służyć żłobkowi oraz sąsiadującemu z nim przedszkolu. - Żłobek i przedszkole będą również połączone wspólną kotłownią, aby zmniejszyć koszty ogrzewania. Na uwagę zasługuje również to, że kotłownia żłobka i przedszkola będzie gazowa dzięki podjętym przez gminę staraniom o gazyfikację Czarnego Dunajca. Zmieni się również wygląd elewacji przedszkola, którą czeka termomodernizacja - dodaje Marcin Ratułowski.

mon

Igrzyska wsparcia

Dobra zabawa i sportowe emocje też mogą posłużyć w szczytnym celu, o czym przekonują drużyny sołeckich igrzysk rozegranych w Nowem Bystrem.

W niedzielę w Nowem Bystrem odbyły się Igrzyska Sołeckie Gminy Poronin. Reprezentacje siedmiu miejscowości walczyły dzielnie o każdy punkt. Było przeciąganie liny, jedzenie oscypków na czas, toczenie opon od ciągnika, wyścigi na taczach i wiele innych konkurencji sprawnościowo-rozrywkowych. I coś dla kibiców, występy zespołów regionalnych, do tego zjeżdżalnie, malowanie twarzy, słodkości i masa atrakcji dla dzieci. Czynny był też punkt, w którym można było na miej-

scu dopełnić obowiązku spisu powszechnego.

Jury konkursowe po podsumowaniu wyników orzekło, że poszczególne drużyny uplasowały się w następującej kolejności: Małe Ciche, Poronin, Suche, Bustryk, Murzasichle, Żab, Nowe Bystre. Każda z drużyn uhonorowana została symbolicznym czekiem, który wręczała Anita Żegleń, wójt gminy Poronin. Łącznie na nagrody pieniężne przeznaczono 17 tys. złotych.

- Wszystkie drużyny zdecydowały, że wygrane nagrody pieniężne w kwocie 17 tys. zł zostaną przekazane na pomoc poszkodowanym w ogromnym pożarze w Nowej Białej. To bardzo cenna inicjatywa i decyzja, za którą dziękuję - podkreśla Anita Żegleń.

rav





Kłódka na bramie, a za nią dalszy ciąg ścieżki rowerowej.

Kłódka na szlaku

To tu ma być centrum polskiej części Szlaku wokół Tatr.

Dworzec kolejowy w Nowym Targu. Budynek przejęty przed laty przez miasto, właśnie wyremontowany, ma pomieścić wypożyczalnię rowerów i serwis. Są też wybudowane parkingi. Tyle że rowerzyście, który wysiadzie z pociągu czy samochodu - drogę znaleźć trudno. Bo patrząc na mapę, dotrze najkrótszą drogą do bramy. Zamkniętej na kłódkę. Jakies 100 metrów za furtką zobaczy znak ścieżki rowerowej SWT, którym pojedzie w stronę słowackiej Trsteny albo w przeciwnym kierunku - do Kacwina.

Ale, by pokonać dzielące go od ścieżki 100 metrów - trzeba przejechać około 2 km. Ścieżka rowerowa spod dworca poprowadzi go na ul. Sybiraków i dalej do „ślimaka” przy dworcu autobusowym, potem al. Solidarności wzdłuż zakopianki, by przekroczyć ją na wysokości ul.

Podtarzańskiej. Jeszcze pół kilometra i dotrze na drugą stronę furtki. Jest też nieco krótszy wariant - wzdłuż drugiej strony zakopianki, ścieżką przy salonach samochodowych.

Jednak czy takie objazdy w „mieście rowerów” mają sens? Na temat zamkniętej bramy pisaliśmy już na naszych łamach podpowiadając, że to najkrótsza droga do pociągu dla mieszkańców nowotarskich blokowisk.

- Na etapie projektowania nie uzyskaliśmy zgody na przeprowadzenie ścieżki przez teren byłego tartaku. Stąd poszukaliśmy alternatywy. Komunikacja jest zapewniona - wyjaśnia wiceburmistrz Waldemar Wojtaszek.

Jak dodaje burmistrz Grzegorz Watycha - problemem było też to, że mieszkańcy „ślepego” odcinka Podtarzańskiej protestowali, gdy brama była otwarta. Bali się, że ruch zakłóci panującą tam ciszę. Właścicielem terenów jest spółka założona przez miejscowych przedsiębiorców. Miały tam powstać obiekty wielko-

powierzchniowe. Była przeprowadzona stosowna zmiana planu zagospodarowania przestrzennego. Miała być też zbudowana nowa droga z wyjazdem do zakopianki za Skalnym Dworem. Sklepy nie powstały, więc budowa drogi również nie miała większego sensu.

Jest pomysł, by wyprostować przejazd koło strzelnicy, gdzie ul. Sybiraków ma dołączyć do ul. Pajerskiej. Konieczne będzie jednak wykupienie działek od prywatnego właściciela.

Burmistrz dopytywany przez dziennikarzy podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej przekonywał, że będzie namawiać właścicieli terenu, by otworzyli przejazd przez dawny tartak. Tak jak to udało się załatwić na terenie dawnego NZPS, gdzie jest otwarty przejazd.

- Trzeba rozmawiać. Muszą się pewnie „czynniki” zejść i zawsze jest szansa na nowe otwarcie - podsumowuje burmistrz Grzegorz Watycha.

Tekst i fot.: **Józef Figura**

Bara tu, Bara tam

Tuż po południu Bolesław Bara na konferencji prasowej zebrał się z posadą dyrektora nowotarskiego MOK-u, a pod wieczór był już dyrektorem w Rabce.

Bolesław Bara podczas ubiegłotygodniowego spotkania z dziennikarzami ostatecznych wyników konkursu w Rabce nie znał. Kilka godzin później pojawiły się na oficjalnej stronie urzędu z informacją, że został wybrany spośród 4 kandydatów.

Jednak śródkowe spotkanie z dziennikarzami były dyrektor poświęcił podziękowaniom za współpracę podczas minionych 5 lat swej kadencji. Zaczął od podhalańskich parlamentarzystów z Anną Paluch na czele, którzy pomogli wywalczyć dotacje sięgające w sumie blisko 28 mln zł, czyli 84% kosztów przebudowy MOK-u. Była długa lista duchownych, samorządowców, urzędników, sponsorów, dzięki którym udało się zrealizować najważniejsze zadanie, jakim była rozbudowa ośrodka kultury.

Wiele ciepłych słów odchodzący dyrektor poświęcił pracownikom. - Nauczyłem się przy nich bardzo dużo. Bywało gorąco, nerwowo, ale przy takim natłoku imprez to potrzebne. To ludzie, którzy wiedzą, co mają robić. Zawsze powtarzałem, że

nie ma problemów - są zadania do wykonania. I to robiliśmy - wspomina Bolesław Bara.

Najwięcej czasu poświęcił jednak programowi, który przygotował, ale nie będzie miał okazji go zrealizować. Na 11 stronach zebrał drobiazgową rozpiszkę na potrzeby konkursu, który ostatecznie przegrał. To stawianie na młodzież, konsekwentne budowanie marki MOK-u, powołanie stowarzyszenia miłośników kultury, poszukiwanie mecenasów i „dywersyfikacja portfela”, a także stała wystawa artystów pogranicza, powołanie Broadway Academy dla młodzieży kochającej musicale, rozwój wolontariatu czy stworzenie „inkubatora współpracy międzypokoleniowej”.

Mówił też o przygotowaniu do jesiennej otwarcia wyremontowanego MOK-u.

- Miał być Zenek na otwarcie i będzie Zenek - przyznaje z uśmiechem. Dodaje jednak, że nigdy by się nie zgodził na „tego Zenka”, więc udało mu się ściągnąć na otwarcie Zenka Laszkowika.

Swoich pomysłów Bolesław Bara w Nowym Targu nie zrealizuje. Jego miejsce zajmie Andrzej Lichosyt, śpiewak operowy.

- Gratuluję mu i życzę sukcesów. I mówię to bez zgrzytliwości. Nie będzie miał łatwego zadania - dodaje odchodzący dyrektor.

Tekst i fot.: **Józef Figura**



Bolesław Bara przenosi się z dyrektorowaniem z Nowego Targu do Rabki.

Bilet za parkowanie

Piętrowy parking w Mieście będzie gotowy we wrześniu.

Nie widzę powodów, żeby wykonawca miał nie zdążyć - przekonuje burmistrz Nowego Targu.

To będzie pierwszy piętrowy parking w mieście. Choć pierwotny, ubiegłoroczny termin zo-

stał przesunięty z powodu pandemii, to wydaje się, że ten ostateczny, wrześniowy, jest niezagrożony. Budynek już stoi, trwają prace przy wjeździe, układanie kostki. Konieczne będzie też wykonanie zatoki autobusowej od strony ul. Kościuszki. To niezbędne, bo parking powstaje jako obiekt park&ride. Ma on

nakłaniać kierowców, by zostawili samochód i przesiadli się do komunikacji miejskiej. Stąd opłatą za parkowanie będzie jedynie bilet na autobus.

- Liczymy, że po pandemii wreszcie wrócimy do normalnego funkcjonowania transportu zbiorowego - dodaje burmistrz Grzegorz Watycha. **fig**

— PODZIĘKOWANIE —

*W imieniu własnym oraz rodziny
pragnę złożyć
gorące podziękowania
Komendantowi Powiatowemu Policji
w Nowym Targu,
a także wszystkim
Służbom Ratowniczym
i Ochotnikom,
którzy 13 czerwca 2021 brali
udział w poszukiwaniach
mojego Taty.
Za profesjonalną akcję
poszukiwawczą
oraz okazane wsparcie jeszcze raz
serdecznie dziękuję.*

Aneta Pawłowska

fig

Jak ustawa nakazuje

Za prawie 5 mln zł miasto wybuduje PSZOK. Inwestycja zajmie pół hektara i powstanie przy sortowni śmieci. Tych, którzy śmieć po lasach, czekać będą represje - zapowiada burmistrz.

W ciągu 6 miesięcy przy Jana Pawła II powstanie rampa, na którą wystarczy podjechać samochodem i wyrzucić odpady do odpowiedniego kontenera. Nowotarski Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) ma wykonać lokalna firma Krzysztofa Łukaszczyka za niespełna 5 mln zł.

Mieszkańcy miasta będą mogli za darmo zostawić tu między innymi zużyte akumu-

latory, sprzęt elektroniczny, meble, zużyte opony, resztki po remontach, przeterminowane leki czy bioodpady.

System obejmować będzie także 64 minipunkty na terenie całego miasta, gdzie można będzie zostawić posegregowane odpady. Na jego realizację udało się miastu pozyskać prawie 4 mln zł. Pieniądze mają wystarczyć dodatkowo na działalność propagującą segregację śmieci.

Obecnie istniejący punkt selektywnej zbiórki odpadów prowadzony jest przez konsorcjum FCC, zajmujące się zbiórką i segregacją odpadów niemal na całym Podhalu. Skoro więc PSZOK już istnieje, to po co budować drugi?

- Ustawa nakłada na gminę obowiązek posiadania PSZOK-a. To pozwoli nam uporządkować sytuację. Bywało tak, że

trzeba było stać w kolejkach, w których na rozładunek czekały duże samochody z innych gmin. Były awantury. Chcemy usprawnić system, ale też sprawdzać, czy mieszkaniowiec, który przywozi odpady, ma podpisaną deklarację i płaci u nas za śmieci - podkreśla Grzegorz Watycha.

Jak dodaje, własny PSZOK to także zabezpieczenie na wypadek, gdyby w przyszłości inna firma wygrała przetarg na odbiór śmieci i zmieniła plany, jeśli chodzi o odbiór selektywny.

Zbiórka odpadów w PSZOK-u nie będzie obejmować firm, a jedynie indywidualne gospodarstwa domowe. Nadal obowiązywać też będą limity, tak by wiadomo było, że ktoś przywozi odpady np. po remoncie własnej łazienki, a nie efekt prac budowlanych u klientów.

Nadal jednym z najwięk-

szych problemów Podhala są dzikie wysypiska, które pozostawiają często budowlanicy. W ramach „oszczędności”, by nie zapłacić za odpady, wolą wyrzucić je na dziko. - Niestety, firmy muszą liczyć się z tym, że jeśli wykonują komuś remont za 50 tys. zł, to muszą do tego wliczyć 1,5 tys. zł za 1,5 tony gruzu. To powinno być oczywiste, ale ludzie wolą sobie obniżyć koszty. Niestety jedyna metoda, jaką mamy do walki z tym zjawiskiem, to represje - dodaje burmistrz.

A te zaczynają być coraz skuteczniejsze między innymi dzięki systemowi fotopułapek rozkładanych w miejscach, gdzie łatwo jest wyrzucić odpady. W ostatnim czasie wpadło w ten sposób 5 śmieciarzy, o czym pisaliśmy też na naszych łamach.

Czerwona feta

Wielkie święto strażackie w Czorsztynie.

To był długo wyczekiwany moment. Ochotnicza Straż Pożarna w Czorsztynie w ubiegłym roku wzbogaciła się o nowy wóz strażacki, którym dziś oficjalnie mogła się pochwalić. Zaproszonych gości po uroczystym nabożeństwie przywitał Szymon Wojtaszek, prezes OSP Czorsztyn. Podczas oficjalnej części najbardziej zasłużeni druhowie odebrali z rąk pośła Edwarda Siarki odznaczenia, a ci, którzy wsparli zakup wozu - specjalne statuetki.

- Dla waszej małej społeczności dzisiaj uroczystość jest wielką, bo tylko ci, którzy sta-

rali się o ten samochód, wiedzą ile trzeba było włożyć trudu, aby mógł on tutaj, na tym placu, stać. Gratuluję, wójcie - mówił Edward Siarka, prezes Małopolskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. - To zasługa i samorządu lokalnego, i samych strażaków, którzy nie odpuszczali i niejednokrotnie przyjmowałem ich z prośbami o środki - dodał.

Proboszcz parafii Czorsztyn ks. Stanisław Pieróg poświęcił wóz, a imprezę uświetniła Orkiestra Dęta OSP Maniowy.

Nowy nabytek to ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy, zabudowany przez firmę Szczęśniak Pojazdy na podwoziu Scania P450 serii XT ze stałym napędem 4x4. Na wyposażeniu auta znajduje się między innymi zbiornik wody o pojemności



Oficjalne przekazanie wozu strażackiego w Czorsztynie uświetniła Orkiestra Dęta OSP Maniowy.

prawie 7000 litrów, autopompa Godiva o wydajności 5200 litrów na minutę, wyciągarka i motopompa.

Nowy wóz kosztował ponad 1 mln złotych brutto. Zakup samochodu został dofinansowany z Funduszu Sprawiedliwości

(ponad 500 tys. zł), jednostka, która także miała wkład własny, mogła również liczyć na wsparcie gminy Czorsztyn.

To kolejny wymieniony wóz strażacki w gminie Czorsztyn w ciągu ostatnich kilku lat.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Zaszczep się raz, a dobrze

Prawie 300 osób zaszczepiło się przeciw Covid-19 w Krościenku.

Krościenko było kolejną miejscowością, w której w weekend można było zaszczepić się jednodawkową szczepionką Johnson&Johnson. Pierwsze osoby, które chciały skorzystać z tej możliwości, były na godzinę przed otwarciem punktu. Aby przyjąć szczepionkę, wystarczyło mieć przy sobie dowód osobisty i poczekać na swoją kolej - bez wcześniejszego zapisywania się na konkretny



Przy mobilnym punkcie szczepień zorganizowano dodatkowo sporo atrakcji. Między innymi można się było spotkać i porozmawiać ze strażakami.

termin czy godzinę.

W niedzielę do szczepienia

się przeciw Covid-19 zachęcał mieszkańców oraz turystów

wojewoda małopolski Łukasz Kmita, a także poseł Anna Paluch.

Przy mobilnym punkcie szczepień zorganizowano dodatkowo sporo atrakcji. Swoje punkty informacyjne i promocyjne miał Karpacki Oddział Straży Granicznej, Nadleśnictwo Krościenko, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz OSP Krościenko. W sobotę po południu Centrum Kultury i Promocji w Krościenku zorganizowało w amfiteatrze dodatkowo „Wianki na Dunajcu”.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Palenica stylowo



Restauracja „Pod Kolejka” w Szczawnicy już przyciąga gości.

Restauracja „Pod Kolejka” w Szczawnicy już gotowa.

Wubiegłym roku ruszyły prace budowlane związane z przebudową restauracji „Pod Kolejka” i hotelu przy dolnej stacji kolei krzesełkowej PKL Palenica w Szczawnicy. Pierwszy etap inwestycji praktycznie za nami. Restauracja zyskała nowy wygląd i dodatkową przestrzeń dla klientów.

Hotel, który jest integralną częścią budynku, jeszcze nie został oddany. Obiekt po przebudowie ma mieć więcej miejsc

noclegowych, a także dodatkowo strefę mini SPA. Osoby planujące zatrzymać się na dłużej w Szczawnicy, już wkrótce będą mogły skorzystać z obiektu wypoczynkowego przygotowywanego przez Grupę PKL, który będzie łączył w sobie lokalność z nowoczesnością - zapewnia Marta Grzywa z biura prasowego PKL SA. - Spragnieni relaksu turyści, będą mieć do dyspozycji strefę odnowy biologicznej (saunę fińską, jacuzzi), a maluchy brodzik oraz pokój zabaw.

Otwarcie hotelu planowane jest na tegoroczne wakacje.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

REKLAMA



Grupa Kapitałowa PKL S.A.
Spółka PKL Horeca Sp. z o.o.

zatrudni na stanowisko:

POKOJOWA

Miejsce pracy: Szczawnica

Opis:

Spółka PKL Horeca Sp. z o.o., rozwijając działalność hotelarską, poszukuje osób do pracy na stanowisku pokojowa w nowo otwieranym obiekcie hotelarskim.

Wymagania:

- wysoka kultura osobista
- komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- umiejętność pracy w zespole
- sumiennosc, odpowiedzialność, samodzielność i bardzo dobra organizacja pracy
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku

Oferujemy:

- umowę o pracę lub umowę zlecenie
- zatrudnienie w nowym i nowoczesnym obiekcie hotelarskim w centrum Szczawnicy, w wysokim standardzie, 28 pokoi
- atrakcyjne warunki zatrudnienia

- ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt tel.: 502 704 242 lub przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail: rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem „Pokojoya-Szczawnica”

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.



PKL Horeca Sp. z o.o. jest Spółką wchodzącą w skład Grupy PKL.

Jesteśmy jednym z największych pracodawców na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób.

Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

RECEPCJONISTA

Miejsce pracy: Szczawnica

Opis stanowiska:

- meldowanie, wymeldowanie, rozliczanie gości oraz dokonywanie rezerwacji
- dbałość o wysoki standard obsługi gości
- ścisła współpraca z innymi działami obiektu oraz współpraca w ramach Grupy Hotelu PKL

Wymagania:

- odpowiedzialność, samodzielność i dobra organizacja pracy
- doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej usług hotelarskich
- doświadczenie w obsłudze klienta oraz znajomość systemu rezerwacji hotelowej
- wysoka kultura osobista
- dobra znajomość okolicy oraz dostępnych atrakcji
- dobra znajomość pakietu MS Office

Oferujemy:

- zatrudnienie w nowym i nowoczesnym obiekcie hotelarskim w centrum Szczawnicy, w wysokim standardzie
- pracę zmianową 12 h (bez zmian nocnych)
- dobrą atmosferę w pracy
- możliwość samorealizacji i doskonalenia zawodowego
- umowę o pracę lub umowę zlecenia

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail: rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem „Recepcjonista-Szczawnica”

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.



Grupa Kapitałowa PKL S.A.
Spółka PKL Horeca Sp. z o.o.

zatrudni na stanowisko:

**KUCHARZ
POMOC KUCHENNA**

Miejsce pracy: Szczawnica

Opis:

Spółka PKL Horeca Sp. z o.o., rozwijając działalność gastronomiczną, poszukuje osób do pracy w kuchni w nowo otwieranym obiekcie gastronomicznym.

Wymagania:

- wysoka kultura osobista
- komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- optymizm, sumiennosc i zaangażowanie
- umiejętność pracy w zespole
- dyspozycyjność oraz gotowość do pracy w systemie zmianowym
- mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć nauki
- aktualna książeczka zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych

Oferujemy:

- umowę o pracę lub umowę zlecenie
- atrakcyjne warunki zatrudnienia

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt tel.: 502 704 242 lub przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail: rekrutacja@pkl.pl z dopiskiem (np. „Kucharz - Szczawnica”)

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

REKLAMA



**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

**Ogłoszenia drobne i reklamy
do Tygodnika Podhalańskiego
w Szczawnicy przyjmuje:**

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

**Biuro Nieruchomości
TRZY KORONY**
Marta Grzywa

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Spytkowice



Sobotni wypadek motocyklisty

Niewinny, ale nie bez winy

Młody kierowca motocykla crossowego zderzył się z samochodem osobowym. Kierowca auta był... wczorajszy.

W sobotnie popołudnie na drodze lokalnej w Spytkowicach doszło do zderzenia osobowego fiata z crossowym motocyklem. Winę za spowodowanie wypadku ponosił 16-letni kierowca jed-

nośladu, który wymusił pierwszeństwo, włączając się do ruchu. Chłopak nie miał prawa jazdy, motocykl nie był dopuszczony do ruchu, nie posiadał ubezpieczenia. Jednak po badaniu alkomatem okazało się, że również kierowca osobówki nie jest bez winy. Mężczyzna był pod wpły-

wem alkoholu. Badanie wykazało 0.2 promila. Kierowca stracił prawo jazdy.

Na miejsce zdarzenia przybyły służby ratunkowe, zastępy strażackie z Rabki i Spytkowic, a także policja i zespół ratownictwa medycznego. Młody kierowca motocykla był przytomny, gdy zabierała go do szpitala karetka pogotowia.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Wodne atrakcje w rozsypce

Fontanny na rabczańskich bulwarach nad Poniczanką się syją.

Jeśli po roku użytkowania tak to wygląda, to za rok pewnie trzeba pomyśleć o jakimś gruntownym remoncie - zastanawia się nasz czytelnik.

Bulwary nad Poniczanką były jedną z flagowych miejskich inwestycji. Wielomilionowe zadanie zostało stosunko-

wo niedawno oddane do użytku. Jednak od początku wiele mówiło się o niedoróbkach, które wykonawca miał jeszcze naprawić.

Później w uruchomieniu wszystkich wodnych atrakcji przeszkodziła pandemia. Ostatnio jednak wodne obiekty wystartowały. Nasz czytelnik podał je wnikliwej lustracji i do-

patrzył się poważnych niedoróbek, a nawet uszkodzeń: pęknięć, łuszczących się powłok, obsypujących gzymsów... „Jeśli dziś to tak wygląda, to za rok będzie trzeba myśleć o poważnym remoncie. A co się stało z gwarancją?” - napisał do nas mieszkaniec Rabki, popierając swój wywód fotografiami.

mk

Zderzenie dwóch osobówek i cysterny

Groźny wypadek w Naprawie, na zakopiance. Dwie osoby w szpitalu.

Wywypadek zdarzył się w ubiegły wtorek po południu na zakopiance w Naprawie, przy granicy ze

Skomielną Białą. Na ostrym łuku drogi krajowej doszło do zderzenia cysterny volvo z dwoma autami osobowymi - skodą i oplem. Kierowca i pasażerka opla trafili

do szpitala. Przez ponad godzinę ruch na najbardziej ruchliwej trasie Podhala był zablokowany.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Dwie osoby trafiły do szpitala

Dyrektor elekt

Szef rabczańskiego Centrum Kultury Sportu i Promocji wyłoniony w konkursie - czy obejmie stanowisko - pewności wciąż nie ma.

Rabczański magistrat już przed tygodniem poinformował o wynikach pracy specjalnej komisji kwalifikacyjnej, która miała wyłonić nowego dyrektora Centrum Kultury Sportu i Promocji.

O stanowisko ubiegało się pięciu kandydatów. Gremium, którego pracom przewodniczyła wiceburmistrz Małgorzata Gromala, uznało kandydaturę Bolesława Bary za najlepszą. „Kandydat wykazał się bardzo dobrą znajomością problematyki związanej z działalnością CKSiP i to jego kandydaturę komisja zarekomendowała burmistrzowi” - można przeczytać w oficjalnym komunikacie magistratu. Jednocześnie urząd miasta podkreśla skwapliwie, że ostateczna decyzja

w sprawie obsadzenia stanowiska będzie należała do burmistrza Leszka Świdra.

Zapytaliśmy o to szefa rabczańskiego samorządu. - Zgodnie z przepisami komisja rekomenduje kandydata, a ja z nim podpisuję umowę - uściśla Leszek Świder. Tłumaczy przy tym, że oprócz wizji prowadzenia rabczańskiej instytucji kultury przedstawionej przez kandydata jest jeszcze wizja samego burmistrza. O zbieżności obu poglądów burmistrz już rozmawiał ze zwyciężką kandydatem i zapowiada... kolejne rozmowy. - Oczywiście nie będę sprawy przeciągał w nieskończoność, ale komisja konkursowa też nie była jednomyślna. Część członków głosowała również na inne kandydatury - przypomina burmistrz i zapewnia, że decyzję w sprawie obsadzenia waka-

tu podejmie jeszcze w tym tygodniu.

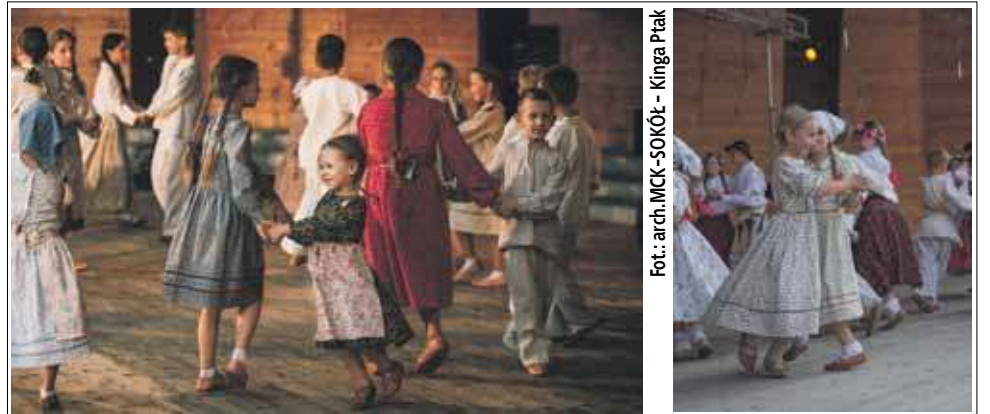
Burmistrz wzbrania się przed jednoznaczna odpowiedzią na pytanie, czy wybrany przez komisję kandydat zostanie dyrektorem.

Nieoficjalnie w kręgach zbliżonych do władz miasta mówi się, że wybór komisji nie był do końca zbieżny z oczekiwaniami magistratu. Burmistrz jednoznacznie demantuje pogłoski. - Ludzie różne rzeczy gadają - kwituje i podkreśla raz jeszcze, że w ciągu najbliższych kilku dni kwestia obsadzenia stanowiska szefa CKSiP się rozstrzygnie.

Przypomnijmy, wakat na stanowisku dyrektora pojawił się po tym, jak swoje przejście na emeryturę zadeklarowała dotychczasowa szefowa Miejskiego Ośrodka Kultury Joanna Lelek. Formalnie kadencja szefowej placówki upływa 20 lipca.

mk

REKLAMA



Fot.: arch. MCK-SOKół - Kinga Plak

44. Karpacki Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych, który odbył się w dniach 14-15 czerwca 2021 r. w formie online.

Komisja w składzie:

Wiesława Hazuka - choreograf

Małgorzata Kiereś - etnograf

Jadwiga Adamczyk - muzyk, folklorysta (MCK SOKÓŁ w Nowym Sączu)

Marta Smółczyńska - etnolog (MCK SOKÓŁ w Nowym Sączu)

Benedykt Kafel - etnograf

Po obejrzeniu materiałów filmowych z widowiskami folklorystycznymi wyróżniła zespoły:

● MALI SZCZYZYCANIE ze Szczyrzycy (pow. limanowski) z programem „Przy potoku” za **całościową kompozycję programu i sposób realizacji tematu widowiska**

● MALI SŁOPNICZANIE ze Słopnic (pow. limanowski) z programem „Zabawy na zocie” za **bardzo dobry scenariusz i reżyserię programu**

● MAŁY HAŚNIK z Żabnicy (pow. żywiecki) z programem „Przy pasieniu krów” za **bardzo dobrą technikę wykonawczą tradycyjnych tańców Górali Żywieckich oraz dobry śpiew**

● GROJCOWIANIE z Wieprza (pow. wadowicki) z programem „Na pasionku” za **swobodę wykonawczą dzieci w programie, bardzo dobre stroje oraz tańce**

● HONAJ z Dursztyna (pow. nowotarski) z programem „Kied chłopcy pasom krowy” za **spontaniczność i żywiołowość w przekazie istotnych treści folkloru dziecięcego Górali Spiskich**

● JUZYNA z Zawoi (pow. suski) z programem „Na kamieńcu” za **dobór i dobre wykonanie tańców oraz logiczny przebieg wydarzeń programu**

● TRZEBUNIANIE z Trzebuni (pow. myślenicki) z programem „Jak dziesięć sły na tuke” za **ciekawe ukazanie relacji między dziećmi i ubiory odpowiadające tematowi widowiska**

● ZAWATERNIK z Leśnicy-Gronia (pow. tatrzański) z programem „Gąsecki” za **prezentację i estetykę strojów**

● MALI MANIOWIANIE z Maniów (pow. nowotarski) z programem „Zabawy i zwada przy pasyniu” za **bardzo dobry kierunek pracy z dziećmi oraz konsekwentną realizację tematu widowiska**

● MALI ŁONIOWIANIE z Łoniowej (pow. brzeski) z programem „Na łoniowskiej łące” za **dziecięcy klimat zabaw w młodszej grupie oraz poprawny i estetyczny ubiór**

● MALI LIPNICZANIE z Lipnicy Wielkiej (pow. nowosądecki) z programem „Po majówce u Jaśka muzykanta” za **dobrą muzykę, śpiew i dobór tańców.**

Na 29. Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych ŚWIĘTO DZIECI GÓR, który odbędzie się w Nowym Sączu w lipcu 2022 r., Komisja Artystyczna rekomenduje następujące zespoły:

● MALI SZCZYZYCANIE ze Szczyrzycy

● MALI SŁOPNICZANIE ze Słopnic

● HONAJ z Dursztyna

● MALI MANIOWIANIE z Maniów,

● ponadto rezerwowo Komisja Artystyczna rekomenduje zespół JUZYNA z Zawoi.

Dziękujemy Panu Wicepremierowi, Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Sportu prof. Piotrowi Glińskiemu za dofinansowanie zadania w wysokości 25.000 zł, głównie z przeznaczeniem na nagrody finansowe. Wyrazy uznania składamy wszystkim Organizatorom za przygotowanie i sprawną realizację 44. edycji festiwalu: Dyrekcji i Pracownikom Centrum Kultury, Promocji i Sportu w Rabce-Zdroju oraz Małopolskiego Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu.

Patronat medialny nad imprezą pełni:

www.sądeczaninfo, www.rabka.pl, www.gorce24.pl, www.podhale24, www.malopolskaonline.pl, Tygodnik Podhalański.



Karpacki Festiwal
Dziecięcych
Zespołów
Regionalnych



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu



Dofinansowano ze środków Ministerstwa
Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu



Kronika TOPR

To był tragiczny tydzień. Doszło do dwóch wypadków śmiertelnych, wielu poślizgnięć na stromym śniegu i związanych z tym urazów. Część turystów dała się zwieść dobrej, słonecznej pogodzie. Nie wszyscy spodziewali się śniegu na wyżej położonych szlakach i nie byli sprzętowo przygotowani na bezpieczne poruszanie się w takich miejscach. Niech te wypadki będą przestrogą dla innych.

● **CZWARTEK 17 CZERWCA.** Po 16 z rejonu Suchych Czub Kondrackich przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystę, który doznał urazu stawu skokowego. Przed 17 ze szlaku pomiędzy Kuźnicami a Nosalową Przełęczą zniesiono w noszach 14-latkę, która doznała kontuzji stawu skokowego. W Kuźnicach jej opiekunka odmówiła transportu dziewczynki do szpitala.

● **PIĄTEK 18 CZERWCA.** Po 14.30 z Doliny Pańszczyca przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę, która doznała kontuzji kolana. W tym czasie z Hali Gąsienicowej przewieziono na Brzeziny 7-latkę, która doznała urazu nogi. Przed 15.45 do TOPR zadzwonił turysta znajdujący się na wierzchołku Kościelca informując, że przed chwilą z Kościelca na wschodnią stronę spadł jakiś turysta. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu zlokalizowano ciało turysty w szczeliny brzeźnej, około 100 m powyżej Kotła Kościelcowego. We wschodnią ścianę desantował się jeden z ratowników, by



Kościelec

założyć stanowisko. Następnie śmigłowiec w dwóch lotach przewiózł ratowników, którzy desantowali się na założone stanowisko. Z niego dostali się do szczeliny brzeźnej, skąd spod śniegu wydobyli ciało mężczyzny. Po 19.10 śmigłowiec zabrał ze stanowiska ratowników i ciało turysty i przewiózł ich do bazy. Okoliczności wskazują na to, że mogło to być samobójstwo 54-letniego mężczyzny.

● **SOBOTA 19 CZERWCA.** O 5.35 do TOPR zadzwonił turysta informując, że napotkał w rejonie wschodniego brzegu Czarnego Stawu pod Rysami turystę z widocznymi obrażeniami, który nie pamięta, co się stało. Został on zaopatrzony przez idących tamtędy turystów. Po 6 wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu turysty desantowali się ratownicy. Po udzieleniu pomocy śmigłowcem przetransportowano go do szpitala. Z wywiadu przeprowadzonego z turystą wynika, że około 4 rano wyszedł w kierunku Rysów. Będąc w rejonie wylotu Wołowego Żlebu, poślizgnął się na twardym śniegu, zsunął

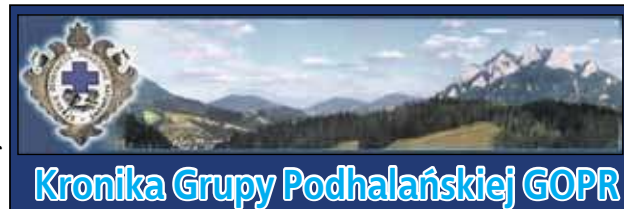
się ok. 100-200 m, uderzając po drodze w kamienie. Doznał urazu głowy, twarzy, prawdopodobnie chwilowej utraty przytomności, był splątany. Około 9 z Hali Gąsienicowej przetransportowano do szpitala turystkę z urazem kolana, a po 12 z Murowańca turystę z urazem stawu skokowego. Po 14.30 ze szlaku z Wodogrzmotów do Pięciu Stawów przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę z urazem kolana, a po 12 z Murowańca turystę z urazem stawu skokowego. Po 14.30 ze szlaku z Wodogrzmotów do Pięciu Stawów przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę z urazem kolana, a po 12 z Murowańca turystę z urazem stawu skokowego. Po 14.30 ze szlaku z Wodogrzmotów do Pięciu Stawów przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę z urazem kolana, a po 12 z Murowańca turystę z urazem stawu skokowego.

● **NIEDZIELA 20 CZERWCA.** O 8.35 do TOPR zadzwoniła tu-

rystka informując, że przed chwilą ze szlaku na Wrota Chałubińskiego zsunęła się po śniegu jej koleżanka. W wyniku upadku doznała rany nogi, otarć i potłuczeń. Śmigłowcem przetransportowano ją do szpitala. Po 12.30 turystka schodząca szlakiem z Przełęczy Zabracie do Doliny Wyżniej Chocholowskiej poślizgnęła się na śniegu i skrzyła nogę. Śmigłowcem przetransportowano ją do szpitala.

W tym tygodniu w Tatrach przewidywane są opady deszczu i burze. Przed wyruszeniem na tatrzańskie szlaki należy zapoznać się z aktualną prognozą pogody i wycieczkę planować tak, by przed burzą powrócić do miejsca zamieszkania lub dotrzeć do schroniska. W ostatnim tygodniu doszło do szeregu wypadków spowodowanych poślizgnięciami na śniegu. Na wyżej położonych szlakach zalega go sporo, dlatego w takich miejscach konieczne jest użycie raków i czekana, by bezpiecznie przejść przez strome płaty śniegu.

Adam Marasek



Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR

Fot.: Zofia Sz wajnos

Fala upałów dotarła także na Podhalę i w góry. Nawet na szczytach temperatura sięgała 30 stopni, do tego silnie grzejące słońce. To warunki, w których łatwo może dojść do przegrzania czy odwodnienia organizmu. Zalecamy wczesne wychodzenie w góry, zabranie dużej ilości wody - do tego należy używać kremów i okularów z filtrem oraz nakrycia głowy. W górach ruch duży. Ratownicy nie narzekali na brak pracy. Większość dotyczyła zasłabnięć, odwodnienia itp.

● **PIĄTEK 18 CZERWCA.** Tuż po północy zgłoszenie o zaginięciu 30-letniej kobiety nad Białą Wodą (Małe Pieńiny/Beskid Sądecki). Do akcji ruszyło ponad 20 ratowników górskich ze specjalistycznym sprzętem do poszukiwań. Działania koncentrują się w rejonie Rusinowskiego Wierchu, Białej Wody, Czarnej Wody, Smolegowej Skąły. Ok. 5 rano udało się odnaleźć na jednej z leśnych dróg nieprzytomną kobietę - natychmiast udzielono jej pomocy medycznej oraz wezwano śmigłowiec LPR i karetę. Po decyzji zespołu karetki śmigłowiec został odwołany, a poszkodowana zabrana do szpitala. Skomplikowana akcja poszukiwawcza zakończyła się ok. 6. W godzinach wczesnopopołudniowych GOPR otrzymał zgłoszenie z policji o możliwej próbie samobójczej w Pieninach. Ustalenia i działania policji i GOPR pozwoliły zlokalizować zdarzenie. Po kilkugodzinnej akcji działania na terenie Pienin zostały przerwane.

● **SOBOTA 19 CZERWCA.** W trakcie zawodów Biegi Górskie w Szczawnicy doszło do wielu zdarzeń,

poza drobnymi interwencjami GOPR przeprowadził kilka akcji w górach: 10.50 Przechylba, zasłabnięcie (karetka), 10.52 Szczawnica - zachorowanie, 12.20 Szczawnica - uraz ręki, 12.50 przełęcz Rozdziela - uraz nogi, 13.25 Durbaszka - uraz nogi, 14.10 Szczawnica - odwodnienie, 14.30 Durbaszka - uraz biodra, 15.40 Szczawnica - zasłabnięcie, po 15 zgłoszenie ze Śnieżnicy - wypadek rowerowy, uraz głowy, 16.00 meta zawodów - osłabienie, 17.45 przełęcz Rozdziela - zasłabnięcie, 17.48 Durbaszka - uraz kończyny dolnej, po 18 zgłoszenie z Wąwozu Homole - uraz kończyny dolnej, po zabezpieczeniu ewakuacja do Jaworek, 18.45 meta zawodów Szczawnica - zasłabnięcie. Po 20 CPR prosi o wsparcie GOPR - brak wolnej karetki - interwencja na terenie Nowego Targu. Po 21 ratownicy raz jeszcze udzielają pomocy w Szczawnicy - osłabienie.

● **NIEDZIELA 20 CZERWCA.** Ok. 11 GOPR udziela pomocy przy wypadku rowerowym pod Palenicą - zranienia. Po 12 zgłoszenie ze Szczepki - paralotniarz zawisł na drzewie. Na miejsce rusza jeden zespół ratowniczy - ewakuacja technikami alpinistycznymi. Na szczęście mężczyzna nie doznał żadnych urazów. Akcja kończy się przed 15. Po południu doszło do poważnego wypadku rowerowego - na Śnieżnicy mężczyzna ma otwarte złamanie barku. Po udzieleniu pomocy medycznej poszkodowanego ewakuowano do karetki pogotowia (śmigłowiec na innym zdarzeniu).

W tym tygodniu synoptycy zapowiadają burze, przed wyruszeniem na wycieczkę należy dokładnie sprawdzić prognozy pogody.

Numer ratunkowy w górach 985 Aplikacja ratunek.eu

Rafał Zmarz

OSTATNIA PROSTA!

SENIORZE,

czy wiesz, że nadal trwają szczepienia przeciw COVID-19?

Co daje szczepionka?

Bezpieczeństwo, Zdrowie Twoje i Twoich bliskich
Swobodne podróżowanie, Otwarte kościoły, kina, teatry,
centra handlowe, Spotkania z rodziną i wnukami

Są tysiące powodów, by zaszczepić się przeciwko COVID-19. Jakie są Twoje?

- zachęcam, Marta Manowska

Zarejestruj się już dziś przez www.pacjent.gov.pl
lub pod numerem całodobowej infolinii: 989.

#SZCZEPIMYSIĘ
Chron siebie i bliskich.

Małolipnicanie na Mazurkach Świata

Kapela zespołu zagrała na koncercie „Stara Tradycja”.

Małolipnicanie reprezentowali w Warszawie Orawę. - To była świetna wiadomość, że nasza kapela została zakwalifikowana na Festiwal Wszystkie Mazurki Świata w ramach konkursu Stara Tradycja 2021. Byliśmy tam pierwszy raz, i to jako laureaci. 15 czerwca kapela zagrała na rozpoczęcie tego prestiżowego festiwalu - mówi Anna Olesińska, instruktorka w zespole „Małolipnicanie”. Wcześniej musieli wysłać nagranie z prezentacją kapeli i grupy śpiewaczej. Kapelę przygotowywał instruktor Paweł Czaja.



„Małolipnicanie” zaprezentowali muzykę i piosenki orawskie.

- Mieliliśmy okazję poznać ludzi podobnie jak my zakochanych w muzyce ludowej - podkreśla Anna Olesińska. - Koncert wypełniła muzyka z różnych krajów, między innymi

z Ukrainy i Węgier - dodaje. Występ kapeli i grupy śpiewaczej na koncercie to nie wszystko. Orawianie prowadzili wieczorną potańcówkę, w której uczestniczyły wszystkie grupy. Anna Ole-

sińska uczyła orawskiej „Koteczki”, popularnego tańca ludowego pod Babią Górą.

Wszystkie Mazurki Świata to międzynarodowy festiwal muzyczny oraz projekt artystyczno-educacyjny, poświęcony muzycznej formie mazurka w wersji ludowej i artystycznej. Impreza odbywa się cyklicznie w Warszawie od 2010 r. - na wiosnę i jesienią. Podczas trzeciej edycji Festiwalu w 2011 r. zorganizowano pierwszy konkurs „Stara Tradycja”.

„Stara Tradycja” to konkurs dla kapel i młodych wykonawców, grających muzykę ludową w stylu tradycyjnym, bez aranżacji. Organizowany jest przez Fundację Wszystkie Mazurki Świata i odbywa się przeważnie w okresie wiosennym, w trakcie Festiwalu Wszystkie Mazurki Świata.

jo



Fot.: Adrian Spuła

Na łemkowskim cmentarzu

ŁEM ukryta kraina

To wystawa fotografii Adriana Spuły w galerii „Na Uciechę” w Zawoi.

i kultury Rusinów.

Fotografie, które można zobaczyć na wystawie, przedstawiają głównie kapliczki, krzyże i cerkwie.

Adrian Spuła podczas kilku lat podróżowania po Beskidzie Niższym, Bieszczadach, Pieninach i Beskidzie Sądeckim dotarł do ponad 130 miejscowości. Wiele z nich za sprawą Akcji „Wiśła” już nie istnieje. Do 1947 r. mieszkali tam Łemkowie. Adrian Spuła przemierzał Łemkowszczyznę w poszukiwaniu śladów niegdyś żyjącego

Adrian Spuła jest fotografem, absolwentem Szkoły Filmowej w Łodzi. Pracował jako fotoreporter dla wielu gazet i czasopism. Prowadził zajęcia w Krakowskiej Szkole Filmowej. Jest laureatem Konkursu Polskiej Fotografii Prasowej. Otrzymał też stypendium ministra kultury i dziedzictwa narodowego „Młoda Polska”.

jo

Bachledówka



Nowy obiekt będzie nawiązywał architekturą do typowych górskich obiektów w okolicy Bachledówki.

Wyszyński multimedialnie

Dom Pamięci kard. Stefana Wyszyńskiego na Bachledówce nie będzie typowym muzeum, choć będzie można w nim obejrzeć sprzęty z pokoju, w którym Prymas Tysiąclecia mieszkał podczas wakacji.

Bardziej chodzi nam o to, by pokazać fragmenty jego homilii i katechez, które są już często zapomniane lub kompletnie nieznane młodszemu po-

koleniom. Zwłaszcza że odnoszą się do wartości ponadczasowych, nawiązują do patriotyzmu, rodziny czy problemów społecznych, które wciąż są aktualne - wyjaśnia o. Jerzy Kielech z Bachledówki.

Paulin podkreśla, że nowe przedsięwzięcie na Bachledówce będzie przypominało Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach. - Stawiamy na atrakcyjność i multimedialność. Dysponujemy filmami i zdjęciami prymasa z cza-

su wakacji spędzanych u nas, które też chcemy prezentować - zapowiada proboszcz z Bachledówki. Na podstawie kosztorysów budowy zakonnicy szacują inwestycję na trzy miliony złotych.

W niedzielę 20 czerwca, z udziałem abpa Marka Jędraszewskiego i zaproszonych gości, miało miejsce poświęcenie kamienia węgielnego i placu budowy nowego obiektu, a także podpisanie aktu erekcyjnego.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

AKCJA INFORMACYJNA UKE

Nadal chcesz oglądać telewizję naziemną? Sprawdź co zrobić

Zmiana standardu nadawania telewizji naziemnej tuż-tuż. Jak się do niej przygotować?

Wszystko wydarzy się w II kwartale 2022 r. To wtedy naziemna telewizja cyfrowa przejdzie na nowy standard nadawania. Dlatego kupując telewizor upewnij się już teraz, że będzie on po tej zmianie poprawnie odbierał wszystkie programy.

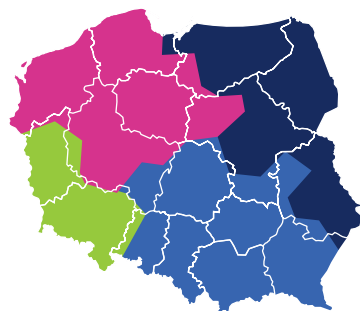
Na początek kilka danych: nowy standard DVB-T2 oznacza techniczne zmiany dotyczące transmisji sygnału. Stosowane będzie kodowanie obrazu zgodnie ze standardem HEVC (występującym także pod nazwą H.265 lub MPEG-H część 2). Warto zapamiętać te nazwy, ponieważ tylko telewizory zdolne zdekodować tak skompresowany obraz będą w stanie poprawnie odbierać programy telewizyjne nadawane drogą naziemnej telewizji cyfrowej.

Dla widzów zmiany te oznaczają konkretne korzyści. Dzięki nim użytkownik telewizji naziemnej zobaczy więcej programów telewizyjnych, w lepszej jakości obrazu i dźwięku - wszystkie programy będą bowiem nadawane w jakości HD. Zmiany w nadawaniu telewizji to także możliwość oferowania przez nadawców nowych atrakcyjnych usług, w tym usługi telewizji hybrydowej HbbTV, co oznacza m.in. wyświetlanie dodatkowych informacji o aktorach grających w oglądanym właśnie filmie, składach drużyn piłkarskich w transmitowanym meczu czy też możliwość zakupu produktów podczas ich prezentacji od razu z poziomu telewizora.

CZAS NA NOWY TELEWIZOR?

Jeśli kupiłeś niedawno telewizor, koniecznie sprawdź w instrukcji obsługi jego parametry

Mapa zmian zgodnie z obszarami rezerwacji częstotliwości (MUX1, MUX2, MUX4)



22.03.22 25.04.22

techniczne, a więc czy odbierze on sygnał DVB-T2/HEVC. Wiele odbiorników telewizyjnych, dostępnych obecnie w sprzedaży, jest już bowiem wyposażonych w dekodery DVB-T2, ale problem polega na tym, że mogą one odczytać jedynie obraz zakodowany zgodnie ze starszym standardem kodowania wizji, czyli AVC (występującym także pod nazwą H.264 lub MPEG-4 część 10). Te telewizory po wprowadzeniu w Polsce standardu transmisji DVB-T2/HEVC przestaną „rozpoznawać” nadawane treści.

Nie oznacza to jednak od razu konieczności kupna kolejnego telewizora. Jeśli nie chcesz wydawać zbyt wielu pieniędzy, wystarczy dokupić zewnętrzny dekodery, który kosztuje mniej niż 100 zł.

Mapa zmian zgodnie z województwami (MUX3)



23.05.22 27.06.22

Jednak jeśli planujesz dopiero kupić telewizor, koniecznie wybierz taki, który będzie dekodował sygnał DVB-T2 z kodekiem HEVC i dodatkowo przetwarzał dźwięk zakodowany zgodnie ze standardem E-AC-3 (zwanym też Dolby Digital Plus lub DD+).

TESTY JUŻ RUSZYŁY

To czy twój telewizor będzie odbierał telewizję naziemną po zmianach, możesz sprawdzić też w inny sposób: uruchomione zostały właśnie testowe programy, nadawane w nowym standardzie. Przeskanuj odbiornik i dodaj nowe programy do listy. Każdy telewizor lub dekodery ma funkcję wyszukiwania nowych programów. Na testowym multipleksie

Telewizji Polskiej poszukaj takich kanałów jak TVP Dokument, TVP Kultura, TVP Kobieta, TVP Polonia i TVP Rozrywka, a na testowym multipleksie TVN-Discovery wyszukaj TVN HD, TVN7 HD, TTV, TVN Fabuła i Metro.

Zmiana sposobu nadawania nie powinna spowodować problemów w odbiorze. W dostosowanym do odbioru DVB-T2/HEVC odbiorniku wystarczy ponownie wyszukać programy dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej. Wprowadzenie nowego standardu nadawania nie powinno spowodować konieczności wymiany anteny odbiorczej, ale może pojawić się potrzeba zmiany jej kierunku odbioru.

KIEDY DOKŁADNIE NASTĄPI ZMIANA?

Zmiana sposobu nadawania naziemnej telewizji cyfrowej, poprzez zamianę dotychczasowego systemu DVB-T na bardziej efektywny DVB-T2 z kodekiem HEVC, ma miejsce w całej Europie. W Polsce zmiana ma nastąpić w 2022 r., w czterech etapach na poszczególnych obszarach obejmujących mniej więcej ćwiartkę kraju, kolejno 28 marca, 25 kwietnia, 23 maja oraz 27 czerwca.

PORADY DLA KONSUMENTÓW
znajdziesz na stronie
Centrum Informacji Konsumenckiej
Urzędu Komunikacji Elektronicznej:

CIK.UKE.GOV.PL

Moc Gór Festiwal

17. edycja rozpoczyna się już dziś - w czwartek 24.06.

Moc Gór Festiwal to przede wszystkim wielkie święto filmu górskiego. W tym roku organizatorzy zapraszają do obejrzenia aż 30 wyjątkowych produkcji, z czego 17 zostanie wyświetlonych premierowo. Nie zabraknie i tych z wątkami ekologicznymi, prezentowanych we współpracy z Green Film Festival z Krakowa.

Odbędą się też spotkania z ludźmi gór, warsztaty i wydarzenia sportowe. Wśród działań o charakterze outdoorowym zaplanowano m.in. warsztaty z poruszania się w terenie eksponowanym, w tym na ferratach, wspinanie skałkowe, wspinanie na Mnicha, pływanie na deskach SUP, nocleg w portaledgach, warsztaty z zakresu jazdy na rowerach szosowych i MTB, warsztaty biegowe, warsztaty fasthikingu i zupełną nowość - edycję Pucharu Świata w Biegach Górskich WMRA - Tatra Race Run.

Szczegółowy program w Informatorze Kulturalnym na str. 31.

an



Siła muzyki w Atmie

Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma” w Zakopanem zaprasza na koncert „Karol z Atmy. Siła muzyki”.



W czwartek 24.06 o godz. 18 w ogrodzie przy muzeum zagrają: Jakub Staszal/skrzypce i Monika Wilińska-Tarcholik/fortepian.

W programie: Ludwig van Beethoven, Edvard Grieg, Henryk Wieniawski oraz Karol Szymanowski. Słowo o muzyce: dr hab. Małgorzata Janicka-Słysz, prof. AMK, kurator do spraw programowych „Atmy”.

an

Muzyczny kalejdoskop na Bani

Tegoroczne wakacje w Białej Tatrzańskiej po raz jedenasty już upłyną pod znakiem imprez z cyklu Kultura na Bani.



Na początek - w piątek 25.06 o godz. 20 zagra zespół Hollywood Rose z Węgier, uważany za najlepszy cover Gunsów w Europie. W sobotę 26.06, również o godz. 20, na Scenie Kultury na Bani zagra folkowy InoRos. W niedzielę 27.07 o godz. 17 - Beti i Bobass dzieciom, a we wtorek 29.06 o godz. 21 Letnie kino na stoku.

Koncertowy rozkład jazdy na całe lato znajdziecie na www.kulturanabani.pl

an

Piosenka jest dobra na wszystko

To tytuł koncertu, na który zapraszamy do kawiarni Kmicic w Zakopanem w piątek 25.06.



Wystąpią: Dominika Białoń, Łukasz Samburski, Zbigniew Tatar i Marcin Szczurski. W ich wykonaniu usłyszycie piosenki Ewy Demarczyk, Czesława Niemena, Andrzeja Zauchy, Zbigniewa Wodeckiego, Piotra Szczepanika, Krzysztofa Krawczyka, Wojciecha Młynarskiego oraz Anny Jantar. Początek koncertu - godz. 19.

Na spotkanie z Jakubem Hubickim przy akordeonie zapraszamy zaś do Kmicica w środę 30.06 o godz. 18.30. Będzie to tradycyjnie muzyczna wyprawa w różne strony świata.

an

Koncerty w Jaworkach

W czwartek 24.06 zakończą się w Muzycznej Owczarni II Warsztaty Kameralne. O godz. 20 będzie jeszcze okazja posłuchać koncertu w wykonaniu ich uczestników i pedagogów.

Wśród prowadzących kursy był Bartłomiej Komek, którego na scenie w Jaworkach spotkamy po raz wtóry.

Tym razem w piątek 25.06 w towarzystwie Anny Bochar. Jeden z czołowych polskich duetów fortepianowych Chopin Piano Duo wykona tego wieczoru utwory m.in. z „Albumu Tatrzańskie” Ignacego Jana Paderewskiego i „Peer Gynt” Edwarda Griega.

W sobotę 26.06 koncert Que Passa - jednego z czołowych polskich zespołów nurtu flamenco.

an



Dom i otoczenie

Podhalańskie Dni Dom i Otoczenie w sobotę i niedzielę 26-27 czerwca w godzinach od 10 do 16.



Na mapę wydarzeń Nowego Targu wracają Targi Budowlane, choć w nieco zmienionej formie. Tegoroczne Podhalańskie Dni Dom i Otoczenie będą imprezą plenerową, a wystawcy rozlokują się na terenie wokół Hali Lodowej (ul. Parkowa 14).

Zapraszamy zatem wszystkich, którzy budują, remontują czy szukają ekologicznych rozwiązań. Kilkadziesiąt firm prezentuje nowoczesne technologie, sposoby wykorzystywania OZE, służyć będzie fachową poradą.

Częścią targów będzie też zlot foodtrucków.

an

Otwarty Turniej Tenisowy

Drugi z czterech turniejów w weekend 26-27.06.

Otwarty Turniej Tenisowy o Puchar Burmistrza Miasta Zakopanego rozgrywany jest na kortach tenisowych w Parku Miejskim. Organizatorami wydarzenia są Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem oraz Alfred Chrobok Nauka Gry w Tenisa Ziemnego (tel. 602 786 915 - zgłoszenia do zawodów i szczegółowe informacje).

Po pierwszym turnieju trzy pierwsze miejsca należą do: Łukasza Kunca, Bartłomieja Wądrzyka i Macieja Zalewskiego.



Góralskie słodkości

Koło Gospodyń Wiejskich w Kościelisku zaprasza w sobotę 26.06 na konkurs ciast „Góralskie słodkości”.

Ciasta wystawione do konkursu oceniane będą w trzech kategoriach: drożdżowe, tortowe i kruche. Jak co roku wybrana też zostanie Królowa Wypieków. Jury nagrodzi również ciasto z najzabawniejszą nazwą. Oj, będzie słodko, a degustowanie ułmą występy artystyczne.

Zapraszamy zatem do Domu Ludowego w Kościelisku. Początek - godz. 17.

an



Tytus Chałubiński - lekarz, społecznik, dobroczyńca

W najbliższą sobotę 26.06 w willi Koziańskich (ul. Droga na Kozinie) odbędzie się konferencja poświęcona Tytusowi Chałubińskiemu, a przygotowana z okazji 200-lecia urodzin patrona Muzeum Tatrzańskiego i Szpitala Powiatowego w Zakopanem.



Uczestnicy wysłuchają wykładów, dotyczących między innymi warszawskiej szkoły filozoficzno-lekarskiej i działalności medycznej dra Tytusa Chałubińskiego. Będzie i prelekcja poświęcona kolekcjom przyrodniczym Chałubińskiego w zbiorach Muzeum Tatrzańskiego, a o górskich wyprawach doktora opowie Wojciech Szatkowski. W trakcie konferencji będzie można również kupić książkę „Przyczynki do biografii Tytusa Chałubińskiego”.

Szczegółowy plan konferencji w informatorze na str. 31.

an

Festyn Sotecki

Już w sobotę 26 czerwca.

Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 2 w Krościenku n.D., plac parkingowy, Tylka - Biały Potok. W programie: zabawy i konkursy dla dzieci, stołki poczęstunek, minidyskoteka. Zagrają też Białopotocianie i Ahaju Fusion Bolivia. Początek - godz. 16.

an



Mini Podhale Tour

Po rocznej przerwie wraca cykl zawodów rowerowych Mini Podhale Tour.

Mogą w nich brać udział dzieci i młodzież szkolna do 15 lat. Uczestnicy startują w dziesięciu kategoriach wiekowych, a poza konkursem zostanie rozegrany wyścig dla chętnych, którzy ukończyli 16 lat i więcej. Wszyscy pokonać muszą trasę o długości około 400 m.

Mini Podhale Tour to cztery różne Grand Prix. Pierwsze w niedzielę 27.06. To Grand Prix Gminy Spytkowice rozgrywane na stadionie w Spytkowicach, obok Urzędu Gminy. Zgłoszenia w biurze zawodów w godz. 12-13.30. Formularz zgłoszeniowy musi być podpisany przez rodzica lub prawnego opiekuna. Udział w zawodach jest bezpłatny.

an



Niedziela w Altanie

Koncert odbędzie się tradycyjnie w nowotarskim Parku Miejskim. W niedzielę 27.06 o godz. 17.

Występujący tego dnia utalentowany nowotarzanin Ali Al Ani szerszej publiczności znany jest chociażby z występów w popularnych produkcjach telewizyjnych „Szansa na sukces” i „X-Factor”.

an



UNIwersytet Rolniczy w Krakowie

REKRUTACJA
DO 12 LIPCA!



rekrutacja.urk.edu.pl

architektura krajobrazu • biogospodarka • bioinżynieria zwierząt • biologia stosowana •
biotechnologia • browarnictwo i słodownictwo • dietetyka • ekonomia • **NOWOŚĆ:** etologia
i psychologia zwierząt • geodezja i kartografia • gospodarka przestrzenna • inżynieria i gospodarka
wodna • **NOWOŚĆ:** inżynieria mechatroniczna • inżynieria środowiska • jakość i bezpieczeństwo środowiska
• leśnictwo • ochrona środowiska • odnawialne źródła energii i gospodarka odpadami • ogrodnictwo •
rolnictwo • sztuka ogrodowa • technologia roślin leczniczych i prozdrowotnych • technologia żywności
i żywienie człowieka • transport i logistyka • weterynaria • winogrodnictwo i enologia • zarządzanie
• zarządzanie i inżynieria produkcji • zootechnika

agriculture • double degree program in business economics • environmental and plant biotechnology •
environmental protection-agroecology • food technology and human nutrition • forestry • international
master of horticultural science • renewable energy sources and waste management

Kultura pełna emocji

Po pandemicznym lockdownie z kopyta ruszają wydarzenia artystyczne pod Giewontem.

W ogrodach Centrum Kultury Regionalnej „Czerwony Dwór” w Zakopanem przedstawiono bogaty plan wydarzeń artystycznych i kulturalnych dla mieszkańców i turystów odwiedzających Podhale.

- Trwają Dni Zakopanego, przed nami Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich, Zakopiański Festiwal Literacki czy hucznie obchodzone 100-lecie III Powstania Śląskiego - przypomina Agnieszka Nowak-Gąsienica, wiceburmistrz Zakopanego. - Przed nami też mocna, energetyczna kampania „Zakopane eMOC-je na lato”.

Joanna Staszak, dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich, zaprosiła na tegoroczną edycję imprezy, która ściągnie pod Tatry zespoły folklorystyczne z wielu europejskich państw. - Do udziału zaprosiliśmy zespoły z Republiki Północnej Macedonii, Ukrainy, Rumunii, Czarnogóry, Słowacji, Włoch, Turcji, Republiki Czech i Węgier oraz zespoły polskie wyłonione na Tygodniu Kultury Beskidzkiej w Żywcu - wymieniała. - Będzie barwny korowód na dobry początek, warsztaty dla doro-

słych, wyplatanie ze słomy, animacje dla najmłodszych, tańce regionalne. Będą dni narodowe, wystawa Żywioł Folkloru. Wesele góralskie zaprezentuje Zespół Białodunajcanie.

Do tego, po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią, a wcześniej żałobą z powodu tragedii na Giewoncie (śmierć turystów rażonych piorunem), odbędą się mistrzostwa Polski w powożeniu. - Nowością w tegorocznym festiwalu będzie koncert „Siła korzeni”. Rozpocznie on cykl prezentujący projekty podhalańskie dotyczące dziedzictwa kulturowego. Spotkamy się na scenie plenerowej na dolnej Równi Krupowej. Ze względu na pandemiczne nie będzie namiotu. Mam nadzieję, że pogoda nam dopisze. A wszyscy, którzy tęsknili za pięknymi górskimi koncertami, dotrą na 52. edycję naszego festiwalu - podsumowuje Joanna Staszak.

Nad wydarzeniem patronat sprawuje prezydent RP Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą. Festiwal odbędzie się w dniach 13-20 sierpnia.

Lidia Rosińska-Podlesny, dyrektor Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem, poinformowała o przedłużeniu ekspozycji Salonu Marcowego 2021, w ramach której prezentowana jest twórczość Józefa Wilkonia - ze względu na wielkie zainteresowanie do 22 lipca. A 30 lipca - na kolejną odsłonę jej autorskiego projektu „Artyści zakopiańscy”, do którego od 2016

roku zaprasza wszystkich podhalańskich artystów profesjonalnych.

Magdalena Ziaja-Żebracka, dyrektor Festiwalu Moc Gór, zaprezentowała program festiwalowych spotkań ludzi gór, a Rafał Monita, dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej, omówił jubileuszową edycję imprezy. Paweł Adamski z Outdoor Cinema zachęcał do udziału w 14. edycji Festiwalu Kino Letnie Sopot - Zakopane.

Bożena Gąsienica, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem, odczytała protokół z posiedzenia komisji konkursowej Literackiej Nagrody Zakopanego. Jury zdecydowało, że o tytuł najlepszej książki walczyć będą w tym roku następujące pozycje: „Skoczko-wie. Przerwany lot” autorstwa Dariusza Jaronia (wyd. Marginesy), „Berebka. Życie w cieniu Broad Peak” którą napisał Dariusz Kortko i Jerzy Porębski (wyd. Agora), oraz „Pięć Stawów. Dom bez adresu” pióra Beaty Sabaty-Zielińskiej (wyd. Prószyński i S-ka).

Jury w kategorii wyróżnienie książki o wybitnych walorach edytorsko-artystycznych nominowało dwie książki: „Tatry i Zakopane w ilustracji Walerego Eljasza-Radzikowskiego” - autor Radosław Kutty (wydawnictwo Księgarnia, Antykwariat Górski „Filar” oraz „Dłutem. Piórem. Rząsą” - autorzy Magda i Marcin Rząsowie (Fundacja im. Antoniego Rząsy)

Bożena Gąsienica zaprosiła również na 6. Zakopiański Festiwal Literacki. W tym roku na placu Niepodległości publiczność festiwalowa będzie mieć okazję do spotkań z literatami, m.in. Joanną Bator czy Grzegorzem Kasdepke.

Małgorzata Wonuczka-Wnuk, szefowa Centrum Kultury Regionalnej „Czerwony Dwór”, zaprosiła na otwartą właśnie wystawę plenerową. - Z okazji Dni Zakopanego przygotowaliśmy wystawę „Od profanum do sacrum” - to wystawa fotograficzna, przedstawiająca historię Wielkiej Krokwi od 1925 roku. Miejsca szczególnie, miejsca wielkich wydarzeń sportowych, ale też kulturalnych i religijnych. Tu odbywały się uniwersjady, tu mieliśmy występy chórów, baletów i festiwale folkloru. W końcu ta przestrzeń jest symbolem nie tylko dla zakopiańczyków - a w 1997 roku stała się przestrzenią sacrum dzięki Mszy Świętej sprawowanej przez Jana Pawła II, która ściągnęła 400 tys. ludzi. Zdjęcia prezentowane na ekspozycji pochodzą ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, a także z dorobku Pawła Murzyna i Romana Serafina.

- Natomiast od 9 lipca prezentujemy twórczość utalentowanej rodziny - Adama Doleżuchowicza oraz jego córki Bożeny Doleżuchowicz-Mickiewicz, zafascynowanych kulturą ludową - podkreśliła Małgorzata Wonuczka-Wnuk.

Rafał Gratkowski



Filharmonia w wakacyjnym nastroju

O tym, że to jeszcze nie są profesjonalni muzycy, świadczą jedynie ich młode twarze.

Koncert na podsumowanie roku szkolnego musi być w lekkim i przyjemnym dla ucha nastroju. Tak też było podczas piątkowego występu w nowotarskiej szkole muzycznej.

Zaczął się od dziecięcego chóru, a finał był godny prawdziwej filharmonii. Zanim jednak Maciej Kiełpiński zasiadł za fortepianem w towarzystwie Orkiestry PSM pod dyktando Marty Łapczyńskiej - wystęchalismi ciekawego „szkolnego” programu.

Na początek zaśpiewały

dzieciaki z chóru pod kierunkiem Kseni Miśkiewicz. Po nich za fortepianem zasiadła jedyna solistka tego wieczoru - Aleksandra Lichaj, która wykonała *Toccata* Isaaka Berkowicza. Po niej sceną zawładnęły duety. Pierwszy - wiolonczelowy, czyli Maria Hornik i Joanna Balicka, zaprezentował *III Sonata* Giovanniego Battisty Somisa. Z kolei Antoni Szewczyk i Jan Rajski na fortepianach przypomnieli walc *Odgłosy wiosny* Johanna Straussa (syna). Wreszcie akordeoniści, czyli Łukasz Pędzimaż i Jan Szewczyk, zagrali *Taniec z szablami* Arama Chaczaturiana.

Na wielki finał widowie usłyszeli *Koncert fortepianowy A-dur* Wolfganga Amadeusza Mozarta.

Tekst i fot.: Józef Figura



Anioł nabiera orawskich kolorów.

Anioł malowany

Staną na Marysinej Polanie w Lipnicy Wielkiej.

To jeden z Aniołów Niepodległości, którego podczas ubiegłorocznego pleneru wyrzeźbił Marcin Lichosyt z Zubrzyce Dolnej. Anioł będzie zdobił wyjątkowe miejsce - Marysiną Polanę, z której rozciągają się piękne widoki na całe Tatry i Babią Górę.

Z wielkiego kłosa drewna wyłoniła się anielska postać o dużych oczach, długich włosach i olbrzymich skrzydłach. Na piersi trzyma serce. Teraz za malowanie anielskiej postaci zabrały się orawskie artystki Magdalena Kostrzewa-Smreczak, Elżbieta Kowalczyk, Ewa Magiera oraz Karolina Kowalczyk, szefowa Gminnego Centrum Kultury w Lipnicy Wielkiej. Anioł ubrany jest po orawsku.

- Staramy się kontynuować tradycję wielu pokoleń Orawian. Anioły Niepodległości to dzieła artystów rzeźbiarzy zrzeszonych w Stowarzyszeniu ART Orawa. Są to twórcy, którzy mieszka-

ją na Orawie, tutaj wyrosli, tu inspirowali się naturą i krajobrazem - tłumaczy Magdalena Kostrzewa-Smreczak, plastyczka z Lipnicy Małej. Staramy się pracować wspólnie. Jedni rzeźbią, inni je malują - dodaje.

Karolina Kowalczyk przekonuje, że gdy po raz pierwszy przyszła na Marysiną Polanę, to pomyślała, że to jest jej miejsce na ziemi. - Chciałabym, żeby to było miejsce na ziemi też dla innych osób. Planujemy tu urządzić rozmaite imprezy, które mają popularyzować Marysiną Polanę. Druga idea jest taka, żeby po naszych artystach i twórcach ludowych w różnych miejscach Orawy został ślad. Tym śladem będą Anioły Niepodległości, wykonane podczas ubiegłorocznego pleneru rzeźbiarskiego - podkreśla.

A jak wyglądało malowanie anioła, można obejrzeć na filmie, który zrealizowała telewizja internetowa Orawa TV.

Przedsięwzięcie wpisuje się w obchody 100-lecia przyłączenia części Orawy do niepodległej Polski 2020-2024.

jo

Przystanek przed Kioto

- Góry to coś więcej niż pejzaż, dla mnie - tak jak w Japonii - góry są święte - przekonuje Beata Zuba, która jesienią pokaże swoje obrazy w Kioto. Już dziś jej góry można oglądać w Zofia Weiss Gallery w Krakowie.

Po 15-miesięcznej pandemicznej przerwie w miniony piątek w galerii przy ul. Sławkowskiej w Krakowie odbył się pierwszy wernisaz. Na ścianach zawisły górskie pejzaże Beaty Zuby, choć w przypadku tej artystki góry to coś więcej niż pejzaż. - Dla mnie góry to świętość, to emocje, nie zawsze do-

bre. Większość życia spędziłam w górach - opowiadała artystka podczas piątkowego wernisazu. Góry maluje od 3 lat.

Obrazy Beaty Zuby spodobały się Akiko Kasuya, profesor Kioto City University of Art, która zaprosiła krakowską artystkę do udziału w wystawie „Góra” w Kioto. W wystawie zaplanowanej na wrzesień tego

roku oprócz polskiej malarki będzie uczestniczyć czwórka japońskich artystów.

Wystawa prac Beaty Zuby „Ostatni przystanek przed Kioto” w Zofia Weiss Gallery odbyła się w ramach jubileuszowej 10. edycji KRAKERS Cracow Art Week. Specjalnym gościem piątkowego spotkania była Akiko Miwa, Japonka od lat miesz-

kająca w Górcach nad Harklową, która z okien swojego domu ogląda imponującą panoramę Tatr. Goście obejrzeni film dokumentalny, w którym o górach rozmawiają Beata Zuba i Akiko Miwa. Wątków japońskich tego wieczoru było więcej. Zofia Wess, właścicielka galerii, zdradziła, że jej dziadek Wojciech Weiss był miłośnikiem sztuki japońskiej, szczególnie lubił drzeworyt. Zyskał nawet miano „Krakowskiego Japończyka”.

Tekst i fot.: Beata Zalot

BEATA ZUBA

Absolwentka Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom w pracowni prof. Leszka Misiaka oraz Teresy Kotkowskiej-Rzepeckiej, aneks do dyplomu w I Pracowni Interdyscyplinarnej pod kierunkiem prof. Zbigniewa Bajki. Ukończyła również Studium Pedagogiczne, pisząc pracę z arteterapii „interpretacja siebie poprzez kolor”. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem i fotografią, działa czynnie w Krakowskim Stowarzyszeniu Psychiatria i Sztuka. Finalistka konkursu o Nagrodę Eibischa i Konkursu MGS Zakopane - Moje Góry.



Gubałówka (1123 m n.p.m.), któż z turystów przybywających do Zakopanego nie zna tej nazwy? Kto nie wybrał się tam chociaż raz w życiu? To z pewnością punkt obowiązkowy każdej wizyty w stolicy Tatr. Niestety, góra ta w ostatnich latach znana jest w całej Polsce głównie z konfliktu wokół zamkniętych tras narciarskich. Tym razem mamy dla was jednak bardzo dobrą informację. Kilka tygodni temu Polskie Koleje Linowe otworzyły nowy, co najważniejsze, darmowy szlak na Gubałówkę. Jeszcze w poprzednie wakacje, aby wejść na górę, turyści musieli płacić najpierw w jednej postawionej przez właścicieli terenów budce, później w drugiej. Teraz wszystko się zmieniło. Wkładamy więc górskie buty, bierzemy do plecaka trochę wody, która przyda się w upalny dzień, i testujemy dla was nowy szlak na Gubałówkę.

Zaczyna się on tak jak stary - z lewej strony dolnej stacji kolejki na Gubałówkę. Od dołu do góry prowadzi nas zamocowane przez PKL taśmy, tak że z pewnością się nie zgubimy. W dolnej części szlak wiedzie wzdłuż trasy kolejki. W stromym miejscu przed mostkiem zamontowano drewniane schodki, które będą

Wreszcie za darmo

Testujemy dla was nowy szlak na Gubałówkę. Co najważniejsze, możemy nawet zapomnieć zabrać ze sobą portfel, nic i nikt już nas nie zatrzyma.



Nowy szlak na Gubałówkę jest całkowicie darmowy.

szczególnie przydatne w czasie deszczu. Wielu wydaje się, że Gubałówka to taki pagórek, na który można wyjść w kłapkach. Nic z tych rzeczy. Szlak ma długość 1,4 km, a pokonujemy prawie 300 metrów różnicy wzniesień.

To szlak górski, miejscami bardzo stromy. Najlepiej więc uzbroić się w górskie buty. Będzie to też sprawdzian dla naszej kondycji, bo miejscami jest naprawdę stromo.

Pokonując w upalny dzień

kolejne metry, gdy pot leje się nam z czoła, warto co jakiś czas się odwrócić. Z każdym metrem otwierają się coraz to bardziej rozległe widoki na Tatry, na Zakopane. W połowie trasy przechodzimy obok słynne-

go kiedyś mostka, którego pokonanie stanowiło dla wielu narciarzy nie lada wyzwanie. Niestety od 15 lat trasa narciarska jest zamknięta, o zjazdach z góry na sam dół możemy pomarzyć. Wspinając się na pierwszy stro-

my fragment trasy, po lewej stronie możemy zresztą oglądać postawione tam kiedyś płoty i zasadzone drzewa.

Obok mostka mijamy kolejny piękny punkt widokowy i wspinamy się dalej, tym razem najbardziej monotonnym i stromym odcinkiem. Niestety wytyczona przez PKL ścieżka jest wąska. Takim tylko terenem dysponują Polskie Koleje Linowe. Na ścieżce nasypało kamieni, w szczycie sezonu mogą się tu tworzyć korki. Zaciśnięte zęby, pokonujemy ostatnie metry, ścieżka rozszerza się, okrąża z lewej strony górą stację kolejki i już możemy oglądać cudowne widoki - od Hawrania przez Kasprowy po Czerwone Wierchy.

Pamiętajmy tylko, aby na deptaku na szczycie Gubałówki nie dać się namówić na grę w trzy kubki. Oszuści tylko czekają, abyśmy pozwolili im wytrześcić nasze portfele. Byli i tacy, którzy w grze stracili kilka tysięcy złotych.

Na dół możemy wrócić na nogach lub kolejką. Bilet w jedną stronę kosztuje 17 zł, w obie 23. Możemy też zabrać ze sobą rower (3 i 5 zł) lub psa w kagańcu i na smyczy (3 i 5 zł).

Tekst i fot.: **Paweł Pełka**

Leśnica-Groń

Talentów pełna Walusiówka

Klimatyczne pejzaże malowane akwarelami, dziecięce malunki na szkle, tajniki cyfrowania pienińskich portek i mnóstwo góralskiej muzyki stały się udziałem tych, którzy w czwartkowy wieczór 17 czerwca przyjęli zaproszenie do Walusiówki.

Spotkanie w Walusiówce, filii Bukowińskiego Centrum Kultury, poprowadziła Maria Dudek, prezes Związku

Podhalan oddział Groń-Leśnica. A gwiazdami wieczoru byli: urodzony w Łodzi, ale mieszkający na stałe w Krościenku nad Dunajcem artysta malarz Andrzej Beliczyński, multiinstrumentalista i mistrz krawiectwa artystycznego Jan Kubik oraz dziewczęta w wieku 8-10 lat, uczące się pod okiem Marii Dudek malarstwa na szkle.

Akwarela to szczęście

Urodzony w 1948 r. Andrzej Beliczyński swoje fascy-

nacje malarstwem odkrył stosunkowo późno, bo w latach 70. Stały się one dla niego swoistego rodzaju przeciwwagą i odskocznią od trudnej pracy dydaktyczno-wychowawczej. Pokochał zwłaszcza akwarele i rysunek w technice pasteli, a ulubionym tematem stały się pejzaże ukochanych Pienin. Swoje prace prezentował na corocznych wystawach twórczości amatorskiej pracowników górnictwa i przemysłu węglowego, w salach wystawowych domów kultury na Śląsku, w Nowym Targu, Sromowcach Niżnych oraz wszystkich działach ekspozycyjnych Stowarzyszenia Artystów Pienińskich, którego w latach 2012-2014 był prezesem. Jego barwne akwarele odnaleźć można w prywatnych kolekcjach w Polsce, wielu krajach Europy, a także w Ameryce Północnej i Australii. - Jak dobrze i szczęśliwie postawiłem na akwarele - odczytała na koniec wypowiedź mającego problemy z głosem artysty prowadząca wernisaż Maria Dudek. - Barwą mogę wyrazić piękno natury, krajobrazu czy pejzażu wiejskiego i miejskiego. I moje uczucia mogą innym, obcym i bliskim, przekazać na papierze. Niestety, głosem już nie mogę...

Tylko ręczna robota

Wiele informacji na temat swoich rozlicznych fascynacji tradycyjnym góralskim rzemiosłem, poezją regionalną i muzyką góralską przedstawił natomiast zebrany drugi z zaproszonych w ten wieczór gości, nagrodzony w wielu kon-



Uczestniczki warsztatów z malowania na szkle, które zaprezentowały swoje prace w Walusiówce, z dumą odebrały dyplomy pt. „Moja Pierwsza Wystawa”.

kursach multiinstrumentalista i regionalista Jan Kubik z Krościenka. Jego wielką pasją od lat jest tradycyjny haft pieniński. Sam kroi sukno, szyje i wyszywa, a wszystko to wyłącznie ręczną robotą. Pierwsze portki uszył, gdy miał 14 lat. - Zrobiłem to po kryjomu, bo w domu ganiałem do innej roboty - wspomina. Tworzy na twardym materiale, wyszywanie portek, cuch, kamizelek i sukman nie jest łatwym zadaniem, bo wymaga wiele siły, cierpliwości i umiejętności. Motywy, które wyszywa - parzenie, maki, róże czy tulipany - są elementami tradycyjnego haftu pienińskiego. Wraz z prezentacją uszytych przez niego strojów widzowie otrzymali również krótką historię zmian, jakie na przestrzeni dziejów przechodził strój pieniński. I tak dowiedzieli się np., że niebieska kamizelka jest pokłosiem pobytu górali w wojsku au-

striackim, a poszerzony i mocno rozciągnięty dół portek pomaga fliśnikom wywijać je w górę i brodzić w wodzie przy wiązaniu łódek. - Może jestem już ostatnim, który umie skroić cuch, sukmanę i portki - zaznaczył na koniec z nostalgią. Są jednak szanse na to, że wiedza i umiejętności krawieckie Jana Kubika przetrwają, bo na prowadzone przez niego zajęcia z krawiectwa artystycznego uczęszcza 7 osób.

Lepsze szkło

Ostatnimi artystkami, które zaprezentowały w ten wieczór swoje prace w Walusiówce, były dziewczynki uczące się malarstwa na szkle. - Na zajęcia chodzi ich 10, ale tendencja jest wzrostowa. Dzieci lubią tę formę zajęć, lubią też pokazywać się i prezentować swoje dzieła. To dla nich wielka mobilizacja i okazja do ujawnienia swoich talentów - podkreślała prowadząca warsztaty Maria Dudek.

Jej uczennice mają już na koncie pierwsze sukcesy, bo nie dalej jak w rozstrzygniętym w maju Ogólnopolskim Konkursie Literackim i Plastycznym pt. „Tyś po Bogu największą Pociechą”, zorganizowanym w 160. rocznicę ukazania się Matki Bożej Jaworzynskiej, Julia Wilczek zajęła 1. miejsce, Julia Gał - 3., a Martyna Dziadkowiec otrzymała za swoją pracę wyróżnienie. Wszystkie uczestniczki zajęć z malunku na szkle otrzymały z rąk Marii Dudek dyplomy pt. „Moja Pierwsza Wystawa”. - Lepiej maluje się nam na szkle niż na kartce papieru. Kartka nie daje takiego efektu, a szkło zawsze można gdzieś powiesić i wcale nie maluje się tak trudno - przekonywały zgodnie Zuzia Furczon, Weronika Dziedzic i Paulinka Szczepaniec.

Spotkanie uświetnił występ dzieci z zespołu Zawaternik.

Tekst i fot.: **Krystyna Waniczek**



Na początku portki nie były takie bogate. Dopiero z czasem pojawiły się oblamki, smreki, ścieg janina, pazdurki, kurze łapki i inne ozdoby - tłumaczył tajniki pienińskiego haftu Jan Kubik.



Akwarele Andrzeja Beliczyńskiego cieszyły się dużym zainteresowaniem oglądających.

dodatek budowlany



**Kilka rad dla
urządzających
mieszkanie**

- str. 20



**Łazienkowe
trendy
na 2021 rok**

- str. 22



**Naprawiać
czy wymieniać?
- pytamy
o rynny**

- str. 23



**Żuraw
jedyny taki**

- str. 25



**Schody
z drewna
- najlepszy
wybór
na lata**

- str. 26



**REVOLT
ENERGY**

GRUPA **BLACHOTRAPEZ**

Dostawca systemów fotowoltaicznych

**NIE TRACĆ GWARANCJI
NA DACH!**

Glik

Ambasador
firmy Revolt Energy
Kamil Glik

Dowiedz się więcej w Oddziałach Firmowych BLACHOTRAPEZ lub na www.revoltenergy.eu

Rabka-Zabornia, ul. Kilińskiego 49 A, tel.: 509 004 165

Krościenko, ul. Jagiellońska 122, tel.: 509 004 171

Czarny Dunajec, ul. Mościckiego 8, tel.: 509 004 184

Zakopane Ustup, ul. Krakowska, tel.: 509 004 168

Nowy Targ 1, ul. Krakowska, (przy) Zakopiance, tel.: 509 004 176

Bukowina Tatrzańska, ul. Długa, tel.: 509 004 181

Nowy Targ 2, os. Bór 4 A, tel.: 509 004 179

Harkłowa, tel.: 509 004 170

Nowy Targ 4, Aleja Tysiąclecia 113 A, tel.: 509 004 040

Targowa rzeczywistość po pandemii

Choć branża wystawiennicza jest mocno poobijana, to budowlanka przeżywa ogromne wzrosty. O nowej rzeczywistości rozmawiamy z Wiolettą Ochman, właścicielką agencji Promocja i organizatorką Podhalańskich Dni Dom i Otoczenie.

- Czy koronawirus nadgrzył branżę budowlaną?

- Wręcz przeciwnie. Branża budowlana w okresie pandemii przeżywa prawdziwy szczyt wzrostów zamówień. Polacy ruszyli do budowania i remontowania, deweloperka kwitnie.

- Można powiedzieć, że firmy nie widzą potrzeby wystawiania się na targach, skoro i tak trudno im znaleźć wolne terminy?

- Stąd też w kraju nie było żadnych targów online. Wystawcy wolą bezpośredni kontakt z klientem i wreszcie będą mieli ku temu okazję.

- Za to branży wystawienniczej obostrzenia pandemiczne mocno dały się we znaki?

- To mało powiedziane. Byliśmy branżą najdłużej zamkniętą. Dopiero 6 czerwca rząd nas odmroził, więc czasu na przygotowanie było niewiele. Zwykle takie imprezy organizujemy przez 3-4 miesiące. Ponieważ zdecydowałam się

na ryzyko przygotowań i na wariant „gdyby” - udało się te targi w ogóle zrobić. Ale wszystko było podsyte niepewnością. Jeśli chodzi o organizatorów w Polsce, to na pewno jest to dla wszystkich ciężkie doświadczenie. A jeszcze wciąż mówi się o czwartej fali... Branża jest poobijana. Dopiero przyszły rok, o ile będzie normalny, może oznaczać powrót do właściwej działalności także dla nas.

- To nie jest tak, że kończą się obostrzenia i wszystko jest jak dawniej?

- Oczywiście, że nie. Podczas pandemii firmy inaczej organizowały sobie dostawy, inaczej poukładały ścieżki marketingowe. Kiedyś na takie imprezy rezerwowały nawet 30-50% środków przeznaczonych na promocję. Teraz musimy to wszystko odbudowywać.

- Można powiedzieć, że tegoroczną edycję targów budowlanych udało się przygotować w ekspresowym tempie?

- Raczej używam określenia „pretargi”, bo impreza będzie inna

niż dotychczasowe. Stąd także nazwa jest inna: Podhalańskie Dni Dom i Otoczenie. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku z powodu pandemii nie udało się w ogóle przygotować targów.

- A co z konkursem dla najlepszych firm i najlepszych ekspozycji?

- Niestety, w tym roku nie będziemy przyznawać naszych tradycyjnych złotych, srebrnych czy brązowych ciupag.

- Tym razem jednak będzie to impreza plenerowa. Dlaczego?

- Do ostatniej chwili nie wszystko było doprecyzowane, jeśli chodzi o liczbę osób mogących uczestniczyć w tego typu zbiorowiskach. Padł więc pomysł, by zorganizować targi na zewnątrz hali lodowej. Bardziej jako kontynuację tradycji i zapowiedź przyszłorocznych, „normalnych” targów.

- Nie obawia się pani o pogodę?

- Zawsze jest ryzyko, ale od 10 lat pogoda nam dopisywała, więc liczymy, że tak będzie i tym razem.

Jednak wystawcy są przygotowani na każdą ewentualność. Mają swoje namioty wystawowe, przyczepy wystawiennicze. Damy radę.

- Na co możemy liczyć, jeśli chodzi o targowe nowinki?

- Motywem przewodnim tegorocznej imprezy znów będzie ekologia. Stąd będą ekspozycje firm prezentujących fotowoltaikę, pompy powietrza, rekuperatory czy ogrzewanie elektryczne. Systemy, które pozwalają uniezależnić się od dostaw prądu, są coraz bardziej przystępne cenowo, więc coraz więcej osób jest zainteresowanych takimi rozwiązaniami. Ale będą też nowinki, jeśli chodzi o materiały budowlane czy meble ogrodowe.

- Targi to dla wielu osób także pomysł na spędzenie wolnego czasu z rodziną. Szczególnie w niedzielę, „po kościele” ruch się zawsze wzmacnia.

- I nadal każdy znajdzie coś dla siebie. Będzie też coś dla łasuchów - pod halą lodową zjadą się foodtracki - można będzie więc uraczyć się smakołykami z całego świata.



Co w tym roku zaprezentuje nam branża budowlana?



Tego jeszcze w Zakopanem nie było!

**NOWY i jednocześnie
NAJWIĘKSZY MARKET
z asortymentem
potrzebnym
do wyposażenia domu
i organizacji ogrodu
jest już otwarty!**

Potrzebujesz urządzić dom lub ogród?

W takim razie nowy Market firmy MODOM to miejsce dla Ciebie:

- hydraulika ● elektryka ● wyposażenie łazienek ● podłogi ● płytki ● drzwi
- firany ● lampy ● pielęgnacja ogrodu ● narzędzia ● elektronarzędzia
- wędkarstwo ● i wiele, wiele innych.

To wszystko znajdziesz w jednym miejscu przy ulicy **Szymony 15B**

Jesteśmy otwarci **codziennie od 8 do 20, a w soboty od 8 do 16.**

Przyjdź, zobacz i wybierz coś dla siebie!



REKLAMA



EmiHomeDesign – Emilia Prażmo projektowanie wnętrz

- projekty: wnętrz mieszkań, domów, hoteli, restauracji, salonów kosmetycznych, przestrzeni biurowych, sal zabaw dla dzieci
- projekty pod klucz
- sprzedaż ekskluzywnych mebli z drewna, mebli tapicerowanych i obrazów

Atelier ul. Św. Katarzyny 1, Nowy Targ
tel. 501-345-013

e-mail: emihome@wp.pl
www: emihome.com.pl

Kilka rad dla urządzających mieszkanie

Przykładów pięknych pomieszczeń w internecie znajdziemy mnóstwo. Jak wśród takiego natłoku nie zwariować? Jakich błędów unikać, gdy urządzamy mieszkanie?

Właśnie. Urządzamy mieszkanie! Z pozoru zadanie łatwe - w końcu w gło- wie siedzi wizja efektu końcowego, a kolekcje stworzone na Pinterescie są wypełnione inspiracjami do granic możliwości. W tym całym natłoku pomysłów łatwo się pogubić, co

mentów wyposażenia czy nadmiar kolorów nie tylko zmniejszy walory estetyczne danego pomieszczenia, ale również negatywnie wpłynie na nasze samopoczucie i możliwości koncentracji. Nie wspominając o gromadzeniu się kurzu, a więc częstym sprzątaniu oraz o ryzyku alergii - mówi Aldona Mioduszevska, dyrektor marketingu Galerii Wnętrz DOMAR.

Bądźmy szczerzy - kto nigdy nie uderzył się w nocy małym palcem o jedną z tych szafek stojących na drodze łazienka - łóżko, niech pierwszy rzuci kamieniem. I jest to kolejny powód, dla którego warto odrzucić nadmiar mebli na rzecz mniejszej liczby bardziej przemyślanych rozwiązań! Pamiętaj też, nie-

mieszaj zbyt wielu stylów" obowiązuje cały czas!

Aldona Mioduszevska przypomina: eklektyzm może być ciekawy, ale pod warunkiem, że zachowamy umiar. Duża liczba stylów w jednym domu czy mieszkaniu przytłoczy wnętrza i wprowadzi chaos, o „przebodźcowaniu” mózgu nie wspominając. Po prostu nie będziemy w nich odpoczywać. Warto utrzymywać wszędzie spójną stylistykę, ewentualnie urozmaicając ją dekoracjami lub np. pamiątkami z podróży czy rodzinnymi portretami.

Oczywiście łazienka i sypialnia rządzą się swoimi prawami i mogą być urządzone w zupełnie innej konwencji, ale tylko pod warunkiem, że stanowią strefy odrębne. Jeśli łącz-



Fot.: Galeria Wnętrz Domar

tralną bazą, dopasowaną do stylu oraz metrażu danego pomieszczenia. Jednak najczęstszym błędem jest malowanie ścian na wyjątkowo intensywne kolory w małych pomieszczeniach lub oklejanie wszystkich wzorzystymi tapetami o dużych motywach. Lepszym rozwiązaniem jest stworzenie w miarę harmonijnej kompozycji - wybierzmy jeden, neutralny odcień podstawowy, który pokryje większą część ścian, a jedną zaaranżujmy kolorem lub intensywnym motywem. Nie zapominajmy o kwestii metrażu - kiedy pomieszczenia są małe, nie należy malować ścian na ciemne kolory, bo optycznie zmniejszą one przestrzeń - wyjaśnia Aldona Mioduszevska.

Nie zapominaj też o oknach i oświetleniu! Delikatne firanki i zasłony mogą dodać przytulności wnętrzu, a drobne rośliny czy lampiony dopełnią efektu. Oczywiście z zachowaniem umiaru. Możesz też stworzyć kąci tematyczne i funkcjonalne, takie jak mała czytelnia z fotelem i biblioteczką, jadalnia wydzielona z części salonu czy miejsce do pracy. Dużą rolę w ich urządzeniu odgrywa światło - możesz dodać

dodatkową lampę nad stołem, boczne światła i podłogowe przy elementach wypoczynkowych oraz kinkiet podkreślające dekoracje ściennie. Jedno, główne źródło światła może nie doświetlić w wystarczający sposób pomieszczenia. Mocna, pojedyncza żarówka z kolei wyostri światło i sprawi, że wnętrze nie będzie tak przytulne.

Czemu wszyscy zapominają o przedpokoju?

Przedpokój to jedno z tych pomieszczeń, o którym najczęściej się zapomina, gdy urządzamy mieszkanie. No bo po co dbać o pomieszczenie, które służy głównie do zostawienia w nim butów i kurtek, ewentualnie przechowywania ubrań przeznaczonych na inną porę roku niż aktualnie panująca? Jednak jest to też pierwsze wnętrze, które się widzi po wejściu do domu. Więc dobrze by było, gdyby zostało urządzone w sposób przyjazny i funkcjonalny dla domowników i jednocześnie było atrakcyjne dla gości. Jak tej sztuki dokonać?

- Przede wszystkim skupmy się na znalezieniu odpowiedniego miejsca na obuwiu i okrycia wierzchnie. Zainwestujmy w szafę do zabudowy lub wydzielmy przesuwne drzwi fragment na przechowywanie naszych ubrań i butów. Szafa od podłogi po sufit znakomicie sprawdza się jako dodatkowa przestrzeń do przechowywania wielu różnych przedmiotów codziennego użytku. Jeśli powierzchnia przedpokoju nam na to pozwala, możemy dodać np. konsolę i ustawić na niej kilka gadżetów - na przykład z naszych podróży. Z kolei ciekawy stojak na parasole czy rzeźba o wydłużonym kształcie dodadzą wnętrzu charakteru, a ich wydłużony kształt wyrówna proporcje pomieszczenia - podsumowuje Aldona Mioduszevska, dyrektor marketingu Galerii Wnętrz DOMAR.

Dalej na myśl o urządzeniu mieszkania przechodzą Ci ciarki po plecach? Zawsze możesz oddać się w ręce profesjonalisty! Warto poszukać porad architekta, dzięki którym klienci unikną wielu wnetrzarskich pułapek.



Fot.: Galeria Wnętrz Domar

może doprowadzić do tego, że efekt końcowy mocno różni się od pierwotnej wizji. Co więcej - z estetyką za dużo wspólnego nie ma. Na co więc uważać? Jakich błędów unikać podczas aranżacji swojego wymarzonego wnętrza?

Zanim otworzysz Pinteresta czy zaczniesz przekopywać Instagram, podglądając mieszkania innych, siądź sobie wygodnie, zrób ciepłą herbatkę, weź kartkę i długopis i zastanów się. Czego potrzebujesz? Jaką dysponujesz przestrzenią? Ile rzeczy chcesz w niej zmieścić? Za dużo na raz? Spokojnie, mam dla Ciebie kilka zasad, które sprawę ułatwią!

Uważaj na nadmiar!

Z jednej strony oczywiście jest, że nadmiar może zaszkodzić. Dużo dodatków i drobiazgów może zagracić przestrzeń, zbyt dużo kolorów i faktur może dać przytłaczający efekt.

- Starajmy się zachować równowagę. Zbyt dużo przedmiotów, ele-

mentów rozmieszczenie przedmiotów może znacznie zmniejszyć funkcjonalność pomieszczenia. Uwierz - umieszczenie zlewu i kuchni na dwóch końcach kuchni może być przestrzennie korzystne, ale po kilku zachlapaniach całej podłogi będziesz przeklinać się w duchu za tę decyzję!

Nie pędź za trendami

Ja wiem - kto by nie chciał pochwalić się zdjęciami stylowej sypialni w stylu boho czy minimalistycznej urządzoną kuchnią na swoim Instagramie? Ale moda przemienia, a Ty ze złe dopasowanym do Twoich potrzeb wnętrzem będziesz się męczyć latami! No dobra, ale od czegoś trzeba zacząć. Podstawą aranżacyjną, gdy urządzamy mieszkanie, są neutralne meble, podłogi i kolory ścian. Może to brzmie nudno, ale zawsze możesz do tej podstawy dodać różne dodatki oraz ciekawe oświetlenie. Co więcej, tak urządzonej przestrzeni dużo łatwiej dopasować do zmieniających się trendów i gustów. Tylko pamiętaj, zasada „nie

my aneks kuchenny z salonem, powinniśmy pamiętać przynajmniej o ujednoliceniu kolorystycznym. Wyjątkiem jest tu podłoga - możemy wyraźnie oddzielić podłogę „salonową” od kuchennej.

Urządzamy mieszkanie - diabeł tkwi w szczegółach

Mamy już podstawę - meble wybrane i ustawione, podłogi położone, ściany pomalowane. Czas zająć się drobiazgami! Czy to właśnie ten moment, kiedy z tych wszystkich pudeł można wyciągnąć wszystkie pamiątki, dzindzibółki i poustawić je na każdej możliwej płaskiej powierzchni?

Niekoniecznie. Dekoracje, dodatki i oświetlenie mogą idealnie dopełnić przestrzeń, ale jednocześnie mogą cały misternie wypracowany efekt zepsuć. Co w takim razie zrobić?

- Mówiąc o ścianach, warto skupić się na fakturach farb czy motywach tapet lub murali. Nie jest powiedziane, że ściany muszą być neu-



Fot.: Galeria Wnętrz Domar

Standard, bez którego trudno wyobrazić sobie budowę współczesnego domu

- tak o instalacjach elektrycznych niskoprądowych mówi Tomasz Węglarczyk, właściciel firmy Alarm System.

- Instalacje elektryczne w domach jednorodzinnych są dzisiaj znacznie bardziej rozbudowane niż kiedyś?

- Tak. Wystarczy spojrzeć choćby na ogrzewanie. To już nie sama hydraulika, ale mocno ingerujące w sterowanie ogrzewania instalacje elektryczne. W łazience, sypialni, pokoju dziecka mamy zupełnie inne zapotrzebowanie na temperaturę. Zamiast ręcznego regulatora na kaloryferze o temperaturę dba w pomieszczeniu sterownik temperatury.

- Im sterowników będzie w domu więcej, tym lepiej?

- Tak, bo będą one zbierać więcej informacji. Choćby takich, że okno jest otwarte, klimatyzacja włączona, kominek zapalony - dzięki temu w efekcie więcej zaoszczędzimy na ogrzewaniu. Oświetlenie dzisiaj to nie tylko żarówka na suficie, ale są to wielokrotnie różne sceny świetlne połączone z funkcją użytkownika domu i ogrodu. Warto pokusić się o troszkę automatyki oświetlenia w takich pomieszczeniach jak garderoba, przedsionek, schody, korytarz. Dom ma być nie tylko kom-

fortową oazą spokoju, ale i musi też spełniać standardy bezpieczeństwa.

- Dom chronimy nie tylko przed złodziejem, ale przed ogniem i wodą...

- Właśnie. Montując na przykład zmywarkę, musimy mieć świadomość, że jest za nią wężyk doprowadzający wodę, który kiedyś zbutwieje i może zalać kuchnię. Dobrze, gdy będziemy wtedy w domu, a co się stanie, gdy nas nie będzie kilka godzin? Kto odejście wtedy zawór wody? A o takim zdarzeniu może nas powiadomić i chroni system.

- To samo dotyczy czujników dymu?

- Tak, i to nie tylko w kuchni czy kotłowni. Powinny być i na strychu, i w pokojach. Czujnik kosztuje około 100 zł, a jakie mogą nas czekać straty w przypadku późnego wykrycia pożaru? Montujemy kominek, piecyk gazowy, a gdzie jest czujnik czadu, czy też gazu? Zapominamy o nim, czy uznajemy to za zbędny wydatek? Wydamy duże pieniądze na kominek, a nie stać nas na kabel do jednego czujnika?



- No tak, ale to mnóstwo urządzeń i kabli!

- System alarmowy, kamery, domofon, antenę telewizyjną, wspomnianą wcześniej elektrykę ogrzewania i oświetlenia - wszystko spinamy, łącząc w jedną sieć komputerową poprzez przyłącz internetu. To stało się już standardem. Wykonujemy takie instalacje elektryczne kompleksowo.

- Ale kto najczęściej korzysta z takich instalacji?

- Każdy, kto ma świadomość,

że położenie odpowiedniego okablowania to podstawa w trakcie budowy. Kabel to pewny nośnik o stabilnej pracy, o zdecydowanie lepszej przepustowości niż instalacje bezprzewodowe. Na WiFi powinniśmy decydować się tylko ci, co nie mają już innego wyjścia.

- O czym więc trzeba pamiętać, by zacząć planowanie jeszcze zanim dom zostanie wybudowany?

- O tym, że jak położymy na ścianie jedno gniazdko za mało,

to później przez całe życie będziemy potykać się o przedłużacze. Że alarm w domu to nie luksus, tylko standard. Że wideodomofon można odbierać na swoim telefonie, np. w pracy lub ogrodzie, i zdalnie otworzyć nim bramę wjazdową. Że kamery zwiększają nasze bezpieczeństwo, ale nie tylko. Że współczesny dom jest bardziej rozwinięty i rozbudowany niż było to kilkanaście lat temu. Że sieć komputerowa w domu łączy ze sobą różne elementy, że antena zbiorcza telewizyjna to już nie jeden kabel do salonu pod telewizor. Czyli że na braku kabla nie zaoszczędzimy, bo dom budujemy dla przynajmniej dwóch pokoleń.

- Ale ktoś zaraz powie, że przecież sygnał wi-fi wystarczy...

- Kto tak myśli, jest w dużym błędzie.

- No tak, o niewystarczalności WiFi mogliśmy się przekonać podczas pandemii, gdy nagle trzeba było przejść na pracę zdalną i zdalne nauczanie.

- Tak, nagle okazywało się, że pod jednym dachem pracuje pełna parą kilka komputerów, a tu jeszcze wypadłoby po jakimś czasie odciąć dziecku dostęp do internetu,

i to najlepiej zdalnie, z telefonu ;-)

- Coraz częściej mamy komfort na przyłączu do budynku światłowodu. Jednak ten traci swe walory, jeśli w domu nie ma odpowiednio wykonanego okablowania. Czy opłaca się zainwestować w ten system?

- Czy się opłaca? Raczej należy się spytać, jak długo da się bez tego rodzaju instalacji żyć. Wcześniej czy później i tak będziemy musieli zainwestować w nowoczesne systemy. Dziś praktycznie są to rzeczy już tak powszechne, jak duży telewizor w salonie.

- Czyli zanim zaczniemy budowę, warto się z wami skontaktować i porozmawiać.

- Tak, zapraszamy. Wykonujemy instalacje już prawie 25 lat. Od początku działalności firmy stale wszystko unowocześniamy, wprowadzając najnowsze rozwiązania technologiczne. Stawiamy na jakość i doświadczenie po to, by móc się podzielić z naszym klientem wiedzą o tym, co jest ważne, ale przede wszystkim należy być uczciwym rzemieślnikiem.

REKLAMA



INTELIGENTNY BUDYNEK

Nowoczesna instalacja elektryczna. Sterowanie na telefon.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE
AUTOMATYKA OŚWIECENIA I ORZEWANIA
NAGŁOŚNIENIE, DOMOFONY
SYSTEMY ALARMOWE
TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
CENTRALE ODDYMIAJĄCE
SYSTEM SYGNALIZACJI POŻARU



Nowy Targ, ul. św. Anny 36
www.alarmsystem.com.pl

tel. 604 23 96 72

Wnętrza w kolorze cementowym

Czy można dostrzec piękno w zwykłym betonie? Można. Co więcej - taka jest już moda!

Ściany wykończone betonem architektonicznym czy podłoga z imitującego kamień gresu to elementy, które powstają w najmodniejszych łazienkach. Zamiłowanie do surowych, minimalistycznych brył oraz płaszczyzn znajduje dziś zupełnie nowe odbicie także w świecie rozwiązań sanitarnych. Już nie tylko materiały budowlane, ale i elementy wyposażenia łazienek doskonale imitują fakturę i wygląd powierzchni cementowych.

Betonowe powierzchnie na stałe dołączyły do kanonu najmodniejszych aranżacji wnętrz. Są obecne już nie tylko w formie surowych fasad. Płyty betonowe to także stylowe wykończenie strefy dziennej - salonu czy jadalni. Coraz częściej taki surowy charakter mają wnętrza bardziej intymne, jak sypialnia albo łazienka. Delikatniejszą i bardziej uniwersalną odmianą betonowych powierzchni może stać się wykorzystanie tynków imitujących cement, który cechuje się jaśniejszą kolorystyką i lżejszą fakturą. Z kolei

imitujące cement elementy wyposażenia łazienki mogą stać się hitem aranżacyjnym tego sezonu.

Cement - marmur XXI wieku?

Wykorzystanie kojącej kolorystyki typowej dla powierzchni betonowych jest doskonałym zabiegiem aranżacyjnym. Szczególnie jeśli zdecydujemy się na jego subtelniejszą formę, jaką jest cement. Z jednej strony pozwoli stworzyć prostą, minimalistyczną atmosferę w dowolnym wnętrzu. Z drugiej - łagodne, monochromatyczne powierzchnie to doskonałe tło dla dodatków w najróżniejszym stylu. Szarość nie bez powodu pozostaje jednym z najpopularniejszych kolorów przewodnich we współczesnych wnętrzach. Dzięki umiejętnie dobranym dodatkom i dekoracjom pozwala stworzyć zaciszną i przytulną atmosferę. Ważny jest też aspekt praktyczny. Szare powierzchnie są znacznie łatwiejsze w utrzymaniu czystości w przeciwieństwie do nieskazitelnej bieli.

Mglisty urok szarości

Szczególnym rodzajem wnętrza jest łazienka, która powinna łączyć design z funkcjonalnością. Podobnie jak inne wnętrza także strefa łazienki poddawana jest systematycznym uproszczeniom projektowym. Dotyczy to zarówno detali, jak i faktur. Przykładem jest cho-

ciażby rezygnowanie z płytek nasiennych, a nawet z samej farby, celem wyekspozowania prostej, surowej struktury cementu. Podobnie podłogi bez trudu mogą dziś imitować naturalny kamień dzięki wykorzystaniu gresu kamienopodobnego lub płytek ceramicznych o chropowatej powierzchni. W jaki jeszcze sposób cement zagościć może w łazience? Oczywiście dzięki armaturze. Krótka fascynacja złotymi dodatkami w łazience przechodząca do przeszłości, ustępując na nowo miejsca elementom chromowanym. Dla doskonalszego scalenia armatury z cementowymi wykończeniami matowe, srebrne dodatki pozwolą podtrzymać charakter szarej aranżacji łazienkowej. Ponadto, wykorzystując nieograniczone bogactwo kolorystyczne mebli łazienkowych, także bez trudu dopasujemy odpowiedni odcień do szarej, cementowej łazienki. Tym, co może przysporzyć większej trudności, jest strefa prysznicowa.

Spójność kolorystyczna prysznica

Aby strefa prysznicowa była spójnym elementem aranżacji łazienki, warto także tutaj wprowadzić kolor cementowy. O ile płytki o fakturze betonu nie są już nowością, o tyle cementowe brodziki wciąż stanowią niespotykane rozwiązanie. Dzięki wykorzystaniu inno-



Fot.: Schedpol

tego warto, wybierając pożądaną design, kierować się także parametrami technicznymi. Tworząc serię brodzików imitujących fakturę naturalnego kamienia, stworzyliśmy szereg rozwiązań pozwalających cieszyć się jednocześnie wysokim standardem nowo zaprojektowanej łazienki. Do niewątpliwych udogodnień należy możliwość docięcia do oczekiwanego rozmiaru oraz antybakteryjna, antypoślizgowa i łatwa w utrzymaniu czystości powierzchnia (brodzik Kalait). Możliwe jest także pełne zlicowanie brodzika z powierzchnią posadzki lub zamontowanie go bezpośrednio na podłodze, uzyskując przy tym pełną stabilność bez konieczności wykonywania dodatkowych nawierceń w ścianie (New Horizons). Już niedługo na rynku pojawi się też absolutna nowość - nasze ścianki Wall Stone, które będą idealnie współgrały z powierzchnią brodzika, tworząc spójną aranżacyjnie przestrzeń łazienkową i wprowadzając do niej absolutnie nową jakość - mówi ekspert firmy Schedpol.

Wybór nawierzchni imitujących cement w przestrzeni łazienkowej bez wątpienia będzie wyborem ponadczasowym. A dzięki zaawansowanej technologii zastosowanych elementów wykończeniowych nie tylko efektownym wyglądem, ale i funkcjonalnością wnętrza będziemy mogli cieszyć się przez wiele lat.

wacyjnych surowców i metod produkcji nie tylko kolorem, ale i chropowatą powierzchnią doskonale imitują one surowe, kamienne płaszczyzny, gwarantując jednocześnie pełen komfort użytkowania.

- Brodzik w kolorze cementowym to doskonały wybór do łazienek zaprojektowanych w surowym, modernistycznym stylu. Niemniej kluczowym aspektem strefy prysznicowej jest jej funkcjonalność, dla-

Łazienkowe trendy na 2021 rok

Ma być w kolorach ziemi, a jej elementy łatwe do samodzielnego montażu i bezpieczne. Jakie są łazienkowe trendy obowiązujące w 2021 roku?

W minionym roku obowiązujące były pastelowe kolory i geometryczne kształty. Łączyły się ze sobą surowość i minimalizm. Od 1 stycznia nastąpiło od-

świeżenie, ma to być czas odważny, niesztabowy, pełen intrygujących rozwiązań.

Jak mebelki ze szwedzkiego sklepu

Szyciesz się do remontu? Zaplanuj go tak, by jak najwięcej rzeczy zrobić samemu. Brak fachowców skutkuje tym, że o dobrego montażystę może być wciąż trudno. Dlatego też, rozglądając się za elementami do łazienki, nasz wzrok będzie kierować tam, gdzie można zamontować sprzęt samemu. Poskładać niczym słynne mebelki ze skandynawskiego sklepu. Łatwość i szyb-

kość montażu będzie więc na wagę złota.

Remont łazienki to dziś prawdziwe logistyczne wyzwanie. Aby wszystko poszło sprawnie, bez opóźnień i problemów, podstawą jest dobra synchronizacja. Jeśli jednak zatrudnimy ekipę, to trzeba dobrze zaplanować dostawę produktów, jak i termin jej pracy. Zarówno inwestorowi, jak i wykonawcy zależy przecież na tym, aby ukończyć prace jak najszybciej. Dla montażysty to szansa na wykonanie więcej prac w tym samym czasie, a dla inwestora oznacza to szybki termin zakończenia realizacji.

- Produkując brodziki i wanny, mamy na uwadze przede wszystkim łatwość montażu, a także skrócenie do minimum tzw. przerw technologicznych. Wiemy, że im bardziej skomplikowany produkt, tym więcej pracy i czasu potrzeba, by go poprawnie zamontować. Naszych brodzików nie trzeba montować do ściany na kotwy, a waniom obudowywać od podstaw. Posiadamy w swojej ofercie nośniki EPS dopasowane do poszczególnych modeli, dzięki którym nakładamy wannę na przygotowany fabrycznie nośnik, a potem oklejamy płytkami czy glazurą. Ponadto wybór brodzika podpłytkowego zamiast popularnego dziś odpływu liniowego wydaje się bardziej ekonomicznym i bezpiecznym rozwiązaniem. Efekt końcowy wizualny bowiem uzyskujemy ten sam, natomiast bezpieczeństwo i szczelność brodzika podpłytkowego oraz łatwość jego montażu zdecydowanie przewyższają zalety odpływów liniowych - radzi Piotr Fuhrmann, ekspert marki Schedpol, producenta wanien, brodzików, odpływów liniowych i nośników stabilizujących.

Trendy na 2021 - piękne wszystko to, co naturalne

Beże, szarości, brązy, czyli tzw. kolory ziemi, to barwy, które królują w łazienkach w 2021 roku. Wszędzieobecna do tej pory czerń ustąpiła miejsca nieco bardziej stonowanej kolorystyce, wprowadzając do łazienki jeszcze więcej relaksującej aury.

- Wybór tzw. kolorów ziemi do łazienki to zawsze bezpieczne wyjście. Ta paleta barw pozostaje niezmiennie w trendach i nie przewidyje się, żeby przez następnych kil-



ka lat się to zmieniło. Neutralna baza to w końcu idealne tło dla wszelkich dodatków w soczystych, odważnych kolorach. Turkusowe, żółte czy czerwone ręczniki, kubeczek na szczołeczki, dywaniki - te elementy nie wymagają już zachowawczości. Ich wymiana w razie opatrzenia się kolorów jest łatwa i niedroga. W modnej łazience nie może zabraknąć również drewnianych elementów czy rattanowych dodatków, które ocieplą wnętrze - podkreśla ekspert firmy Schedpol.

Bezpieczeństwo stale na topie

W przypadku zarówno stref prysznicowych, jak i kąpielowych to bezpieczeństwo produktów będzie cechą, na którą będziemy zwracać uwagę przede wszystkim.

- Chodzi o bezpieczeństwo związane z kąpielą. Zapewni to np. odporność powierzchni na przypadkowy poślizg w strefie mokrej.

Również liczy się niezawodne i wieloletnie użytkowanie łazienki, unikanie awarii i napraw. Ten spokój i niezawodność zapewniają użytkownikom zaawansowane europejskie technologie, takie jak np. Stabilisund®. Dzięki nim możemy cieszyć się większą wytrzymałością produktów i spokojem związanym z bezpiecznym ich użytkowaniem przez lata. Bezpieczny dostęp do strefy prysznicowej nie powinien mieć żadnych barier. Musi umożliwiać bezproblemowe korzystanie z kąpieli osobom starszym czy z niepełnosprawnością ruchową. Brodziki zlicowane z powierzchnią podłogi lub z możliwie najniższym stopniem do trend, który będzie aktualny nie tylko ze względu na swój modny, minimalistyczny charakter. Także ze względu na starzejące się społeczeństwo i związaną z tym konieczność wprowadzania w łazienkach stosownych udogodnień - radzi Piotr Fuhrmann.





Fot.: Galeco



Naprawiać czy wymieniać? – pytamy o rynny

System rynnowy to istotny element domu, choć bywa niedoceniany. Prawdłowo działające orynnowanie pozwala uniknąć mieszkańcom wielu problemów. Dlatego warto regularnie kontrolować jego stan, w razie potrzeby naprawiać, a w skrajnych przypadkach nawet wymienić całą instalację.

Rynnę w domu można określić mianem cichego sprzymierzeńca. Mało widoczna lub wręcz ukryta ma do spełnienia bardzo ważne zadanie. Tak bowiem należy określić od-

prowadzanie deszczówki z dachu. Wady w systemie powodują namakanie elewacji i ścian. A to daje idealne środowisko do rozwoju pleśni, grzybów i innych drobnoustrojów, które szkodzą człowiekowi. Długotrwałe działanie wody osłabia też konstrukcję, co w skrajnych przypadkach może zakończyć się nawet katastrofą budowlaną.

Idealny, nie na zawsze

Każdy mieszkaniec powinien pamiętać, że system rynnowy nie jest elementem, o którym po ukończeniu budowy można zapomnieć. Jego przepustowość z czasem spada i dotyczy to również najlepszych, wysokojakościowych rozwiązań. Dlatego tak istotne są regularne przeglądy, które wykonuje się przeważnie na wiosnę lub przed zimą, a najlepiej robić to w obu tych terminach. Najczęstszym objawem niedrożnej instalacji jest wypełnianie

się rynien wodą i niekontrolowane przelewanie. Można jednak przeciwdziałać takim sytuacjom, regularnie czyszcząc rynny z liści, gałązek, ziemi i piasku.

Przegląd jest konieczny

Co jednak w sytuacji, kiedy mimo czyszczenia wciąż dostrzegamy nieszczelność? To znak, że należy podjąć poważniejsze działania. Przede wszystkim powinniśmy bardzo dokładnie obejrzeć całą instalację i stwierdzić, z jaką usterką mamy do czynienia. Pomoże nam w tym tzw. próba szczelności.

- Jeśli problem dotyczy małego fragmentu orynnowania, można podjąć się doraźnej naprawy lub wymiany uszkodzonego elementu - radzi Bartłomiej Siwiec, ekspert firmy Galeco, polskiego producenta systemów rynnowych. - Jeśli jednak stwierdzimy, że stan całego systemu rynnowego jest zły, powinniśmy pomyśleć o inwestycji w nowy.

Sposoby na naprawę

Na jakie uszkodzenia powinniśmy zwracać uwagę? Najczęściej spotykamy się z korozją elementów stalowych oraz różnego rodzaju pęknięciami, przede wszystkim w rynnach z PVC. W przypadku drobnego uszkodzenia można zdecydować się na doraźną naprawę lub wymianę uszkodzonego elementu. Nie zawsze jest to jednak proste, szczególnie jeśli orynnowanie było montowane kilka lat temu. Może się bowiem pojawić problem z odpowiednim dopasowaniem elementów.

- Producenci wciąż wzbogacają swoją ofertę i wprowadzają nowe modele - mówi Bartłomiej Siwiec. - Wstrzymują jednak produkcję tych starszych systemów. W takiej sytuacji często prościej jest wymienić pojedynczy ciąg orynnowania, np. skupiając się na jednej połaci dachu. W przypadku rur spustowych sposobem jest zastosowanie zamiennika o tym samym przekroju, zwracając uwagę na sposób łączenia.

Gdy trzeba wymienić

Całkowita wymiana orynnowania to w skali domu poważna inwestycja i powinniśmy mieć stuprocentową pewność, że jest ona rzeczywiście konieczna. W rozstrzygnięciu takiego dylematu najlepiej pomoże

nam fachowiec, który profesjonalnym okiem oceni stan orynnowania. Najczęstszymi powodami wymiany instalacji są działanie rdzy (w przypadku części stalowych) i odkształcenia (w przypadku części z PVC). Wadliwe działanie wielu instalacji spowodowane jest też wadliwym lub niedbałym montażem. Wymianę instalacji rynnowej dobrze jest połączyć z innymi kompleksowymi pracami, np. zmianą pokrycia dachowego.

Fot.: Galeco



REKLAMA

TILCOR
ROOFING SYSTEMS

BEZPOŚREDNI IMPORTER
DACHÓWKI TILCOR
Z NOWEJ ZELANDII



F.H.U. OKNO-DACH

ROSSROOF
GROUP

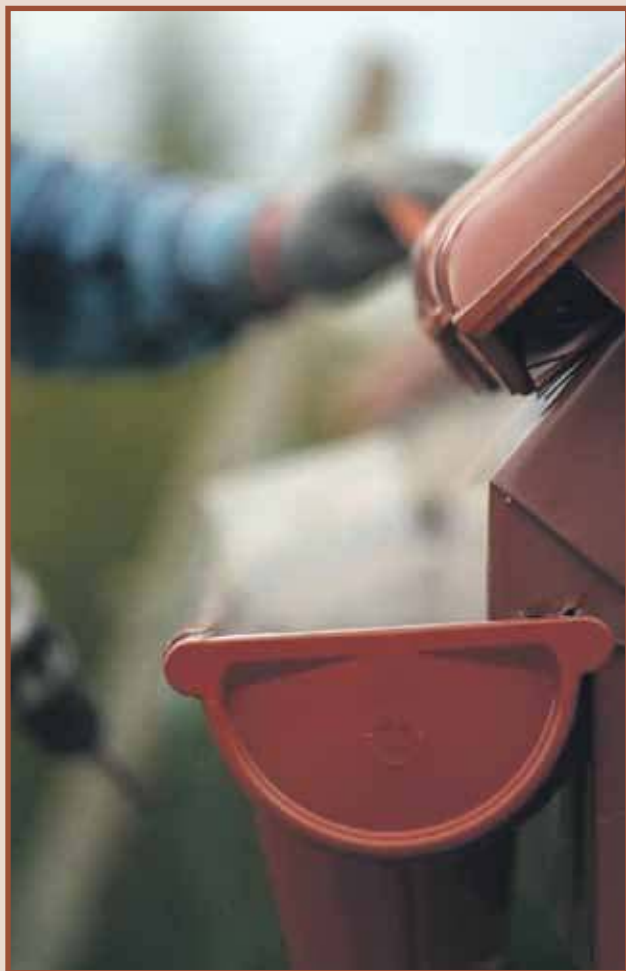
☎ **602 151 906**

☎ **606 815 145**

📍 **Kolejowa 61**
Nowy Targ

www.oknodach.com.pl

Fot.: Galeco



Marzysz o mieszkaniu w mieście z widokiem na Tatry? To jedyna okazja

Apartament z tarasem, ogródkiem, miejscem parkingowym, a przede wszystkim - fantastyczną panoramą? Trudno było dobrać lepszą nazwę dla powstającego osiedla niż Vidok.

Póki co trzeba wysilić wyobraźnię, by leżąc w słońcu na polu mleczy i patrząc na Tatry, dostrzec wokół zarysy ekskluzywnego osiedla. To ma być osiem domów, a w nich w sumie 16 apartamentów, które podkreślą urok tego miejsca, a przyszłym domownikom pozwolą poczuć się na tarasie jak na łące pełnej kwiatów z widokiem na skaliste góry. Osiedle Vidok to połączenie najlepszych cech domu i mieszkania w jednym - to przepis na sukces

Materiały z najwyższej półki

Jesteśmy w Nowym Targu, przy ul. Partyzantów. Osiedle Vidok to będzie miejsce idealne, by zamieszkać na przedmieściach z dobrym dojazdem, a jednocześnie w ciszy i z panoramą za oknami. Projekt wyróżnia się śmiałą architekturą, ale i wygodnymi rozwiązaniami, pozwalającymi rozplanować tu szesnaście apartamentów



tamentów o powierzchni od 75 do 110 metrów kw. Każdy z widokiem na Tatry, obszernym tarasem, balkonem oraz ogródkiem na parterze. A ten będzie stanowić niejako naturalne powiększenie salonu. Poranna kawa na pokrytej rosą trawie? Teraz, leżąc na łące wśród mleczy, łatwo to sobie wyobrazić.

- Budowę rozpoczynamy za 2 tygodnie, a oddawać je będziemy w czerwcu bądź lipcu przyszłego roku - zapowiada Jakub Ma-

chaj. - Chcemy tu wprowadzić nowy standard. To będą nowoczesne budynki z wysokiej jakości materiałów. Będzie prawdziwe drewno na elewacji, dach pokryty blachą felcowaną z wygłuszeniem, by nawet kropli padającego deszczu nie dało się wewnątrz usłyszeć. Będzie naturalna kamieniarka oraz ogrodzenie z efektownych paneli, a nie taniej siatki, każde mieszkanie zasilane własnym piecem gazowym oraz wodą z własnej studni. Nie buduje-

my dla pieniędzy. To będzie takie osiedle, bym za 20 lat mógł tu przyjechać z synami i pochwalić się - patrzcie, jakie ładne domy tato zbudował!

Komfort i jakość gwarantowana

Poniżej rozciągają się działki rolne, a w oddali widać panoramę miasta oraz całe Tatry. By tu dotrzeć, nie trzeba będzie się przedzierać przez centrum Nowego Targu. Łatwiej będzie zjechać wprost od budowanego węzła nowej zakopianki.

Pierwsze apartamenty już są zarezerwowane, a ponieważ nie będzie ich wiele - lepiej nie zwlekać z decyzją.

Madex Poland sp. z o.o. Osiedle Vidok

ul. Partyzantów
34-400 Nowy Targ
tel. 734 830 967
www.osiedlevidok.pl
biuro@osiedlevidok.pl



REKLAMA



ALTRON

CIĘCIE LASEREM

Nasza oferta:

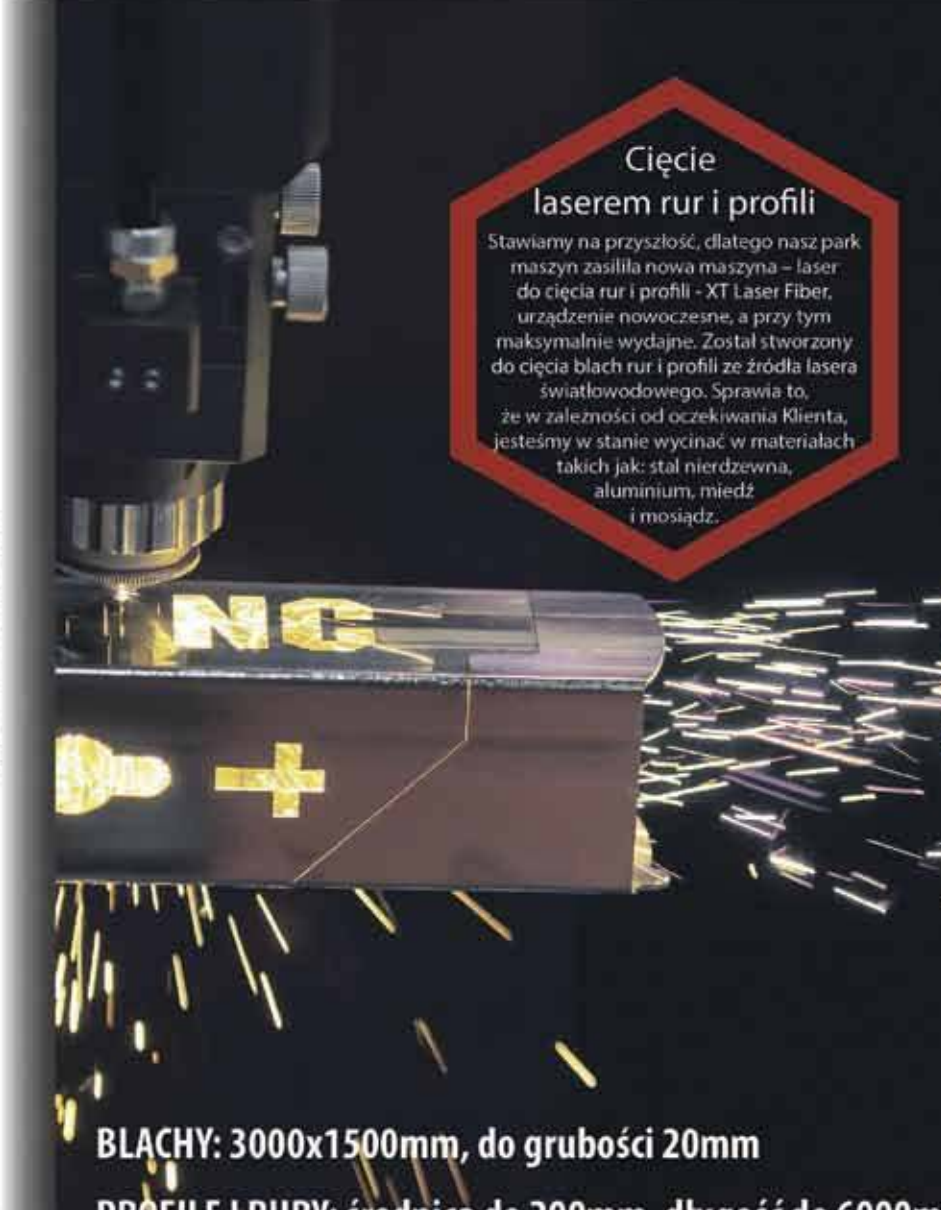
- Cięcie laserem
- Gięcie blach
- Frezowanie CNC
- Meble i urządzenia gastronomiczne
- Projektowanie CAD 3D
- Spawanie i szlifowanie stali nierdzewnej i aluminium
- Sprzedaż stali nierdzewnej i metali kolorowych
- Gazy techniczne - Air Liquide
- Lampy z wzorami regionalnymi
- Druk 3D, cięcie drutem WEDM

www.altron.pl

tel: 604 895 799
575 519 400

e-mail:
info@altron.pl

Nowy Targ
ul. Ludźmierska 29



Cięcie laserem rur i profili

Stawiamy na przyszłość, dlatego nasz park maszyn zasilila nowa maszyna - laser do cięcia rur i profili - XT Laser Fiber, urządzenie nowoczesne, a przy tym maksymalnie wydajne. Został stworzony do cięcia blach rur i profili ze źródła lasera światłowodowego. Sprawia to, że w zależności od oczekiwania Klienta, jesteśmy w stanie wycinać w materiałach takich jak: stal nierdzewna, aluminium, miedź i mosiądz.

BLACHY: 3000x1500mm, do grubości 20mm

PROFILE I RURY: średnica do 200mm, długość do 6000mm

Żuraw jedyny taki

Zamiast dźwigać ciężkie okna - lepiej zamówić sprytnie urządzenie na gąsienicach. Zmieści się w zwykłych drzwiach, ale ramieniem sięgnie nawet 4. piętra!

Kompaktowy żuraw gąsienicowy Garabi to urządzenie do zadań specjalnych, póki co jedyne takie na Podhalu. Wygląda niczym łazik marsjański, szczególnie, gdy rozstawi swe długie podpory, a ramię wyciągnie na prawie 16 metrów.

- Coraz częściej wykonujemy duże przeszklenia w budynkach. Transport okien na kolejne piętra klatką schodową niósł ryzyko uszkodzeń. Poza tym była to męcząca i czasochłonna praca. Miniżuraw pozwala nam na szybkie dostarczenie potrzebnych materiałów i pod tym względem to świetna pomoc na placu budowy - przekonuje Jakub Wójciak, właściciel firmy Termosystem.

Jak zaznacza - głównym przeznaczeniem urządzenia jest transport szyb. Jest ono wyposażone w system przysawek i dwa osobne systemy próżniowe, dodatkowo dwukrotnie zabezpieczone, by ograniczyć do minimum ryzyko upuszczenia szkła. To duże ułatwienie dla jego firmy, zajmującej się głównie montażem stolarki okiennej.

Jednak żuraw wyposażony jest także w hak i końcówki umożliwiające przenoszenie materiałów choćby podczas prac kamieniarskich. Jego kompaktowa budowa pozwala wejść do wnętrza budynków. Tam może bez przeszkód operować, ponieważ jest wyposażony także w elektryczny silnik. Dodatkowo białe gąsienice nie pozostawiają śladów na posadzce.

Miniżuraw to wyjątkowe i drogie urządzenie. Jednak budowlancy mogą skorzystać z tańszego rozwiązania, jakim jest wynajem urządzenia od firmy Termosystem. Maszyna zostanie dostarczona na wyznaczone miejsce wraz z operatorem, gdyż obsługa tego specyficznego dźwigu wymaga szczególnych uprawnień i przeszkolenia.

REKLAMA



Fot.:Termosystem



Fot.: Termosystem

Nie musi być drogo

Choć ceny w budowlance stale rosną - firma Termosystem oferuje dotacje do sprzedawanych okien.

Tylko w ubiegłym roku Termosystem zamontował 360 okien z dofinansowaniem, którego wartość wyniosła w sumie 52 tys. zł. Wsparcie zakupu okien Rehau SYNEGO 2.0 adresowana jest do tych, którzy budują dom, ale także wymieniających okna na nowe, 3-szybowe, spełniające wymogi Programu

Czyste Powietrze.

Oferta będzie obowiązywać do końca sierpnia tego roku. Wnioski wypełnione będą na podstawie oferty sporządzonej po pomiarze stolarki okiennej, wykonanym przez pracownika firmy Termosystem. Wnioski dostępne są w biurach firmy, a można składać do końca sierpnia lub do wyczerpania środków.

NA ZAKUP OKIEN MARKI REHAU

blu**SYNEGO** **HDF FORMULA**

EDYCJA 2.0

**NIE PRZERYWAJ BUDOWY
SKORZYSTAJ!
Z DOFINANSOWANIA**

Polub nas na Facebooku!

TERMO SYSTEM
Okna | Drzwi | Bramy

REHAU
Jakość przez 100 lat

Oficjalny dystrybutor okien REHAU
Nowy Targ ul. Jana Pawła II 89 kom: 721 404 404
Rabka-Zdrój ul. Zakopiańska 10D kom: 795 563 106
 termosystem.nt@tlen.pl - termo-system.eu

MINI ŻURAWIE

- BUDOWA FASAD
- WYMIANA I MONTAŻ SZYB
- PODNOSZENIE GABARYTÓW

INFO: 602 199 690

DZIAŁAMY NA TERENIE CAŁEJ POLSKI

garabi.pl

Schody z drewna – najlepszy wybór na lata

Mają łączyć piętra i ułatwiać przemieszczanie się. Ale schody z drewna zapewniają też niezwykłą atmosferę wnętrza, stanowiąc jego niekwestionowaną ozdobę.

Budując dom czy planując remont, warto się zastanowić, jaki gatunek tarcicy wybrać, by schody jak najdłużej zapewniały swojski klimat. Na to pytanie odpowiada Paweł Torz, ekspert od tarcicy w JAF Polska.

Schody to jeden z najbardziej skomplikowanych, a zarazem podatnych na zużycie elementów budynku. Trzeba je odpowiednio dopasować do kształtu klatki schodowej oraz pomieszczeń. Przy tym muszą być wygodne i trwałe w użyciu. Stąd też schody z drewna od lat stanowią najpopularniejszy wybór.

Drewno jako materiał jest piękne, ciepłe w dotyku i pozwala na niemal dowolne możliwości obróbki. Wprowadza do wnętrza przyjazny, naturalny klimat, pasując zarówno do tradycyjnych wnętrz, jak i nowoczesnych, minimalistycznych aranżacji. Schody z drewna są także ekskluzywnym dopełnieniem dla stali, betonu i szkła. Zalecane wymiary określają przepisy budowlane, natomiast materiał i sposób wykończenia leżą po naszej stronie. Co więc wybrać, by służyło nam przez lata?



Fot.: JAF

Schody z drewna – dąb, olcha a może modrzew?

Kluczową decyzją jest wybór odpowiedniego gatunku drewna i jego odpowiednie zabezpieczenie. Z założenia na bok odkładamy gatunki miękkie, chociaż mogą nadać się na niektóre elementy konstrukcyjne. Drewno na schody musi być twarde i odporne na długotrwałe użytkowanie, czyli duże obciążenia, ścieranie, przypadkowy upadek ciężkiego przedmiotu i wiele innych zdarzeń.

Najchętniej wybierane przez producentów schodów są zazwyczaj gatunki rodzime. Drewnem najbardziej popularnym jest niezmiennie dąb. Choć dębowe schody są droższe w wykonaniu ze względu na

relatywnie wyższą cenę tarcicy dębowej, ich wysoką cenę rekompensuje imponująca żywotność drewna oraz jego niepowtarzalne walory estetyczne. Ciekawym rozwiązaniem są obecnie schody jesionowe – barwione i wykończone na dąb. Ze względu na zbliżoną budowę te dwa gatunki posiadają bardzo podobne właściwości, przy czym jesion jest prawie dwa razy tańszy. Ostatnimi czasy popularność, zwłaszcza na rynku skandynawskim, zyskują schody z waniami malowanymi na biało, których trepy wykonane są z naturalnego dębu. Wanga to belka, w którą wsuwane lub nasadzone są stopnie. Nadaje się do tego drewno olchowe, które jest miękkie i znacznie tańsze, ale w tej roli sprawdza się znakomicie. Z ga-

tunków nieco bardziej egzotycznych prym wiedzie modrzew syberyjski, sapelli i iroko (przede wszystkim na schody zewnętrzne). Posiadamy również orzech amerykański w 4 klasach jakości: od bezszępcznej po sękatą. To bardzo ładny gatunek o nieregularnym usłojeniu, którego nie da się pomylić z żadnym innym. Świetnie komponuje się z orzechowymi meblami – wyjaśnia Paweł Torz.

Betonowe, samonośne, dywanowe – ale drewniane

Najpopularniejszym wariantem są schody betonowe, obłożone z zewnątrz drewnem. Drewniane stopnie układa się na betonowej konstrukcji. Takie rozwiązanie zajmuje jednak sporo miejsca.

Czasem jest to też nieosiągalne ze względu na zbyt małą nośność stropu. Dlatego bardzo popularne są samonośne schody z drewna. Elementy konstrukcyjne takich schodów mogą być w całości drewniane lub metalowe. Ciekawą odmianą są schody dywanowe, które prezentują się lekko i designersko. To zasługa niewidocznych elementów konstrukcyjnych. Efekt lekkości możemy uzyskać też w schodach spiralnych bez podstopnic. Niestety są one mniej wygodne w codziennej eksploatacji. Zwłaszcza dla osób starszych lub małych dzieci. Z tego samego powodu ważnym elementem jest przemysłowe umieszczenie balustrad. Pomimo że poręcz nie każdemu musi się podobać, to pełni swoją funkcję i znacząco podnosi bezpieczeństwo użytkowania. Balustrada w schodach dywanowych stanowi inte-

gralną część konstrukcji, która odpowiada za przenoszenie obciążeń. Schody mogą być również wyposażone w spocznik, czyli płaską platformę łączącą biegi schodowe. Jak sama nazwa wskazuje, spocznik wyznacza miejsce wygodnego postoju w drodze na szczyt – wyjaśnia Paweł Torz.

Olej czy lakier, czyli jak konserwować schody z drewna

A co w przypadku konserwacji schodów wykonanych z drewna? Do wyboru mamy klasycznie lakier oraz olej.

Powierzchnia olejowana jest mniej śliska, a zarysowania mniej widoczne. Olej możemy też łatwo uzupełnić, przeprowadzając miejscową renowację. Lakier jest bardziej odporny na zabrudzenia i łatwo utrzymamy go w czystości. Niestety ziarenka piasku, zgrzytające pod podeszwą buta, mogą zostawić na nim trwałe ślady. Lakierowanych schodów nie odnowimy fragmentarycznie, za to wymagając tego rzadziej. Niezależnie od rodzaju wykończenia – schody posiadają trudno dostępne zakamarki. Dlatego tak istotna jest ich precyzyjna konserwacja. Solidnie zabezpieczone drewniane schody to satysfakcja z każdym stopniem – wyjaśnia Paweł Torz, ekspert od tarcicy w JAF Polska.

Drewniane schody to doskonała inwestycja na lata. Wykonane z najlepszych gatunków drewna oraz odpowiednio pielęgnowane, tego typu schody zapewniają nie tylko bezproblemowe użytkowanie, ale i wyjątkowo elegancki wygląd, dopasowany do każdego wnętrza.

Kuchnia w kształcie litery U – zapomniany standard

To często jedyny pomysł na aranżację małego mieszkania w bloku. Co zrobić, by kuchnia w kształcie litery U była efektowna i funkcjonalna?

Dziś panuje moda na szerokie przestrzenie. Kuchnia otwarta na salon – to model dobrze wyglądający na stołach kreślarskich aranżerów wnętrz czy na stronach katalogów. Domy z rozległym parterem prezentują się świetnie, to rozwiązanie praktyczne, efektowne, tyle że... nie dla każdego. Wszyscy, którzy cisną się na małej powierzchni w ciasnych blokach, skazani są zwykle na proporcjonalnie niewielką kuchnię. A skoro tak, to nie można sobie pozwolić na rozrzutność i każde miejsce trzeba efektywnie wykorzystać.

Pozostaje jednak pytanie – jak rozplanować taką kuchnię, aby była funkcjonalna i jednocześnie estetyczna? Na to pytanie odpowiada Kamila Prałat, ekspertka firmy SOLGAZ.

Kuchnia w kształcie litery U najczęściej kojarzy się z niewielkim pomieszczeniem. I słusznie, bo modne dziś otwarte kuchnie wiążą się ze sporym metrażem. Litera U sprawdza się w kuchniach prostokątnych i kwadratowych. Te pierwsze są zazwyczaj znacznie węższe. Najczęściej mamy tu do czynienia z układem dwóch dłuższych, równoległych ścian oraz trzeciej, krótszej. Ta-

kie pomieszczenia nie są zbyt wdzięczne do urządzania. Jednak nie znaczy to, że mała kuchnia w kształcie litery U musi być nudna. Najważniejsze jest, by oprócz atrakcyjnej aranżacji kierować się również funkcjonalnością. Jak zatem zaprojektować przestrzeń w kuchni w kształcie litery U?

Przestrzeń równie ważna jak szafki

Kształt litery U jest wymuszony zwykłym wąskim pomieszczeniem. Właśnie dlatego warto pamiętać, aby nie przytłoczyć go dużą ilością wyposażenia.

Zrezygnujmy z masywnych górnych szafek, które mogą zabrać sporo kuchennej przestrzeni. Zamiast nich postawmy na znacznie mniej siermieżne półki, które dadzą wnętrzu „lekkość”. Dolne szafki są na tyle pojemne, że z powodzeniem pomieszczą niezbędne naczynia i przybory kuchenne. Nie zapomnijmy też o narożnikach – często te „rogi” nie są zagospodarowane dolnymi szafkami, a to duży błąd, ponieważ tracimy w ten sposób wiele cennego miejsca – podpowiada Kamila Prałat, ekspertka firmy SOLGAZ.

Ważny jest także dostęp do światła dziennego. Panujące niegdyś w blokach z wielkiej płyty ślepe kuchnie już raczej są w odwrocie i w mniejszości. Jeżeli więc mamy okno, zagospodarujmy pod nim miejsce na strefę roboczą – zlewomywak oraz blat roboczy. Dobrym rozwiązaniem jest z kolei umieszczenie lodówki i kuchenki na którejś



Fot.: Solgaz

z dwóch dłuższych bocznych ścian. W przypadku tej krótszej spróbujmy umiejscowić tam właśnie zlew. Dzięki tego typu układowi kuchnia w kształcie litery U zyska nie tylko o wiele więcej miejsca, ale pozwoli na wysoce funkcjonalne oraz szybkie przygotowywanie posiłków.

Właściwie dobrany sprzęt to klucz do sukcesu

Nowoczesna kuchnia w kształcie litery U nie może obejść się również bez odpowiedniego sprzętu AGD. Jakiego najlepiej wybrać? Kluczem w tej sytuacji będzie zabudowa kuchenna.

Piekarnik, okap, lodówka czy płyta gazowa – wszystko musi się pomieścić. Dziś

królują sprzęty do zabudowy, które idealnie wkomponowują się w meble i stają się przez to mniej „widoczne”. Okap do kuchni w kształcie litery U jest jak najbardziej wskazany – tu sprawdzą się modele kominowe montowane do ściany. Miłe widziany jest również piekarnik do zabudowy, który możemy umieścić zarówno pod płytą kuchenną, jak i w tak zwanym słupku. To drugie rozwiązanie jest coraz bardziej popularne. Dzięki niemu korzystanie z urządzenia jest znacznie bardziej komfortowe. Pozostaje jeszcze płyta gazowa. Do kuchni w literę U wybierzmy tę najbardziej funkcjonalną i oszczędną – podkreśla ekspertka firmy SOLGAZ.

Jednym z rozwiązań może być płyta gazowa bez płomieni. Rozwiązanie opatento-

wane przez SOLGAZ opiera się na ukryciu paliwa pod taflą szkła. Dzięki temu możliwe jest bezpieczne i czyste gotowanie na gazie. Wzornictwo i możliwości oferowane przez dodatkowe funkcje pozwalają po prostu cieszyć się gotowaniem.

W ofercie tego polskiego producenta znajduje się kilka linii płyt o ciekawych funkcjonalnościach. Możliwe jest sterowanie czasem i temperaturą, kontrola rodzicielska czy opcja Stop&Go, która pauzuje pracę kuchenki. Płyty dostępne są w różnych wymiarach z różną liczbą pól grzewczych oraz dodatkowymi, darmowymi polami, które nie pobierają gazu.

Kuchnia w kształcie litery U – pomysł na każde wnętrze

To doskonałe rozwiązanie dla mniejszych pomieszczeń, jednak jak najbardziej znajdzie swoje zastosowanie również i w większych mieszkaniach. Tam mamy pole do popisu. Możemy pozwolić sobie choćby na efektowną wyspę kuchenną. W takiej kuchni możemy też umieścić przyciągający wzrok stół jadalniany. Nie zapomnijmy też o oświetleniu, które robi niemałą „robotę”. Designerskie lampy puszczone nisko na linkach czy taśmy ledowe zamieszczone pod meblami dadzą świetny efekt. Stworzą przy tym także wyjątkowo efektowne miejsce do przyrządzania codziennych posiłków.

Kuchnia to miejsce, gdzie spędzamy coraz więcej czasu. Zróbmy wszystko, by było to czas wyjątkowy.



+48 182692027



info@metazet.com.pl



34-721 Raba Wyżna 382 E | www.metazet.com.pl



Bramy i systemy ogrodzeniowe



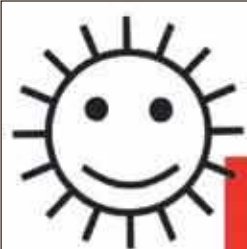
Hale namiotowe, balustrady, schody



Obróbka CNC metali, usługi ślusarskie

Przyjmujemy do pracy na stanowiska

Ślusarz- spawacz, Operator maszyn CNC, Specjalista ds Zaopatrzenia, Projektant konstrukcji stalowych
Szczegółowych informacji udzielimy pod numerem telefonu +48 182692027



Dario

PRODUCENT

www.dario-biuro.pl

ROLETY

BRAMY GARAŻOWE

MARKIZY - ŻALUZJE

PLISY - MOSKITERY



Plisy



Żaluzje pionowe



Żaluzje poziome



Rolety tekstylne



Rolety zewnętrzne



Bramy garażowe



Moskitery



Markizy



BEZPŁATNY

pomiar i wycena

Nowy Targ, ul. Szaflarska 97

☎ 18 26 66 142

Skawa 24a

☎ 18 26 86 810

Makroliderzy i mikroprojekty

Zapomniane kapliczki i przydrożne krzyże, strażackie sikawki, okna w dawnym muzeum wodza czy ruiny zamku doczekały się nowego życia. Dzięki unijnym dotacjom.

Formalnie to rozstrzygnięcie konkursu w kategorii „Najlepsza inwestycja w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego”. W praktyce to pokaz, jak wiele można zdziałać, pozyskując dodatkowe wsparcie. Samorządowcy podkreślają, że dookoła wszyscy kładą największy nacisk na drogi i inwestycje. Tam pieniądze są najbardziej potrzebne. Zabytki, kapliczki czekają w drugiej kolejności na dostrzeżenie. Chyba że tak jak w tym przypadku - znajdują się środki i zapaleńcy, którzy chcą przebrnąć przez biurokratyczną machinę przygotowywania wniosków, a potem zrealizować z pietyzmem plan. Efekty wieloletniej pracy już można oglądać w terenie. A w siedzibie Euroregionu Tatry właśnie nagrodzono autorów 6 zrealizowanych wniosków.

Wańkówka z historią Lenina w tle

Wódz rewolucji przysiadł tam podobno tylko na chwilę, na piwo. Gdy władza ludowa o tym się dowiedziała od dawnych mieszkańców - przejęła góralską willę, by stworzyć tam Muzeum Lenina. Cień komuny udało się odegnąć po zmianach ustrojowych i Wańkówka jest siedzibą ośrodka kultury, biblioteki oraz Związku Podhalań.

Dzięki polsko-słowackiemu projektowi i współpracy z Liptovską Kokavą po tamtej stronie granicy udało się wyremontować 10 km szlaku turystycznego na Wołowiec, a w Poroninie - wy-

mienić okna. Wszystko pochłonęło 102 tys. euro.

- To pozwoliło tchnąć nowe życie w Wańkówkę. Samorządowi trudno pozyskać środki - ciągle potrzebujemy pieniędzy na edukację, infrastrukturę. Dobry bodziec ze środków transgranicznych spowodował, że możemy zadbać o zabytki - przyznaje Anita Żegleń, wójt Poronina.

Zupełnie inaczej swoje środki wykorzystwała gmina Limanowa. Tu sprawy wzięli w swoje ręce strażacy, którzy podkreślają, że ich jednostka jest zaledwie o 10 lat młodsza od krakowskiej. I wspólnie z Dolnym Kubinem zadbał o strażackie dziedzictwo. Za 67 tys. euro odrestaurowali 2 stare konne wozy strażackie „sikawki”. Doprowadzili je do użyteczności, wyposażyli druhów w mundury z epoki tak, by można było zrobić pokazy gaszenia pożaru jak za dawnych czasów.

A przy remizach w Limanowej i Łososinie Górnej eksponaty stanęły w specjalnie zbudowanych, oszklonych wiatkach. Choć nie wszyscy strażacy są do końca zadowoleni. - Niestety okazało się, że model konia jest 2 razy droższy od żywego zwierzęcia. Wystarczyło więc pieniędzy, by kupić po jednym do każdego wozu. A każdy wie, że sikawkę musiała ciągnąć para koni, i tego nam dotąd niektórzy nie mogą wybaczyć - dodaje wójt Władysław Bieda.

Nie tylko samorządowcy wzięli się za unijne środki. Swoją projekt zrealizował też Pieniński Park Narodowy. Parkowcy wykorzystali 68 tys. euro, by wyremontować zapadłe sklepienie piwnicy zamku pienińskiego. Nowe sklepienie pozwoliło na powrót udostępnić do zwiedzania ruiny XIII-wiecznej warowni, która miała powstać za czasów bł. Kingi. - Zbudowaliśmy też taras wido-



Bogusław Waksmundzki, przewodniczący rady Euroregionu Tatry i główna nagroda dla Kościeliska, którą odbiera Agnieszka Grzegorzczak i wójt Roman Krupa.

kowy i zabezpieczyliśmy mur tarczowy. Największy problem sprawiły dostawy 30 ton materiałów. By nie zniszczyć szlaków, musieliśmy skorzystać ze śmigłowca - zaznacza Andrzej Kowalik z PPN.

Przy okazji remontu udało się też zorganizować warsztaty dla nauczycieli i zrealizować film o zamku.

Świętość i codzienność na pograniczu

- to tytuł projektu realizowanego w Dobczycach za 100 tys. euro. Jak zauważył Marek Gabzdyl - w Małopolsce samorządy mają najwięcej dróg - tych uregulowanych i nieuregulowanych, a w drugiej kolejności - kapliczek. I o te ostatnie postanowili zadbać w Dobczycach. Efekt? Odnowiona kapliczka św. Floriana na Rynku, ale i niezwykła kapliczka Matki Boskiej znajdująca się w wyrwie po pocisku w pniu okazałej lipy. Okazało się, że znajdująca się tam figura to fałszykat, więc przy okazji wykonana została nowa, z piaskow-

ca dobczyckiego. Konserwatorzy zajęli się też nietypową kapliczką typu słupowego w Stojowicach. U jej podstawy są również 4 płaskorzeźby ze scenami Męki Pańskiej. - Czegoś takiego w całej Małopolsce nie ma - chwali się Marek Gabzdyl.

Na dodatkowy efekt projektu zwraca uwagę Michał Jarończyk, sekretarz gminy Czarny Dunajec. To wpływ na świadomość mieszkańców, którzy od lat sami opiekowali się z mniejszym lub większym skutkiem kapliczkami na swoich gruntach. Niektórzy z pewnością nieufnością podchodzili do planowanych prac, ale z czasem przyjmowali do wiadomości, że niektóre „upiększenia” realizowane własnym sumptem mogą powodować więcej szkód niż pożytku. Teraz kolejni gospodarze czy sołtysi sami zgłaszają się z wnioskami o renowację. Widzą efekty tego, co udało się zrobić. A 117 tys. euro pozwoliło na odrestaurowanie 7 obiektów, między innymi niezwyklej kapliczki św. Jana Nepomucena w Załucznem. Blask odzyska-

ła też Pieta „Pazdurowa” w Cichem czy też krzyż z 3 płaskorzeźbami w Chochołowie.

Potrzebna jest chemia między partnerami

- na to zwraca uwagę Roman Krupa, wójt Kościeliska, które realizowało swój projekt z Twardoszymem. Obydwa samorządy współpracują od 20 lat. Ale realizacja nie miałaby takiego rozmachu, gdyby nie zaangażowanie w projekt Agnieszki Grzegorzczak. - W 1992 roku jako konserwator zabytków ówczesnej gminy tatrzańskiej miałam ocenić po renowacji kilka kapliczek. Oniemiałam widząc, że tak fantastyczne obiekty są w tak małych miejscowościach. Potem, już pracując w gminie Kościelisko, przez lata wierciłam wszystkim dookoła dziurę w brzuchu o pieniądze na konserwację kapliczek. Gdy udało się pozyskać środki, zaczęła się organiczna praca - inwentaryzacja, kwerendy, pozyskanie zgód właścicieli na udostępnienie do konserwacji - wspomina Agnieszka Grzegorzczak.

Okazało się, że 140 tys. euro wystarczy na restaurację 23 obiektów, z czego 18 po stronie polskiej. Wystarczyło też na odnowienie trzech zabytkowych dzwonnicy. Nie tylko odzyskały kształt, ale także dzwony, dzięki którym jak dawniej na Anioł Pański niesie się po okolicy ich głos.

Remonty kapliczek także przynosiły wiele niespodzianek. Tak było choćby z odkryciem w Witowie nazwiska Jasię Korcz i daty 1847. Może mieć to związek z Powstaniem Chochołowskim. Pod oleodrukiem w jednej z kapliczek odkryli obraz na szkle.

Powstała również książka ukazująca ogrom prac nad zabytkami.

Tekst i fot.:
Józef Figura



Krempachy

Ogrodowe inspiracje pani Zofii

- W ogrodzie cały czas musi się coś dziać. Musi być ta zmienność, rewia barw, element zaskoczenia i dynamizm - tłumaczy Zofia Łukasz z Krempach, uchylając nam furtkę swojego ogrodu.

Amiłość do kwiatów towarzyszyła jej od zawsze. Może po mamie, bo ona także lubi zajmować się ziemią... - Staram się być osobą zajęta - podkreśla w rozmowie Zofia Łukasz. - Kwiaty i praca z ziemią to moje wielkie hobby. Uważam, że każdy człowiek powinien mieć jakąś pasję, jakąś odskocznik od rzeczy-

wistości - coś, co pozwoli mu „przewietrzyć głowę”, wyciszyć się i zrelaksować.

Ogród, w którym na chwilę obecną królują rododendrony, podzielony jest na dwie części. Ta pierwsza, przyklejona do domu, kryje w swoim wnętrzu figurkę Matki Bożej i sadzawkę. A ta druga, zlokalizowana na wąskiej, mierzącej niespełna 8 arów działce, zaskakuje pomysłowością aranżacji, oczkiem wodnym, kącikiem do wypoczynku i wdzięczną drewnianą kładką. - Kiedyś była to zwykła łąka, na której pasły się krowy - wspomina dawne dzieje pani Zofia. - Ale za sprawą całej naszej rodziny udało się na niej urządzić ogród.

I choć obecnie oko właścicielki cieszą wielobarwne, bujne kwiaty rododendronów, to ona już wie, że nie dalej jak za tydzień rozkwitną tu paki piwonii, po nich objawią swoją urodę róże, irysy syberyjskie, lilie, hortensje i wiele, wiele innych. - Lubię, jak jest dynamicznie i zmiennie. W ogrodzie cały czas musi się coś dziać. Musi być to następstwo roślin, przenikanie się gatunków i barw - tłumaczy pani Zofia, wskazując na harmonię rosnących obok siebie azalii, czosnku ozdobnego czy różnobarwnych orlików.

Z własnego doświadczenia już wie, że nie warto kierować się stereotypami i utartymi schematami. Bo gdyby ich

słuchała, nie zdecydowałaby się np. na uprawę rododendronów, które - choć należą do roślin śródziemnomorskich i w klimacie górskim jest im zwyczajnie za zimno - to przy zapewnieniu odpowiednich warunków, tj. kwaśnej gleby i osłonięciu od zimna i wiatru, nawet i u nas dorastają do 1,2 m wysokości. - Mam tutaj rododendrony odmiany norweskiej i tzw. Królową Jadwigę i Sobieskiego - odmiany polskiej. Bardzo ładnie się rozkrzewiają - podkreśla z dumą Zofia Łukasz.

W jej ogrodzie nie brakuje też samosiejek. Pozwala im rosnąć, bo lubi, jak jest trochę dziko. Nie brakuje też różnych roślin leczniczych, jak choćby

cechującej się cennymi właściwościami leczniczymi melisy cytrynowej, czarnego bzu, odstraszaającego kleszcze wrotyczu, berberysu rodzącego tzw. „cygański pieprz”, kaliny czy omanu zwyczajnego, którego nasionami jesienią żywią się ptaki. Stałe zajęcie ma też cała rodzina. - Pomaga mi mąż, pomagają także synowie. Trzeba przecież skosić trawę, przerwać to, co niepotrzebne, usunąć to, co już przekwitło, a czasem i ratować chorującą roślinę. Ważne jest też łapanie wody, dlatego, gdzie tylko się da, ustawiamy beczki na deszczówkę - wylicza skrupulatnie pani Zofia.

Tekst i fot.:
Krystyna Waniczek

Szlakiem kurierów tatrzańskich

Kilkuosobowa Grupa Historyczna Zgrupowanie „Radosław” zorganizowała w ubiegłym tygodniu rajd na trasie Warszawa - Zakopane - Budapeszt, by przypomnieć i uczcić pamięć kurierów tatrzańskich.

Jak powiedział Marek Ładziak, który podjął tę inicjatywę: - Organizując rajd, chcemy przypomnieć, głównie młodszemu pokoleniu w Polsce, kim byli kurierzy tatrzańscy. To oni w okresie od 1939 do 1945 roku przenosili przez Tatry dokumenty, rozkazy, pieniądze na potrzeby struktur niepodległościowych, przeprowadzali żołnierzy, chcących wstąpić do formującej się na zachodzie polskiej armii. Niektórzy z nich zapłacili najwyższą cenę, ginąc na trasie lub w obozach koncentracyjnych. Rajd „Szlakiem Kurierów Tatrzańskich” ma na celu przywrócić pamięć o kurierach Państwa Podziemnego, ich szlaki muszą zostać na nowo odkryte.

Uczestnik tego rajdu Rafał Kierkowski wyjaśnia: - Jesteśmy w historycznych strojach, żeby ten rajd miał jak najwięcej autentyzmu, żeby poczuć chociaż namiastkę tego, co oni przeżywali. Stroje szyte były na miarę na podstawie zdjęć i dokumentacji z okresu przedwojennego i wojennego. Mamy też plecaki, jakich się wtedy używało, a także obuwie.

Iza Tarnowska, jedynaczka w tej rajdowej grupie, dodaje: - Rajd rozpoczęliśmy w Warszawie z naszej siedziby i małym bussem dojechaliśmy do Zakopanego, by tu spotkać się z rodzinami kurierów tatrzańskich, a potem wyruszyć pieszo przez Tatry jednym ze szlaków kurierskich.

W środę 16 czerwca uczestnicy rajdu wzięli udział w Mszy Świętej w intencji kurierów tatrzańskich oraz ludności cywilnej Zakopanego i Podhala, pomordowanej w czasie okupacji niemieckiej. Odprawił ją w starym kościełku przy ul. Kościeliskiej ks. Bogusław Filipiak, proboszcz



Marek Ładziak przy tablicy kurierów tatrzańskich opowiada o kurierach i o rajdzie.



Po przekroczeniu granicy uczestnicy rajdu schodzą do Doliny Cichej.

parafii św. Rodziny w Zakopanem, który również wygłosił okolicznościową homilię. Były poczty sztandarowe Hufca Tatrzańskiego im. Kurierów Tatrzańskich z komendantem phm Radosławem Fiedlerem, Szkoły Podstawowej w Dziąszu, noszącej również imię Kurierów Tatrzańskich, delegacje władz starostwa ta-

trzańkiego, Zakopanego, Związku Podhalań, Muzeum Tatrzańskie, Towarzystwa Inicjatyw Społecznych „Kurierzy Tatrzańscy” i kapela góralska z Bartkiem Koszarkiem z Bukowiny Tatrzańskiej. Iza Tarnowska odczytała list od prezydenta RP Andrzeja Dudy, który objął tę inicjatywę patronatem honorowym.

Obok wejścia na cmentarz na Pękowym Brzyzku, po prawej stronie, znajduje się marmurowa tablica z nazwiskami kurierów tatrzańskich, odsłonięta przed 20 laty. Pod nią wiązanki kwiatów składały poszczególne delegacje. Piotr Bąk, starosta tatrzański, przypominał, że już na przełomie 60. i 70. lat był drużynowym

Fot.: Apoloniusz Rajwa

w harcerstwie i jego drużyna zaproponowała, by Hufiec Tatrzański nosił nazwę Kurierów Tatrzańskich. Dodał też, że w latach 80. niektórzy członkowie tego hufca przenosili literaturę religijną na Słowację. Z kolei Józef Pitoń i Kazimierz Gąsienica Byrcyn wspominali m.in. Józefa Krzeptowskiego „Ujka”, najbardziej znanego i zasłużonego kuriera tatrzańskiego, który trasę Zakopane - Budapeszt przebył w okresie okupacji niemieckiej 58 razy. Po wojnie został aresztowany i zesłany na Syberię. Andrzej Stanek, przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika Kurierów Tatrzańskich w Zakopanem, poinformował o tej społecznej inicjatywie, która jest popierana przez władze samorządowe oraz Instytut Pamięci Narodowej. Będzie to pomnik, który upamiętni wszystkich kurierów tatrzańskich.

Następnego dnia Andrzej Stanek umówił się wcześniej rano w Kuźnicach z uczestnikami rajdu, skąd wyruszyli na kurierską trasę przez Tatry na Słowację. Przez Boczań i Skupniów Uplaz doszli na Halę Gąsienicową, a stamtąd podeszli na Kasprowy Wierch. Tam spotkali się ze Zbigniewem Mrowcą, członkiem komitetu budowy wspomnianego pomnika. Po przejściu przez Główną Grań Tatr odpoczęli trochę po stronie słowackiej, a następnie zeszli do Doliny Cichej i nią do Podbańskiej. Wsiadli do swojego busa, Andrzej wysiadł w Tatrzańskiej Kotlinie i wrócił do Zakopanego, a uczestnicy rajdu pojechali do Koszyc, gdzie wieczorem na grobie Słowaka, u którego kurierzy mieli punkt przerzutowy, złożyli kwiaty, po czym ruszyli w dalszą drogę na Węgry. Przed północą dojechali do Budapesztu. Następnego dnia zakończyli rajd w Instytucie Polskim w stolicy Węgier.

Na razie zaczęli skromnie i w ekspresowym tempie, w ciągu 11 godzin, przebyli trasę z Kuźnic do Budapesztu. Marek Ładziak planuje, by w przyszłym roku w rajdzie wzięło udział więcej osób oraz żeby było to coroczne wydarzenie, które przyczyni się do utrwalenia wiedzy o kurierach tatrzańskich.

Apoloniusz Rajwa



Nie tylko filmy i spotkania

Już dzisiaj rozpoczyna się Moc Gór Festiwal w Zakopanem, który potrwa do niedzieli.

W ubiegłym tygodniu pisałem głównie o filmach, które zostaną zaprezentowane w międzynarodowym konkursie filmowym, a także o spotkaniach z ludźmi gór oraz o biegu Tatra Run Race, edycji Pucharu Świata w biegach górskich WMRA, który odbędzie się w Polsce po raz pierwszy. W ramach festiwalu imprez jest dużo więcej, i to dla każdego, w tym również dla dzieci.

W ramach tegorocznej Akademii Górskiej PZU uczestników czeka wiele atrakcji, w tym o charakterze edukacyjnym. W niedzielę 27 czerwca w godz. 10-16 w ramach „Małej Akademii Górskiej PZU” odbędą się warsztaty dla najmłodszych poświęcone tematyce szeroko pojmowanego bezpieczeństwa. Dzieci poprzez zabawę nauczą się, co zabrać ze sobą na górską wycieczkę, jak wezwać pomoc, co zrobić, gdy zaskoczy burza i jak zachować się przy spotkaniu z niedźwiedziem. Podczas gry terenowej dowie-

dzą się, jak posługiwać się mapą i jakie przygody mogą je spotkać na szlaku. Na zakończenie warsztatów każde dziecko zaprojektuje i pomaluje górski t-shirt, który będą mogły nosić podczas górskich wędrówek. Zapisy na: halohuragora@gmail.com

W ramach festiwalu odbędzie się Górski Piknik Charytatywny - można będzie pomóc 11-letniej Kai Mrugacz z Zakopanego, która walczy z glejakiem mózgu.

Również w niedzielę na Siwej Polanie zawodnicy Tatra Run Race będą dobiegać po 24-kilometrowym biegu górskim do mety. W godzinach 10-16 czynna będzie ścianka wspinaczkowa TOPR, będzie też możliwość przejażdżki quadem strażaków. W samo południe odbędzie się trening dla dzieci ze skoczkami narciarskimi AZS, potem wystąpi zespół „Polaniarze”, a o godz. 19 w trakcie lotu balonem będzie można obejrzeć Tatry z lotu ptaka. Interesująco zapowiada się wyciecz-

ka dla rodzin z dziećmi, która wyruszy z Siwej Polany o godz. 10. Poprowadzi ją Marek Kot, edukator TPN i przewodnik tatrzański. Będzie to wycieczka, na której można będzie usłyszeć o wielu ciekawostkach przyrodniczych. Trasa będzie wiodła na pobliską Polanę Molkówkę, gdzie uczestnicy będą tropić ślady zwierząt, a szczególną uwagę poświęcą płazom - żabom, kumakom i traszkom. Zapisy na: biuro@mocgor.pl

W sobotę natomiast organizatorzy zapraszają na rodzinny plogging - wycieczkę połączoną ze sprzątaniem śmieci na trzech ścieżkach turystycznych w strefie reglowej pod opieką wolontariuszy TPN. Spotkanie w Kirach o godz. 9. TPN zapewni rękawice, chwytaki i worki na śmieci. Zapisy na: biuro@mocgor.pl

Szczegółowy program Moc Gór Festiwalu jest na: mocgor.pl

Apoloniusz Rajwa



Będzie ścianka wspinaczkowa TOPR.

Fot.: Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

• **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

• **POMIAN TRAVEL i punkt DPD**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada), 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl, LAST MINUTE, wczasy, BON TURYSTYCZNY, pielgrzymki, PORTUGALIA, bilety AUTOKAROWE i na Kasprowy Wierch, PRZESYŁKI KURIERSKIE: https://www.facebook.com/DPDZakopaneCentrum



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

• **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

TYGODNIK Podhalanski



kina i teatry

ZAKOPANE

- KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuszk 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
- **24.06, 10.00/dubb.** Tom & Jerry, **15.00, 16.45** Piotruś Królik 2: Na gigancie, **18.30** Magnezja, **20.45** Obecność 3
- **Z 24.06 na 25.06, 0.01 PREMIERA!** Szybcy i wściekli 9
- **25.06-1.07, 11.00/dubb.** Skąd się biorą sny, **12.45, 16.30** Piotruś Królik 2: Na gigancie, **14.30/dubb.** Tom & Jerry, **18.15, 20.45** Szybcy i wściekli 9
- KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 204 140 40, kinosokol-z-ne.pl
- **24-27.06.17.** Moc Gór Festival
- **28.06-1.07, 15.00, 17.00** Luca, **19.00** Ciche miejsce 2
- KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
- **24.06, 14.00, 16.00 KINO DZIECI:** Luca, **18.00** Minari, **20.30** Sweat
- **25.06-1.07, 16.30 PREMIERA!** Sweat, **18.30** Amatory, **20.30** Magnezja
- Plac Niepodległości
- Kino letnie: **1.07, 21.30** Home - S.O.S. Ziemia!
- TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14). Przerwa urlopową.

NOWY TARG

- KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowy targ.pl. Tel. 18 26 626 24 (rezerwacja tel. biletów codz. 10-20, mailowa: kinotatry@nowy targ.pl).
- **24.06, 14.00** Tom & Jerry, **15.40** Piotruś Królik 2, **17.20** Luca/3d, **19.00** Obecność 3, **21.00** Spirala: Nowy rozdział serii Pila
- **25.06, 00.01, 15.30, 18.00, 20.30, 23.00 PREMIERA!** Szybcy i wściekli 9
- **26.06, 15.30, 18.00, 20.30, 23.00** Szybcy i wściekli 9
- **27.06, 18.30, 21.00** Szybcy i wściekli 9

RABKA-ZDRÓJ

- KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
- **24.06, 13.30** Tom & Jerry, **15.15/2D** Luca, **17.00** Ojciec, **18.45** Wólka, **20.30** Obecność 3
- **25.06, 13.30/2d, 15.15/3d** Luca, **17.00, 19.30** PREMIERA! Szybcy i wściekli 9, **22.00** Obecność 3
- **26-30.06, 11.45/2d, 13.30/2d, 15.15/3d** Luca, **17.00, 19.30** Szybcy i wściekli 9, **22.00** Obecność 3
- **1.07, 11.45/2d, 13.30/2d, 15.15/3d** Luca, **17.00/dubb., 21.15/nap.** PREMIERA! Cruella, **19.15** PREMIERA! Mortal Kombit
- TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl

SUCHA BESKIDZKA

- Centrum Kultury i Filmu
- **24.06, 16.00** Luca, **18.30** Magnezja
- **25.06, 19.00 KONCERT:** Piotr Damasiewicz „Into the roots - Watra”/sala widowiskowa
- **26.06, 12.00** Krudowie 2: Nowa era, **14.30** Luca, **17.00** Ciche miejsce 2, **20.00** Ci, którzy życzą mi śmierci
- **27.06, 14.30** Luca, **17.00** Ciche miejsce 2, **20.00** Ci, którzy życzą mi śmierci
- **28-29.06, 16.00** Luca
- **30.06, 15.00** Luca
- **1.07, 16.00** Luca, **18.00** Mortal Kombit



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- Muzeum Tatzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. **NIECZYNNE - REMONT.**
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolbie” (Oddz. M. Tatzańskiego), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. **CZYNNE:** śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza. Budowa datowana jest na lata 1892-1893.
- Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. **NIECZYNNE.**
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatzańskiego), Droga do Rojów 6. **CZYNNE:** śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. Chałupa położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościelskiej to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.
- Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie, 182068426. **CZYNNE:** wt.-pt. 9-16, sob. niedz. 9.30-15.30. W poniedziałki nieczynne. Pamiętamy po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kaspro-wiczowa.
- Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 32 311. **CZYNNE:** wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15. Kino 4D, makietą Tatr, sala odkryć, sklepik z górskimi gadżetami i wydawnictwami oraz wiele innych atrakcji.
- Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1.
- Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusia 19. **CZYNNE:** wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerwa techniczna. Ekspozycja: Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. LEON WYCZÓŁKOWSKI - Z TATRAMI W TLE. Pokaz obrazów.
- **24.06, 18.00 Koncert plenerowy „Karol z Atmy. Siła muzyki”:** Jakub Staszal/skrzypce, Monika Wilińska-Tarcholik/fortepian; w programie: Ludwig van Beethoven, Edward Grieg, Henryk Wieniawski, Karol Szymanowski
- Cmentarz na Pękowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na starym cmentarzu spoczywa m.in. muzyk Jan Krzeptowski Sabała, pisarz Kornel Makuszyński.

- Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katownia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. **CZYNNE:** wt. i czw. 16-17. Kustosż - tel. 600 447 371.
- Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusia 27, **CZYNNE:** soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatzańskiego), Chochołów 75. **CZYNNE:** śr.-sob. 10-15, niedz. 10-14. W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafi.
- Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. **CZYNNE:** wt.-sob. 9-17. Ekspozycja multimedialna.

ORAWKA

- Kościół św. Jana Chrzciela. Najstarszy kościół katolicki na Górnej Orawie. Parafiarawka.pl. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sobota 9.30-17.30, niedzieła 11.30-16, w pozostałym czasie możliwe w grupach powyżej 15 os. po wcześniejszym zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com.

NOWY TARG

- Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. **CZYNNE:** pn. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawy stałe: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”. **Czasowa:** WSPOMNIENIA Z MI-NIONYCH CZASÓW... Malarstwo Karola Kostura.
- Muzeum Drukarnictwa, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNE:** wt.-pt. 8-16, sobota 9-14. W muzeum otworzoneo dawną oficynę drukarską na wzór prowadzonego od 1898 roku zakładu Ignacego Borka, z oryginalnymi maszynami. W zbiorach znajdują się też liczne akcydensy oraz druki ulotne.
- Budynek Wieży Wodnej, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYN-NY:** pn.-pt. 8-16.
- Dworzec PKP, ul. Kolejowa 166. **Wystawa czasowa:** FABRYKA UTRACONA. Nowotarskie Zakłady Przemysłu Skórzanego. **CZYNNA:** pon.-pt. 8-16, sob. niedz. po wcześniejszym umówieniu pod nr tel. 18 2662132.
- Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”, Urząd Miasta, ul. Krzywja 1. **Kontakt z oprowadzającym:** 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

- Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatzańskiego). **CZYNNY:** śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski.
- Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK -u. **CZYNNA:** wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

JURGÓW

- Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatzańskiego), Jurgów 215. **CZYNNA:** śr.-sob. 10-18, niedz. 10-17. Udobie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradiad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NIEDZICA

- Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, tel./ fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamekniedzica.pl. **CZYNNE do 30.06:** codz. 9-17 (ostatnie wejście 16.20) - **od 1.07:** codz. 9-19 (ostatnie wejście 18.20). Wnę-trza zamku górnego i średniego adaptowano na cele mu-zealne z zachowaniem historycznego układu i charakte-ru obiektu.
- Wozownia. **CZYNNA.** Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utrwalo-ne ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Basz-ta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium. **CZYN-NY:** codz. 9-18.

KROŚCIENKO N.D.

- Budynek dyrekcji PPN, ul. Jagiellońska 107 B. **CZYN-NE:** wt.-sob. 8-16. **Wystawa przyrodnicza:** makiet, mo-del lasu naturalnej wielkości, eksponaty geologiczne oraz słynna złamana gałąź relikwioty sosny z Sokolicy.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. **CZYNNE:** wt.-pt. 9-15, sob.-niedz. 11-17. **Ekspozycje** obrazują ży-cie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrze-ni XVIII-XX w., wiejskie zakłady przemysłowe. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

- Park Etnograficzny. W górnej części Sidziny - Biń-kówce. Ekspozaty związane z historią i etnografią regionu. **CZYNNY:** rezerwacja odwiedzin: 501597208, skansensi-dzina@interia.pl.

RABKA-ZDRÓJ

- Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNE:** codz. 9-16. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdale-ny. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa.
- Muzeum Górali i Zbójników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. **CZYNNE** po wcześniejszym kontakcie tel.: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Mu-zeum interaktywne, w chałupie góralskiej wpisanej do re-jestru zabytków, z unikalnymi kasetonami.

PORĘBA WIELKA

- Orkanówka - Muzeum Biograficzne Władysława Orkana. **CZYNNE:** wt.-pt. 9-16, sob. 9-15, kontakt 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudo-wania gospodarcze tzw. wironki i boisko.

CHABÓWKA

- Skansen taboru kolejowego w Chabówce. Skan-senhabowka.pl. **CZYNNE do 25.06:** w dni robocze 8-15, sob., niedz. i święta 8-18; **od 26.06:** w dni robocze 8-17, sob., niedz. i święta 8-18. Ekspozycja: parowozy, lokomo-tywy elektryczne i spalinalne, wagony oraz tabor specjal-ny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp.

SZLACHTOWA

- Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya, ul. Łem-kowska 37, 18 262 22 58, **CZYNNE:** wt.-czw. i sob.-niedz. 10-17, pt. 10-16, ostatnie wejście godzinę przed zamknię-ciem. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego.

ZAWOJA

- Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach, Zawoja 155, kontakt: 33 877 50 66. W skansenie odbywają się zajęcia, warszta-ty i gry edukacyjne - stale i sezonowo.

SUCHA BESKIDZKA

- Muzeum Miejskie - Zamek. **CZYNNE:** wt.-niedz. 10-15.20; 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. Wystawy stałe: 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emilia Zegadłowiczów: Mi-łość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nowożytne i broń myśliwska z Kolekcji Habs-burskiej, 4. Sucha na starej fotografii. Dział Etnograficz-ny „Domek Ogrodnika” zamknięty do odwołania. **Gale-ria Sztuki** - Zamek.



galerie

ZAKOPANE

- Galeria Władysława Hasiara (Oddz. M. Tatzań-skiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNA:** śr. i pt.-sob. 10-18, czw. 12-20, niedz. 10-16. Autorska galeria prac artysty.
- Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. **CZYN-NA:** śr.pt. 10-18, sob. 12-20, niedz. 10-16. Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twór-cy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosili góralscy cieśle w latach 1895-1896.
- Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Gale-ria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNA:** wt.-sob. 10-17. **Wystawa czasowa:** SALON MARCOWY 2021. Pokaz Fil-mów o Sztuce. Józef Wilkoń. Ilustracja, rzeźba, film.
- Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239.
- Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzi-mej, ul. Kasprusia 27. **CZYNNA:** pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wy-stawa stała, **plenerowa:** Wielka Krokiew. Od profanum do sacrum; izba harcerska, Galeria Sztuki Ludowej. **Wy-stawa czasowa:** OJCIEC I SYN. Paweł Karasek i Krzysz-tof Karasek (do 27.06).
- Galeria Antoniego Rząsy, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). **Wy-stawa czasowa:** TAŃCZĄC Z DRZEWAMI. Jakub Pajew-ski - wystawa fotografii.

NOWY TARG

- Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Gale-ria „Jatki”, ul. Kościuszk 4, 18 2669482. **CZYNNA:** pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. **Wystawa czasowa:** Stanisław Stach.PRZY-GODA I POSZUKIWANIA.

RABKA-ZDRÓJ

- Galeria MOK „Pod Lilianą”, ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26. W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Li-lianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych, którzy zapraszają na wystawę i warsztaty.
- Galeria Pogotowie Sztuki, ul. Orkana 20. **Wystawa czasowa:** Karolina Żądło - MARTWA NATURA Z DZIEW-CZYŃĄ.

SZCZAWNICA

- Galeria Pijalni Wód Mineralnych, plac Die-tla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliża ponad 200-letnią historię Uzdrowiska oraz historię rodu Stadn-ickich. **CZYNNA:** wt.-niedz. 9-17.
- Galeria „Krzywa Jabłonka”, ul. Pienińska 4, krzy-wajablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. Kontakt: 608 154 522.

ZAWOJA

- Galeria na Ucieche, Zawoja Wilczna, naucieche.pl. **CZYNNA** pn.-sob. 9-16. Kontakt: 696 818 211. **Wystawa czasowa:** ŁEM ukryta kraina - wystawa fotografii Adria-na Spuły (do 27.06).



ośrodki kultury

KOŚCIELISKO

- Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej, ul. Nędzy-Kubińska 76. **CZYNNY:** pn.-pt. 10-16, czw. 10-14. **Wy-stawa czasowa:** MAŁŻEŃSKIE MOTYWACJE W PANDE-MII - malarstwo i rzeźby Moniki i Marka Wacławskich (do 30.06).
- Dom Ludowy Związku Podhalań
- **26.06, 17.00 Konkurs Ciast „Góralskie słodkości”**

BIAŁY DUNAJEC

- Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej, ul. Jana Pawła II 363
- **24.06, 18.00 Wernisaż wystawy malarstwa** Irene-usza Września „W górach, tatrzańskich lasach i nie tylko...”

CZARNY DUNAJEC

- Centrum Kultury i Promocji Gminy Czarny Duna-jec, ul. Piłsudskiego 2A. **WAKACJE Z CKIP - zajęcia cy-kliczne:** Warsztaty plastyczne z językiem angielskim pon. 10.00-12.00, od 8 lat; „Nutuludki” - warsztaty rytmiki pt. od 14.00, od 4 lat; „mały inżynier” - warsztaty robotyki wt. 14.00-16.00, od 5 lat; „Wakacyjne puzzlowanie” układa-nie puzzli na czas i zajęcia sportowo-rekreacyjne w plene-rze/zapisy i informacje: 18 26 571 79, kultura@ckip.org

TYLMANOWA

- Wiejski Ośrodek Kultury
- **26.06, 19.00 Czytelnia pod chmurką przy WOK:** Promocja albumu „Gorce - przyroda kultuara ludzie” - po-kaz filmów etno z cyklu „My, górale, i nasza tożsamość” oraz „Gorczańskie smaki, góralskie nuty”, wystawa etno

JABŁONKA

- Orawskie Centrum Kultury. Wakacje w OCK: **Po-niedziałkowe rozgrywki szachowe** - każdy pon. 18.00-20.00.
- **25.06, 16.00 Wakacyjne zajęcia muzyczno-rucho-we „Nutko Ludki”** dla dzieci 4-6 lat - lekcja pokazowa
- **29.06, 10.00 Robo triki - nauka przez zaba-wę - warsztaty z robotyki dla dzieci** - bezpłatne zają-cia pokazowe/zapisy 18 26 524 04 wew. 23, liczba miejsc ograniczona
- Orawska Biblioteka Publiczna, ul. Sobieskiego 13
- **25.06, 17.00 Spotkanie autorskie i promocja książ-ki** Tadeusza M. Trajdosza „Orawskie figury kamienne”

NOWY TARG

- Spółdzielcy Dom Kultury, ul. Kopernika 12. **Wa-kacje w SDK - Cykliczne zajęcia „Malowane lato”** **28.06-19.07:** „Mała wielka sztuka” - pon., śr. pt. 10.00-11.30; „Mały projektant” - podstawy projektowania - pon. 11.30-13.00; „To, co widzę, to, co czuję” - barwy, nastrój, emocje - wt. 16-17.30; „Ornament” - elementy botanicz-ne - śr. 11.30-13.00; „Kolory muzyki” - ilustracja do utwo-rów muzycznych - czw. 16.00-17.30; „Kombinat sztu-ki” - zajęcia plastyczne dla dorosłych - czw. 17.30-19.00; „Na szkle malowane” - warsztaty - pt. 11.30-13.00.
- **Do 25.06, 10.00-20.00 Przyjaciele Kubusia** zapra-szają na kiermasz odzieży używanej

ZAWOJA

- Babiogórskie Centrum Kultury, Zawoja Centrum
- **28.06, 10.00 Ciasteczkowe potwory z galgan-ków** - warsztaty twórcze dla dzieci (zapisy do 25.06, tel. 33 877 50 66 w godz. 8-16)

SUCHA BESKIDZKA

- Biblioteka Suska, ul. Mickiewicza 27
- **24.06, 18.00 Z cyklu „Biblioteka ludzi”:** Podróżo-wanie - spotkanie z Kasią i Łukaszem Gawlasami - podróżni-kami, autorami książki „Wielki wóz”

LIManOWA

- Limanowski Dom Kultury, ul. B. Czecha 4
- **26.06, 19.00 Letni koncert „Taras Kultury”:** Agata Kulis i Konrad Ligas; w programie autorskie kompozycje A. Kulis i największe standardy światowej muzyki
- **27.06, 18.00 Koncert inauguracyjny:** Chór Lima-Novum, mezzosopran Jadwiga Postróżna, dyrygent Ivan Vrublevskiy; w programie utwory: P. Czesnokowa, N. Kie-drova, P. Jańczaka, F. Albertiego, J. Świdra, J. Maklakiewi-cza, C. Lawry’ego, I. Vrublevskiego, J. Krutula



imprezy różne

ZAKOPANE

- MOC GÓR FESTIWAL (również #ONLINE Platfor-ma mockina.pl Międzynarodowy konkurs filmowy i transmisja spotkań):
- **24.06** KINO SOKÓŁ: 10.00-19.00 Międzynarodowy konkurs filmowy, 19.00-20.30 Pieć Stawów. Dom bez ad-resu. Rozmowa z autorką książki Beatą Sabałą-Zielińską, 20.30-23.00 filmy konkursowe
- **25.06** KINO SOKÓŁ: 10.00-17.00 Międzynarodowy konkurs filmowy, 17.00-18.30 „8000 zimą”. O ponad 40 latach wyciągu o pierwsze zimowe wejścia na ośmioty-sięcniki rozmawiają Krzysztof Wielicki, Janusz Gołąb, Ar-tur Małek, 18.45-20.15 Wyzwania: #Kyrgyztango - Freeri-de w dzikich górach Kirgizji - Szymon Styrzcula Małśniak, Michał Ślusarczyk, Marcin Kin, Jakub Hornowski, 20.30-22.00 Wyzwania: Karakorum Ski Expedition -



Medal Victorii Wiedeńskiej



Został nim uhonorowany Związek Podhalan, podczas uroczystości z okazji 338. rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.

17 czerwca w Krakowie odbyła się uroczystość upamiętniająca 338. rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej z 1683 r. 17 czerwca przypadała też rocznica śmierci króla Jana III Sobieskiego, który zmarł w 1696 r.

Uroczystość rozpoczęła się w Bazylice Mariackiej w Krakowie - to tu, w kaplicy Matki Boskiej Loretańskiej, król Jan III Sobieski modlił się przed wielką bitwą, a także po powrocie spod Wiednia.

Później traktorem królewskim uczestnicy uroczystości wyruszyli na Wawel, gdzie została odprawiona Msza św. w intencji zmarłego 325 lat temu króla Jana III Sobieskiego. Po nabożeństwie złożono wieńce i kwiaty przy królewskim sarkofagu.

Uroczystość zakończyła się wręczeniem medali „Victorii Wiedeńskiej”. Medal został wybity tylko w 300 egzemplarzach, a później matryca została zniszczona. Wśród odznaczonych znalazł się Związek Podhalan, który wspiera idee powstania na Kahlenbergu w Wiedniu pomnika Króla Jana III Sobieskiego, a także co roku bierze udział w uroczystościach w Wiedniu. W imieniu ZP medal odebrał wiceprezes Piotr Gąsienica.

Wysoka z nowym oddziałem



Członkowie nowego oddziału z Wysokiej.

Prezesem został Zbigniew Bednarczyk.

3 maja odbyło się pierwsze - założycielskie posiedzenie nowego Oddziału Związku Podhalan w Wysokiej k. Jordanowa, a 22 maja

pierwsze spotkanie organizacyjne. Na prezesa nowo powstałego oddziału wybrano Zbigniewa Bednarczyka. W posiedzeniu wzięli udział prezes ZP Julian Kowalczyk i sekretarz ZP Kazimierz Bielak.

Górale polscy - historia strojów regionalnych

O tym, jak zmieniał się strój górali śląskich na przestrzeni lat, opowiadali etnografowie, regionaliści i rzemieślnicy.

Zarząd Główny Związku Podhalan realizuje projekt pn. „Górale polscy - historia strojów regionalnych”. Będzie on obejmował 12 wydań online, poświęconych strojom regionalnym 12 grup etnicznych górali polskich, które zrzesza ZP.

Po pobycie na Orawie, gdzie nagrywano pierwszy odcinek, ekipa Związku Podhalan dotarła na Śląsk Cieszyński. Przed kamerami wystąpili twórcy ludowi, pasjonaci i miłośnicy kultury ludowej: regionalni szewcy bracia Paweł i Józef Rucki, hafciarki Irena Motyka, Maria Motyka i Weronika Łacek, muzykantka i regionalistka Monika Wałach-Kaczmarzyk, Zu-



Ubiór górali śląskich posiada charakterystyczne elementy stroju, m.in. koniakowskie koronki.

zanna Motyka i Kacper Legierski z zespołu „Istebna” oraz etnolog i kustosz rodzinnego, regionalnego Muzeum „Na Grapie” w Jaworzynie - Katarzyna Rucka-Ryś. Ze strony ZP w spotkaniu uczestniczyli: prezes Julian Kowalczyk ze Spisza i członek Prezydium

ZP Robert Kowalczyk z Orawy. Dokumentację filmową, w tym online, poprowadzili Jakub Oskwarek i Kamila Kowalczyk.

Projekt dofinansowany jest ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu EtnoPolska 2021.

Pielgrzymka na Jasną Górę

Członkowie nowotarskiego oddziału ZP pojechali do Matki Boskiej Jasnogórskiej.

30 maja był kolejnym dniem świętowania jubileuszu 100-lecia powstania Oddziału Związku Podhalan w Nowym Targu. Tym razem górale pojechali na Jasną Górę, aby podziękować Matce Bożej Jasnogórskiej za otrzymane łaski.

Pielgrzymowanie rozpoczęło się od zwiedzenia klasztoru karmelitów bosych w Czernej. Później pielgrzymi udali się do Katowic, gdzie przez Marię i Mieczysława Kucharskich, pochodzących z Nowego Targu, zostali zaproszeni na poczęstunek do ich hotelu „Marysin Dwór”. Członkom nowotarskiego oddziału towarzyszyli prezes ZP Julian Kowalczyk oraz członkowie Oddziału Górali Żywieckich. Mieczysław Kucharski pełni funkcję preze-



Górale z Nowego Targu modlili się w kaplicy Matki Boskiej Jasnogórskiej.

sa Oddziału ZP w Katowicach, i to właśnie z jego inicjatywy została zamówiona Msza św. na Jasnej Górze z okazji 100-lecia oddziału w Nowym Targu.

Nabożeństwu przewodniczył bp

Andrzej Przybylski. Homilię wygłosił kapelan ks. Mieczysław Łukaszczyk, grała muzyka zespołu „Mali Śwarni”. W uroczystości uczestniczyły sztandary ZP. Pielgrzymi byli też na Apelu Jasnogórskim.

Krakowskie posiadki

Tradycją Oddziału ZP w Krakowie jest Msza św. w intencji wszystkich matek oraz posiadki. Uroczystości odbyły się 1 czerwca.

Po nabożeństwie w kościele pw. św. Wojciecha na krakowskim rynku, któremu przewodniczył ks. prałat Jan Bielański, duszpasterz krakowskiego oddziału ZP, uczestnicy spotkania udali się na posiadki do Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK. Głównym punktem spotkania była prelekcja na temat 100-lecia powrotu Spisza i Orawy do Polski, którą wygłosił prezes ZP Julian Kowalczyk, góral spiski. Nie zabrakło też dyskusji o bieżącej działalności związku. Posiadki poprowadzili Stefan Majerczak, prezes Oddziału ZP w Krakowie, oraz Sta-



Krakowski oddział co roku organizuje nabożeństwo w intencji matek i posiadki.

nisława Trebunia-Staszela, etnologa i regionalistka.

Tego dnia odbyło się też spotkanie z Zofią Stojakowską-Staichową, Honorowym Członkiem ZP i byłym redaktorem naczelnym Oficyny Podhalańskiej, a także Wiesławem A. Wójcikiem, redaktorem naczelnym rocznika „Wierchy”. Mszę świętą celebrował duszpasterz krakowskiego Oddziału Związku Podhalan.

ny Podhalańskiej, a także Wiesławem A. Wójcikiem, redaktorem naczelnym rocznika „Wierchy”. Mszę świętą celebrował duszpasterz krakowskiego Oddziału Związku Podhalan.

Na ścieżkach Górców

Uczcili pamięć papieża Jana Pawła II, który przemierzał górczańskie szlaki.

Święty Jan Paweł II na ścieżkach Górców” to tytuł konkursu plastycznego, którego rozstrzygnięcie zbliża się do 101. rocznicy urodzin Karola Wojtyły. Organizatorami byli Górczańscy Oddział Związku Podhalan w Rabce-Zdroju i rabczańska parafia św. Marii Magdaleny.

Celem konkursu było uczczenie Jana Pawła II, który był związany z Rabką i Górcami. Tu przyjeżdżał jako ksiądz, a później biskup i kardynał. Będąc już papieżem, był w sąsiedztwie Górców. Z Ludźmierza pa-trzył na Turbacz.

W konkursie wzięły udział dzieci i młodzież.



Młodzi artyści - zwycięzcy konkursu.

W kategorii wiekowej do lat 10 zwyciężyli:

1. Maksymilian Knowa, 2. Malwina Wójciak, 3. Mateusz Słoniński. Wyróżnienie otrzymała Roksana Knowa, która była najmłodszą uczestniczką konkursu (4 lata)

Laureaci w kategorii wiekowej 11-18 lat:

1. Emilia Florek, 2. Kamil Gruca, 3. Julia Sikiewicz. Wyróżnienia otrzymali: Julia Jamer, Weronika Stefankowicz, Amelia Rapacz, Kamil Mszarński, Kamila Mirga.

Zaczarowany Zdrój

To była prawdziwa podróż w czasie - wszystko tak, jak sto lat temu: damy, gentlemani, a nawet bicykle i samochody.

Dwa lata czekało uzdrowisko na kolejną odsłonę kultowej już imprezy „Dawnej Rabki czar”, nawiązującej do czasów, gdy Rabka cieszyła się sławą miejsca, w którym należy „bywać”.

W ubiegłym roku plany organizatorów pokrzyżowała pandemia. W tym roku „Czar Rabki” powrócił z przystupem. Przez cały weekend można się było natknąć w Zdroju na eleganckich panów w cylindrach i towarzyszące im równie dystyngowane panie w strojach z epoki. Po ulicach poruszały się stuletnie automobile, a dzieci szalały na bacyklach. A wszystko to w takt

jazzowej muzyki z epoki.

Program plenerowej imprezy aż pękał w szwach. Każdy mógł w weekend znaleźć w nim coś dla siebie. Organizatorzy zachęcali „dla lepszej zabawy” do przebrania się w stroje z epoki. Apel trafił do przekonania rabczan i turystów. Przyodziewek można było wyciągnąć wprost z „Szafy Retro, czyli wypożyczalni „epokowych” strojów. W stroje z epoki wbili się chętnie rabczańscy dostoynicy z burmistrzem Leszkiem Świdrem (historykiem i wielkim pasjonatem plenerowej imprezy) na czele.

Jeśli ktoś chciał najbardziej namacalnie poczuć atmosferę, jaka panowała na rabczańskich ulicach jakieś sto lat temu, czyli dokładnie wtedy, gdy rabczański kurort był bodaj najbardziej modny wśród krakowskich i stołecznych elit - wystarczyło wpaść na zdrojowy deptak i dołączyć do pikniku na trawie.

Istnymi wehikułami czasu okazały się wehikuły „z epoki”, które również w sobotę zjechały do Rabki w sporej liczbie. Stu-



Zupełnie jak sto lat temu... no, prawie.

letnie zabytki na kółkach przejechały przez zdrój w uroczystej kawalkadzie. Wiele z pojazdów faktycznie pamiętało szalone lata 20. i 30.

Na zdrojowym deptaku można było doświadczyć przejażdżki riksą lub zasiąść na bacyklu. Organizatorzy - poza tężyzną fizyczną uczestników

- zadbali też o strawę dla ducha. Były spektakle teatralne, wystawiane zarówno na scenie teatralnej Rabcia, jak i sztuki uliczne. W restauracji Zdrojowej, która sto lat temu pełniła rolę pijalni wód mineralnych - można było zakosztować dań z epoki, a także obejrzeć pokaz fotografii trójwymiarowej wyświetlanej za pomo-

cą zwierciadlanego adaptera stereoskopowego - piekielnej maszyny prosto „z epoki”.

Wszystkich turystycznych atrakcji ostatniego weekendu wymienić nie sposób. Ale organizatorzy zapowiadają z przekonaniem, że za rok będzie ich jeszcze więcej.

Organizatorem trzeciej edy-

cji było Stowarzyszenie Dawnej Rabki Czar, przy współpracy Urzędu Miejskiego Rabki-Zdroju, Fundacji Rozwoju Regionu Rabka oraz wielu instytucji, stowarzyszeń, fundacji i szkół. Imprezie patronował burmistrz Rabki-Zdroju.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Miasto sztandar mieć musi

Radni poświęcili swoje diety, by go ufundować. Siostry klaryski z Krakowa wyhaftowały, poświęcił metropolita lwowski.

Mija właśnie 25 lat od poświęcenia sztandaru Nowego Targu, ufundowanego przez radnych miejskich II kadencji odrodzonego samorządu. Z inicjatywą wyszedł w grudniu 1995 r. Marek Gruca, ówczesny członek zarządu miasta. Nowy Targ był w przededniu obchodów 650-lecia miasta. - Rok wcześniej radni byli na pielgrzymce u św. Jana Pawła II. Każdy z nas płacił sam za ten wyjazd - podkreśla Marek Gruca. Ojciec Święty poświęcił nowotarzanom aż kilka godzin. - Bardzo wtedy brakowało nam sztandaru, dlatego niedługo po powrocie wyszedłem z taką inicjatywą - podkreśla.

Radni zadeklarowali przekazanie swoich diet za udział w obradach sesji i komisji. Do składki przyłączyli się także ówczesni burmistrzowie. Powstał komitet wykonawczy, w skład którego oprócz Marka Grucy weszli Marek Fryźlewicz i Józef Truty. Projekt powierzono Marciniowi Ozorowskiemu. Na awersie znalazła się postać św. Katarzyny - patronki Nowego Targu, na rewersie - orzeł biały w koronie. Wyhaftowania podjęły się ss. klaryski z klasztoru przy kościele św. Andrzeja w Krakowie, do których nowotarzanie dotarli za wstawieniem ks. kardynała Franciszka Macharskiego. - Co piątek przez kilka miesięcy jeździłem do Krakowa,



Fot.: Jan Głabiński

Wydarzenia sprzed ćwierćwiecza przypomina wystawa plenerowa przed kościołem św. Katarzyny.

by monitorować postępy sióstr w pracy nad sztandarem. Czasu nie było wiele, bo chcieliśmy z nim zdążyć na czerwcowy jubileusz - wspomina Marek Gruca. Nie mógł bezpośrednio rozmawiać z zakonnicami pracującymi nad sztandarem. Wszelkie uwagi i zapytania były przekazywane za pośrednictwem s. Ewy.

Drzewce z okuciami i głowicą zwieńczoną orłem w koronie wykonał Zbigniew Łopatka w swojej pracowni brązowniczej w Krakowie.

Podczas mszy inauguracyjnej obchody 650-lecia powstania Nowego Targu, dokładnie 21 czerwca, sztandar został poświęcony przez ks. abp. Mariana Jaworskiego, metropolitę Lwowa. Podczas uroczystej sesji rady miasta, po mszy, Honorowe Obywatelstwo Nowego Targu nadał Janowi Pawłowi II.

Sztandar od tego momentu uczestniczy we wszystkich ważnych momentach miasta - podczas oficjalnych uroczystości miejskich, państwowych czy

kościelnych, a także podczas pogrzebów zasłużonych nowotarzan. Dziś spośród 34 fundatorów nie żyje 9 osób - m.in. Marek Fryźlewicz, wieloletni burmistrz, Jerzy Mrocza, ówczesny przewodniczący rady, czy Józef Truty. Nie żyje ks. Andrzej Fryźlewicz. To on torował drogę do kard. Franciszka Macharskiego, którego był sekretarzem.

W poniedziałek 21 czerwca, dokładnie w 25. rocznicę poświęcenia sztandaru, w kościele św. Katarzyny została odprawiona Msza św. w intencji żyjących i zmarłych fundatorów i twórców sztandaru Miasta. Została otwarta też wystawa, której nie udało się zorganizować przez Ratuszem. Nie były to oficjalne uroczystości miasta, ale inicjatywa obywatelska. Mimo zaproszenia w uroczystościach nie wziął udziału burmistrz ani żaden z jego zastępców, obecny był tylko Grzegorz Lubarda, przewodniczący Rady Miasta Nowego Targu i kilku innych radnych tej kadencji.

Beata Zalot

Fotogawęda o góralach

Fotografie autorstwa Mieczysława Cholewy w warszawskim muzeum etnograficznym.

Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie przygotowało nową wystawę pn. „Fotogawęda”, na którą składają się czarno-białe fotografie Mieczysława Cholewy (1913-1978). Dokumentował on krajobraz przyrodniczy i kulturowy Karpat dwudziestolecia międzywojennego. Są tu pokazani m.in. górale podhalańscy, szczawnicy i łąccy w strojach regionalnych. Jest też architektura wiejska, pejzaże, sztuka górska. Mieczysław Cholewa na błonie fotograficznej utrwalał obrzędy rodzinne, religijne i doroczne. Na zdjęciach można zobaczyć wytwórców ludowych, rzemieślników, górali cyfrujących portki, szyjących stroje regionalne, wykonujących kierzce czy opaski bawarskie. Jego zdjęcia dokumentują zapomniane już zawody.

Mieczysław Cholewa, etnograf-amator, może być postrzegany jako przedstawiciel nurtu ludoznawczego, który przez swoją fascynację kulturą ludową, gromadzenie sztuki ludowej i innych artefaktów oraz różnorodną dokumentację tworzy całościowy obraz kultury. Prezentowane na wystawie fotografie, choć w dużej mierze amatorskie, stanowią świadectwo szybko umykającej przeszłości - zaznacza Joanna Bartuszek, kuratorka wystawy i kustoszka w Archiwum Naukowym Państwowego Muzeum Et-



Fot.: Mieczysław Cholewa, arch. PME w Warszawie

Mieczysław Cholewa z żoną w strojach podhalańskich.

nograficznego w Warszawie.

Kolekcja fotografii znajdująca się w zbiorach warszawskiego muzeum etnograficznego liczy prawie 840 negatywów z lat 20. i 30. XX w., wykonanych przez Mieczysława Cholewę. Na wystawie można zobaczyć ponad 250 najciekawszych fotografii.

Mieczysław Cholewa był fotografem, etnografem-amatorem, kolekcjonerem i regionalistą, a także pasjonatem kultury ludowej Karpat. Zajmował się gro-

madzeniem sztuki ludowej. Był też gawędziarzem, muzykantem i bacz, chociaż wychowywał się w inteligentnej rodzinie. Pracował jako nauczyciel i regionalista. Sam pozował do wielu zdjęć, przebierał też swoją rodzinę w tradycyjne stroje ludowe. Rysował wzory parzenic, grał na instrumentach, pisał wiersze. Kilkadziesiąt swoich fotografii wydał samodzielnie w formie pocztówek.

jof

Ofiary zakłamannej historii

Wczoraj ich dziadek walczył o wolną Polskę, dziś oni biją się o jego dobre imię, bo historycy mimo upływu lat wciąż robią z „Waligóry” pospolitego przestępcę i przemytnika. A kim był naprawdę?

Dziadek był dobrym człowiekiem, chciał być wolny. Powtarzał, że przyjedzie Anders,

że doczekamy się wolnej Polski i będzie normalnie, że będziemy mogli się modlić - podkreśla Dorota Krzystyniak, wnuczka Bolesława Skubla ps. „Waligóra”, żołnierza Józefa Kurasia „Ognia”. Pokazuje rodzinną pamiątkę - trzy zatarte przez czas święte obrazki: na dwóch Maryja z dzieciątkiem, na trzecim najświętsze serce Jezusa. - To dla nas relikwie - dodaje Robert Krzystyniak. Zwykle zdawało by się obrazki, jakie ksiądz daje na pamiątkę kołędzy, przywędrowały do Kościeliska z przeszłości. Dokładnie z Archiwum Państwowego. Wraz z dokumentami objętymi klauzulą „ściśle tajne” trafiły tam po udanej zasadzce Urzędu Bezpieczeństwa. Znalezione przy zastrzelenym „Waligórze”. - Dziadek zawsze miał je w kieszeni - mówi wnuk Robert Krzystyniak. - To jaki był z niego przemytnik? Który przemytnik chodzi ze świętymi obrazkami przez granicę?

Gdy 12 czerwca chowali szczątki dziadka na cmentarzu parafialnym w Kościelisku, na stronie Instytutu Pamięci Narodowej wciąż można było przeczytać komunikat, że IPN odmówił poszukiwań zabitego przez UB „przestępcy i przemytnika”, ponieważ nie był ofiarą zbrodni komunistycznej. Historycy podważali zasługi żołnierza, twierdząc, że Skubel jedynie przez kilka miesięcy - od czerwca 1946 do lutego 1947 - działał w zgrupowaniu Józefa Kurasia „Ognia”. Zarzucili mu, że „miał bliskie kontakty” z zabójcą Józefa Oppenheima, powojennego kierownika Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. „Teza o jego działalności niepodległościowej w czasach II wojny światowej oraz po odejściu ze Zgrupowania Partyzantckiego „Błyskawica” - wynikająca z przekazów rodzinnych - nie znajduje potwierdzenia w zachowanych archiwaliach, relacjach i wspomnieniach byłych partyzantów ani w literaturze naukowej” - podkreśla IPN w listopadowym komunikacie. Nic dziwnego, że po takim świadectwie Garnizon Kraków odmawia asysty wojskowej. Oficjalnie. Bo na pogrzebie wartę przy trumnie



Dorota i Robert Krzystyniakowie z portretem dziadka, o którego pamięć i dobre imię walczą od lat.

trzymają 4 żołnierzy. - Dowódca mnie przeprosił, powiedział, że ze względów pandemicznych nie oddadzą salwy honorowej - mówi, tłumiąc gniew, Robert Krzystyniak. Oświadczenie IPN nazywa kłamliwą manipulacją. - Ja przecież mam z IPN siedem tomów dokumentów na temat dziadka, ani na jednej stronie nie ma nic o tym, że był przemytnikiem. Mało tego, mam wyroki sądowe i prokuratorskie postanowienia, które mówią zupełnie co innego niż historycy IPN - co mówiąc, pokazuje kolejne dokumenty.

Ubeckie metody

Należąca do IPN Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie w roku 2015 umarza śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej popełnionej przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Bazując na dokumentacji potwierdza, że Bolesław Skubel zginął w 1953 roku w zasadzce po tym, jak groził bronią i pobił działacza komunistycznego Józefa Piechociaka. Był poszukiwanym przemytnikiem, na którym ciążył wyrok siedmiu lat więzienia. Pomoc IPN w poszukiwaniu miejsca pochówku „pospolitego przestępcy” się nie należy. - Myśmy o tym umorzeniu nie wiedzieli, dopiero rok temu, w lipcu, się dowiedziałem i to umorzenie zaskarżyłem - podkreśla Robert Krzystyniak. Siedzimy w starym, rodzinnym domu na Śmiechówce. Wnuk „Waligóry” opowiada, jak został przesłuchany przez prokuratora IPN. Jak przedstawił kolejne dokumenty - które przecież muszą być znane historykom. Szczegółowo opisał historię dziadka, który w oddziale „Ognia” znalazł się na przełomie lat 1942/1943. W oddziale pełnił funkcje kurier i łącznika między polskimi i sowieckimi partyzantami, m.in. zgrupowaniem Patiomkina. Po wojnie w drużynie „Marnego” pełnił funkcję w Oddziale Ochrony Sztapu oddziału „Błyskawica”. Często przeprowadzał ludzi przez granicę polsko-czechosłowacką. Po śmierci „Ognia” w 1947 roku ujawnił się, lecz na-

dal działał jako kurier i wyprowadzał ludzi tatrzańskimi trasami z Polski. - IPN mu zarzucało, że nie działał w nowo tworzonych oddziałach partyzantkich, a przecież to w tym domu, na Śmiechówce, podjęto pierwsze rozmowy o powstaniu „Wiarusów”, tyle że nasz dom był stale pod obserwacją, za dziadkiem chodziło 40 ubeków, donosiciele, dopiero z dokumentów dowiedzieliśmy się, kto donosił na dziadka - podkreśla Robert Krzystyniak. Po rozbiciu oddziału „Ognia” w Tatrach pozostało bardzo dużo ukrytego uzbrojenia II kompanii. Skubel wraz z Janem Mateją „Jaworem” byli odpowiedzialni za dostarczanie broni na akcje.

- Ludzie się skarżyli na komunistę Piechociaka i jego syna, który był w milicji obywatelskiej, że straszą mieszkańców. Dlatego dziadek ze Staszkiem Długopolskim go pobili i grozili bronią. Za dziadkiem wystawili list gończy. W lutym 1953 UB, MO i wojsko Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego urządź miało potężną zasadzkę z dużą liczbą ludzi, mieli przeczesać wszystkie domy. 254 ludzi dom po domu od Bańskiej Dolnej aż po Ząb i Nowe Bystre miało iść. Na zwykłego złodzieja? Co on przemyczał? Akurat umarł Stalin i akcję odwołano - przypomina wnuk „Waligóry”. Przeprowadzono akcję na małą skalę. Skubla UB zastrzeliło, Długopolski uciekł do lasu, w akcji rannych było 3 funkcjonariuszy, z których jeden zmarł w szpitalu.

25 września 2020 roku prokurator Łukasz Gramza z IPN także umarza śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej - ale już ze względu na śmierć sprawców. I przyznaje, że na nowo zebrane dokumenty poświadczają, że doszło do komunistycznej zbrodni. - Czyli IPN, wydając w listopadzie, miesiąc później, kłamliwe oświadczenie o zabiciu przemytnika, manipuluje i szkaluje pamięć mojego dziadka - podkreśla Robert Krzystyniak. - Wybierając elementy układanki pasujące do swojej tezy, stosuje takie same metody jakie stosowała ubecja.

To go sobie wykopie

Fragment mowy pogrzebowej wygłoszonej na cmentarzu w Kościelisku. „Po 68 latach od zbrodni komunistycznej dzięki heroicznym staraniom rodziny, Fundacji Niezłomni i ludziom dobrej woli - możemy pochować dziś szczątki bohaterskiego Żołnierza 2. Kompanii Tatrzańskiej Zgrupowania „Błyskawica”. Prace ekshumacyjne odbyły się w Święto Niepodległości - na prywatne zlecenie rodziny. Dlaczego na prywatne zlecenie? Ponieważ od jednego z pracowników Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie usłyszeli wprost: „Jeżeli wiecie, gdzie leży wasz dziadek, to go sobie wykopie”.

Pomimo licznych prób zablokowania prac poszukiwawczych przez instytucje powołane do ich prowadzenia - dziś Bolesław Skubel - Żołnierz Wyklęty - może zostać pochowany tutaj - w Kościelisku. (...) Cześć i chwała Bohaterom”

Fundacja Niezłomni prowadzi poszukiwania, ekshumacje oraz identyfikację genetyczną ofiar komunistycznego terroru lat 1944-1956 w Polsce i za granicą. Odnalazła dotąd szczątki blisko 30 partyzantów podziemia antykomunistycznego, ukrytych przez komunistów w lasach i na cmentarzach.

Śmierć zwielokrotniona

Bolesław Skubel po śmierci przewieziony został na ogłędziny zwłok do Zakopanego. Lekarze potwierdzili, że przyczyną śmierci był postrzał z broni palnej. Rzekomy „przemytnik” nie został pochowany na Podhalu. Zwłoki przewieziono do Krakowa, gdzie najprawdopodobniej trafiły do katedry anatomii. A pochowane zostały w listopadzie 1953 roku w zbiorowej mogile na Cmentarzu Rakowickim. Wykazała to jego rodzina po przeprowadzonej w zeszłym roku z pomocą Fundacji Niezłomni ekshumacji. A potwierdziły badania genetyczne ekipy prof. Andrzeja Ossowskiego z Zakładu Genetyki Sądowej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego.

Ale są też inne dokumenty, jak fałszywa karta zgonu, z której wynika, że Bolesław Skubel zmarł... na gruźlicę płuc. - W 2005 roku przyjechałem z Irlandii na urlop, to pojechałem do Żywca, gdzie dziadek się urodził, żeby z urzędu stanu cywil-

nego wydobyć jakieś dokumenty. Zero. Nie ma takiego człowieka. W parafii w Żywcu Zabłociu - to samo. W Kościelisku też nie było. Mamy tylko jeden jedyny dokument, wywieszony w 1955 roku przez urząd gminy na tablicy. Babcia sobie go zerwała. To jedyny ślad po śmierci dziadka - ogłoszenie Urzędu Celnego w Krakowie, że dziadek został złapany na granicy polsko-czechosłowackiej i zastrzelony podczas próby przemytu - zdaniem Roberta Krzystyniaka to pokazuje, jak UB zamazywał trop i na siłę tworzył historię bandyty-przemytnika. - Dziś IPN to podtrzymuje, odmawiając nam pomocy w poszukiwaniach, rzucając kłody pod nogi. Na nic moje rozmowy z władzami IPN w Warszawie, w Krakowie, z ich strony tylko utrudnienia i szkalowanie - podkreśla wnuk bohatera.

Prokurator Łukasz Gramza z IPN przyznaje, że zabójstwo Bolesława Skubla było zbrodnią komunistyczną. Świadczy o tym m.in. sposób organizacji zasadzki, zaangażowanie znacznych sił organów bezpieczeństwa, sporządzenie fałszywych dokumentów dotyczących okoliczności zgonu. Oraz potajemny pochówek zwłok i nieujawnienie rodzinie miejsca pochówku.

- Do wszystkich tych okoliczności należy dodać, że Bolesław Skubel od czasu ujawnienia podlegał stałej inwigilacji organów bezpieczeństwa - podkreśla prokurator Gramza. - Charakterystyczne jest postępowanie się wobec niego zarzutami natury karno-skarbowej i kryminalnej, takimi jak nielegalne przekraczanie granicy, przestępstwa celne, które nie zostały w żaden sposób szczegółowo wykazane.

Zdaniem prokuratora „Waligóra” był traktowany przez organy bezpieczeństwa jak wróg ustroju. Dlatego też akcja nie miała na celu „zatrzymania przemytnika”, by postawić go przed sądem. Wchodzący do domu od razu strzelali - co wskazuje, że ich celem było zabicie wroga komunizmu.

Wątek Oppenheima

Zarzuty historyków o „zażyłą znajomość” z zabójcami Józefem Oppenheimem śmiesz Krzystyniaka. Przypomina, że trudno, żeby dziadek ich nie znał, jak to byli bracia jego żony. Razem byli w partyzantce. - Analogicznie przed wojną prezydent Ignacy Mościcki był bardzo dobrym kolegą Wacka Krzeptowskiego, który tu, w kościele w Kościelisku, organizował ślub córki Mościckiego. To co? Mościcki jest odpowiedzialny za Goralenvolk? - pyta retorycznie Krzystyniak.

Podkreśla, że „zabójstwo” Oppenheima to był wyrok wydany w czasie wojny przez Konfederację Tatrzańską i Przewodniczącą „Ognia”. Już w 1943 roku chłopcy „Ognia” i „Szaroty” szli wspólnie

po Oppenheima. Bo ten, ratując swą skórę, zdradził trasy przerzutowe kurierów tatrzańskich. Przez to złapali Helenkę Marusarzównę i Bronka Czecha. Ale chłopcy dostali cynk, że pełno jest Niemców i teren obstawiony, to się wycofali. Wyrok wykonali ludzie „Ognia” dopiero w styczniu 1946 roku. Wyrok zostawili na drzwiach. - Złapali wtedy Murankę, dostał karę śmierci, została wykonana. Złapali wujka Karola, dostał 10 lat, przesiedział - przypomina Robert Krzystyniak. - Ale w partyzantce u „Ognia” wciąż był Andrzej Lasak, który zginął potem tu na Śmiechówce. U „Ognia” został mój dziadek. Jeśli to nie byłby wyrok, a samowolna akcja, „zabójstwo”, to „Ogień” z pewnością nie trzymałby takich ludzi u siebie. Oppenheim był znaną postacią. Miał tak samo tragiczną historię jak wykłóci. A „Ogień” nienawidził dwóch rzeczy: zło-dziejstwa i ludzi, którzy coś wykonali na jego konto. Przykładowo Łatanki, banda „Łazika” czy banda w Bielance, którą zlikwidował. Dziadek był jego kurierem, nie chodził w mundurze, miał zakaz fotografowania. Gdy „Ogień” zobaczył, że na jednym zdjęciu uchwycili dziadka, to chciał go sprzątnąć za to, że nie wykonał rozkazu. Na zdjęciu dziadek kuca za drzewem, żeby nie być na zdjęciu, ale jednak jest w kadrze. Dopiero „Skała” wybronił dziadka, tłumaczył Kurasiovi, że to przypadek.

Wnuk „Waligóry” podkreśla, że w 7 tomach akt nie ma ani jednego dowodu, żeby dziadek był przemytnikiem. Śledziło go prawie 40 agentów, donosili o każdym kroku.

- Moi synowie, prawnuki Bolesława, kopali w trakcie ekshumacji. To jest wstyd dla Polski, żeby potomkowie bohaterów szukali grobu, żebyśmy musieli szukać pomocy w fundacjach, prywatnych kancelariach prawnych, gdy są do tego powołane w Polsce instytucje, słono opłacane z naszych pieniędzy - podkreśla Dorota Krzystyniak. Przykro jej, że po tylu latach starań, poszukiwań nie tylko rodzina nie dostała pomocy z IPN. - Dodatkowo nas ciągle opluwa, a ludzi wprowadzają w błąd, stosując ubeckie metody. Przecież w 2018 roku Sąd Okręgowy w Krakowie wydał wyrok unieważniający wyrok z 1951 roku, który przypisywał Skublowi przestępstwa kryminalne. Przecież historycy IPN o tym wiedzą, a w listopadzie 2020 roku wydają takie kłamliwe oświadczenie - podsumowuje wnuk bohatera.

Na pogrzebie „Waligóry” w Kościelisku członkowie Fundacji Niezłomni nieśli kilkadziesiąt portretów niezłomnych, których grobów do tej pory nie udało się odszukać.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Drodzy Rodzice!

Fot.: Zofia Sz wajnos, Jan Głabiński

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188



Szymon Nawrocki, syn Anety i Krzysztofa
17.06.21, 3260 g, 53 cm
Kościelisko



córka Małgorzaty i Zygmunta
18.06.21, 3500 g



Jaś Kmita, syn Honoraty i Mateusza
19.06.21, 4140 g, 57 cm
Harena



Tadeusz Byszewski-Karpiel, syn Anny i Łukasza
17.06.21, 3400 g, 53 cm
Zakopane



Liliana Puzyna, córka Agnieszki i Oleha
19.06.21, 2950 g, 52 cm
Lipnica Mała



Małgosia Wałęga Wszolek, córka córka Magdaleny i Bernarda
12.06.21, 3470 g, 58 cm
Zakopane



Milenka Barnaś, córka Renaty i Mariana
18.06.21, 3150 g, 54 cm
Bustryk



Wojtuś Fiedor, syn Haliny i Piotra
19.06.21, 2760 g, 53 cm
Morawczyna



Hania Walczak, córka Magdaleny i Macieja
20.06.21, 3470 g, 55 cm
Szlembank



Ignas Czupta, syn Magdaleny i Bogusława
17.06.21, 3970 g, 63 cm
Rdzawka



Oliwia Pyrz, córka Agnieszki i Tomasza
21.06.21, 2960 g, 52 cm
Zaskale



córka Krystyny i Zdzisława
18.06.21, 4020 g, 58 cm
Harkłowa



Aleksander Mroszczak, syn Jolanty i Władysława
21.06.21, 3800 g, 58 cm
Stare Bystre



Oskar Chowaniec, syn Rozalii i Kamila
20.06.21, 3600 g, 57 cm



Martyna Klukoszowska, córka Anety i Jacka
18.06.21, 3320 g, 56 cm
Nowa Biała



Ernest Florian Bandyk, syn Małgorzaty
16.06.21, 3600 g, 55 cm
Raba Wyżna

Książki

Kobiety na tatrzańskich szlakach

„Kamienny sufit. Opowieść o polskich taterniczkach” Anny Król to książka niezwykła. Nie tylko dlatego, że opowiada o kobietach, które miały chęć przyoblec spodnie i ruszyć w góry. Ale też dlatego, że pokazuje, z jaką determinacją potrafiły sięgać po niemożliwe i spełniać marzenia.

Na pierwszy ogień idzie w niej książka Beata taska, która z „(...) w towarzystwie licznych mieszczan kieżmarskich udała się z Kieżmarku w Śnieżne Góry, w więc Tatry, gdyż tak je wówczas na Spiszu nazywano.” W okolicy Zielonego Stawu Kieżmarskiego przybyła 11 czerwca 1565 roku i była pierwszym polskim turystą, który odwiedził Tatry. „Po księżnej kaskiej najwyższą część Karpat, w 1839 roku, mając czterdzieści jeden lat, zdobyła Łucja Rautenstrauchowa z Giedrojców - powieściopisarka, autorka książek podróżniczych, żona Józefa Rautenstraucha (...)”. I jeszcze Maria Steczkowska, nauczycielka, od wczesnego dzieciństwa zakochana w Tatrach, których szlaki przemierzała jako dorosła kobieta. I choć te pierwsze wyjścia były czysto turystyczne, to jednak właśnie od nich rozpoczyna się historia kobiecego taternictwa.

Początki łatwe nie były, bo w góry chodzili podówczas wyłącznie mężczyźni. Kobiety, które odważyły się pójść w ich ślady, były obiektem drwin. Góralki spłwaly za nimi, kiedy w pumpach i z plecakami ruszały na szlak. Mężczyźni wyśmiewali, bo przecież: „Kobieta nigdy rasowym taternikiem nie będzie”. One jednak nie dawały za wygraną. Z odwagą i determinacją wytyczały nowe drogi, mierzyły się ze strachem i ograniczeniami. Wszystko po to, żeby dotrzeć do miejsc, w których czuły się wolne.

I to o nich pisze Anna Król, sama będąc postacią nietuzinkową. Jest bowiem pisarką, z wykształcenia teatrolożką, autorką książek o lwaskiewiczach. Również twórczynią Fundacji „Kultura nie boli” oraz pomysłodawczynią i dyrektorką międzynarodowego



wego Big Book Festival. Kieruje też Big Book Cafe - centrum innowacji literackich. Reżyseruje spektakle i wydarzenia artystyczne. I, co istotne, wspina się, jest taterniczką.

Losy i postaci tych, które odważyły się stawić czoło nie tylko szczytom, ale i mężczyznom, pieczołowicie odtworzyła z różnych archiwów, wspomnień i rozmów. Co więcej, sama ruszyła ich śladem. Za cel obrała powtórzenie niełatwych przeżyć pionierki - Wandy Herse, Ireny Pawlewskiej, Heleny Dłuskiej, czy wreszcie siostr Skotnicównien. I dokonała tego, niejednokrotnie mierząc się z własnymi słabościami i ograniczeniami. Tak jak one, nawet w najgorszych momentach nie dawała za wygraną, tak wielką była dla niej potrzeba spełnienia się.

Swoją książkę złożyła im hołd. Tym marzytelkom, zuchwałym indywidualistkom.



Od wydawnictwa Znak mamy 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 28.06 o godz. 17 na adres:

konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Kamienny sufit.

Szaleńcza „Operacja Chastise”

Niedługo po debiutanckiej książce Łukasza Sojki „Skrzydłata Husaria” czytelnicy mają szansę zapoznać się z nową pozycją autora - „Zatopić III Rzeszę”.

Informacje o brawurowej akcji angielskich lotników 617. Dywizjonu Bombowego RAF pod rozkazami Guya Gibsona, mających za zadanie zniszczyć niemieckie zapory wodne na rzekach w Zagłębiu Ruhry, przez długi czas istniały w świadomości polskich czytelników tylko w wersji szczątkowej. Jak przyznaje sam autor, na dwustronicową wzmiankę natknął się w jeszcze w szkole, czytając „Poczet wielkich lotników” Bohdana Arcta. I ledwie te dwie strony, jak dodaje, podzielały na jego wyobraźnię tak bardzo, że pod ich wpływem napisał pierwsze w życiu opowiadanie, oczywiście o wspomnianym ataku. Po latach w ręce wpadły mu wydane przez Bellonę wspomnienia Gibsona zatytułowane, w polskim przekładzie, „Dywizjon X - Asy alianatów nad Niemcami”. Niestety ze względu na tajemnicę wojskową nawet w nich spora część historii „Operacji Chastise” została pominięta. Sojka sięgnął więc po książki i dokumenty anglojęzyczne. Aż w końcu sam napisał książkę. Jak przy tym zaznacza, nie jest historykiem, ale „opowiadaczem historii”, chcąc więc ustrzec się stylu pracy naukowej, przyjął powieściową konwencję, „(...) choć oczywiście wszystkie wydarzenia opisane w książce zostały przedstawione zgodnie z obecnym stanem wiedzy historycznej.”

Co tak bardzo zafascynowało wyobraźnię autora? W nocy z 16 na 17 maja 1943 roku alianckie bombowce całkowicie zaskoczyły wroga, uderzając w samo serce hitlerowskiego przemysłu. Ogromne betonowe konstrukcje, cel naloży, były niemożliwe do zniszczenia, chyba że eksplozja uszkodziłaby podstawę tamy. Niemcy wprawdzie przewidzieli taki atak, instalując podwodne siatki przeciwtorpedowe, ale tej nocy ani siatki, ani huraganowy ogień baterii przeciwlotniczych na nic się zdały. Ciężkie czerpalnikowe maszyny kolejno schodziły na zaledwie 20 metrów nad taflę wody i lecąc z prędkością 400 kilometrów na godzinę, zrzucały podwieszane pod kadłubami ładunki. Ważące ponad 4 tony ogromne bomby, skacząc po powierzchni wody, do-



cierały do zapór, wytracały prędkość i tonęły. Towarzyszył temu huk eksplozji i szum milionów ton wody zalewającej doliny poniżej zerwanych tam. Tej nocy na lotnisko w Scampton nie wróciło 8 z 19 bombowców.

Dzięki książce Łukasza Sojki najstojniejsza misja dywizjonu Dambusters przestaje być wyrwanym z kontekstu epizodem, a staje się częścią epickiej, wielowątkowej opowieści. Zresztą, legendarna operacja nie tylko jemu utkwiła w głowie. Szaleńcza odwaga i brawura „Operacji Chastise” była inspiracją m.in. dla Georga Lucasa w trakcie pracy nad „Gwiezdny wojny”. Dzięki niej powstała jedna z najbardziej ikonicznych scen w historii kina - zniszczenie Gwiazdy Śmierci. Przy jej kręceniu Lucas inspirował się finałem filmu z 1955 roku „The Dam Busters” (w Polsce znanego pt. „Nocny nalot”) w reżyserii Michaela Andersona. O czym również przeczytacie w książce.



Od wydawnictwa Znak Horyzont mamy egzemplarz książki. Otrzyma go osoba, która jako pierwsze napisze do nas w poniedziałek 28.06 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Operacja Chastise.

REKLAMA

POLSKI FM
92.7 FM CHICAGO

RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.NETRZEDRADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.PL

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

SZYBKOTANIO
BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

RADIO 1490 AM

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula
773 401-1518

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniakczko u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **UL. SIENKIEWICZA 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, 1 piętro, rejestracja telefoniczna: **693 436 596.** (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog. Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JADER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDIĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. **Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PWr**, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyckiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylał** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista larynolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog larynolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SIA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra larynolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani **u dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usuwanie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne-sm@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA Pracownia Endoskopowa**, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. **Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski.** Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuski 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - dr n. med. **Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWIE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA i EKG.** Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjaliści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - specjalista chirurg i torakochirurg. Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. „małej chirurgii”. Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczylin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)
- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjalista urologów pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marrek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuski 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)
- ◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED”, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta,”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztreszowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesniej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - mgr Elżbieta Watycha** - asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTEN-CEL - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeczczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zaimażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. Ul. Nowotarska 79 (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a.** Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00.** Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www.StarzykEndokrynolog.pl** (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED,” lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. **www.intermed24.pl**, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT,” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ.** Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990.** Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZAŁIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Załińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny Ama Dent), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marciniszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - lek. stom. **JUSTYNA KĘDZIERSKA.** Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek,”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSKY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, **www.przyrowni.eu** (298/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UIWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „theWand,” leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „theWand,” ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA.** Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak.** Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasikówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h.** (447/Z)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PA-SICH, GABINET CZYNNY:** piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jablonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT,”** lek. stom. **MARZENA BOGACZ-KLUCZ**, lek. stom. **WOJCIECH KLUCZ.** Jablonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE.** Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięcą, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI.** 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - **specjalista periodontolog.** Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY** - lek. stom. **PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabają 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

Jablonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jablonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN.** Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA.** Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych.** Tel. 601 276 122 (440/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - **specjalista periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK.** Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddąśłowego, chirurgiczne wydużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. **502 770 922.** (441/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, ul. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”,** ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. **www.zrodlozdrowiazakopane.pl, REJESTRACJA: +48 604705507** (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKwalifikowana kadra, NOWOCZESNY SPRZĘT.** Leczenie bólu, terapia nietrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNAR-MED**, ul. Pardałówka 6, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

◆ **Gabinet Fizjoterapii i Terapii Manualnej Fizjopasja mgr Paweł Kościelniak.** Nowy Targ, ul. Adama Mickiewicza 15. Oferujemy: terapia manualna, masaż, kinezyterapia, rehabilitacja pourazowa i domowa. Tel. 880 194 568. Zapraszamy serdecznie. (314/NT)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI,”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA** - **BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, **www.terapia.net.pl**, **www.pomoc.terapia.net.pl** (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM</**

Zapraszamy do biur ogłoszeń: ZAKOPANE, ul. Krupówki 54 NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ Szukam od zaraz OPIEKUNKI DO STARSZEJ PANI - Nowy Targ. 793 601 903.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI POMOC KELNERSKĄ od zaraz, 15 zł /na godzinę netto, PRAKTYKA NIE WYMAGANA. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Willsa w Zakopanem zatrudni recepcjonistkę/e. CV prosimy przysłać na adres: agnieszka@kominiarskiwierz.pl
- ◆ Zlecę SZYCIĘ CHAŁUPNICZO - Nowy Targ. 501 67 25 98.

PRACA W BUDOWLANIE W SZWECJI

od zaraz,
na korzystnych
warunkach.

Telefon:
0046 739362082

- ◆ Hotel w Zakopanem poszukuje osoby na stanowisko Portiera, doświadczenie w pracy z Gośćmi mile widziane. Możliwość pracy na "etatu" lub w pełnym wymiarze czasu. 669 700 699praca@wo-ma.com
- ◆ Przyjmę majstra budowlanego. Praca Polska-Niemcy. 608729122
- ◆ PIEKARNIA DAŃCA ZATRUDNI PIEKARZA Wynagrodzenie od 22 zł/godz. netto. Tel. 604 901 207.

ZATRUDNIMY

PRACOWNIKA MAGAZYNU W JABŁONCE

Atrakcyjne wynagrodzenie
Nie wymagamy uprawnień
na wózek widłowy,
można je wyrobić u nas.

Tel. **608 529 511**

- ◆ Centralny Ośrodek Sportu w Zakopanem zatrudni osobę na stanowisko PRACOWNIK KAWIARNI. Oferujemy stabilne zatrudnienie na umowę o pracę. Tel.: 725300377
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELNERKĘ - na weekendy 508256350.
- ◆ PRZYJMĘ PRACOWNIKA NA DACHU 781 496 494
- ◆ POMOC DO KUCHNI w pensjonacie - 601 47 55 72.



„Foluszowy Potok”

Zakopane, ul. Zamoyskiego 42
zatrudni:

- ◆ **POMOC KUCHENNA**
- ◆ **KUCHARZA/-RKĘ**

Zapewniamy stabilną, spokojną
pracę w restauracji hotelowej.

Kontakt wyłącznie telefoniczny:
660 41 00 46

- ◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ DO RADIA TAXI 604504738.
- ◆ Przyjmę PANIĄ DO PRACY W PRALNI na nocną zmianę. 601 551 108.
- ◆ Szukamy pracowników na stację paliw Shell w Zakopanem, umowa na stałe lub zlecenie, praca na stałe lub dorywczo. Doświadczenie nie jest wymagane. 602707792.
- ◆ KUCHARZ/KA, PIZZER/KA, KELNER/KA, POMOC KUCHENNA z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602755354, 888457083.



Hotel Bania Thermal & Ski w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- ◆ **KELNERA**
- ◆ **BARMANA**
- ◆ **POKOJOWĄ**
- ◆ **KIEROWNIKĄ PRALNI**
- ◆ **PRACOWNIKĄ PRALNI**
- ◆ **HOLOWĄ**
- ◆ **FIZJOTERAPEUTĘ**
- ◆ **CUKIERNIKĄ**
- ◆ **HOUSEMAN**
- ◆ **DO PRACY NA ZMYWAKU**

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. **18 26 12 489**

- ◆ Przyjmę pracownika budowlanego do pracy przy maszynie do wylewek. 792210694
- ◆ Zatrudnię PANIĄ do pracy w pensjonacie w Zakopanem. tel. 601 45 33 91

Cukiernia w Zakopanem zatrudni

EKSPEDIENTKĘ/-TA

Piekarnia w Zakopanem zatrudni

MAGAZYNIERKĘ/-RA

Praca w nocy

604 102 804
602 285 793

- ◆ Zakopane - przyjmę do pracy KUCHARKI/-RZY, POMOC KUCHENNE, BUFETOWE. Dobra płaca. 502 271 486.
- ◆ MPEC Nowy Targ Sp. z o.o., ogłasza nabór na stanowiska: - Inspektor / Specjalista ds. Zamówień i Umów. - Inżynier / Specjalista ds. Inwestycji. - Monter urządzeń i instalacji ciepłowniczych. - Elektromonter instalacji i urządzeń energetycznych. Szczegóły na stronie www.mpecnowyartarg.pl
- ◆ KAPIELISKO GEOTERMALNE SZYMOSZKOWA poszukuje na sezon letni: pełnoletniej i energicznej dziewczyny na stanowisko KASJERKA GASTRONOMII. Preferowany kontakt osobisty u kierownika gastronomii lub pod nr tel.: 693 319 707
- ◆ Kierowca CE w ruchu międzynarodowym, wysokie wynagrodzenie, więcej informacji telefonicznie 603 792 895.



SZUKASZ PRACY?

CZEKAMY NA CIEBIE!

Poszukujemy Pracowników
na stanowisko:

KOSMETOLOG TECHNIK KONFERENCYJNY POKOJOWA

CV proszę przelać na adres:
kstopka@kasprowy.pl

Kontakt telefoniczny:
18 20 24 061

- ◆ KUCHARZA i POMOC KUCHENNA DO PRACY W KARCZMIE W ZAKOPANEM. Zatrudnienie na stałe. 602 366 750.
- ◆ EKSPEDIENTKĘ DO BUTIKU „MAISON STYLE” W ZAKOPANEM. CV w sklepie: Krupówki 54.
- ◆ APARTHOTEL GÓRALSKI W BIAŁCE TATRZAŃSKIEJ ZATRUDNI: RECEPCJONISTKĘ/-TĘ. Tel. 696 112 266.

APTEKA W NOWYM TARGU

ZATRUDNI:

- magistra farmacji

- technika farmacji

tel. **602 612 615**
e-mail: **apteka@centrum@post.pl**

- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI POMOC KUCHENNĄ. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Obsługa barku, obsługa sali, zmywak, kucharka - bar Rum-cajs. 603 055 521.
- ◆ ZATRUDNIMY PANÓW do sprzątnięcia marketu budowlanego przy ul. Szafarskiej w Nowym Targu. Stawka 13,85 zł/h netto (na rękę). Praca dwuzmianowa. Kontakt pon. - pt. w godz. 8-15, tel. 601 156 466.
- ◆ Firma budowlana zatrudni PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANĄ na pełny etat. Praca całoroczna na terenie Podhala. Stawka 25zł/godz. Możliwość zamieszkania. 509 670 775

- ◆ KAPIELISKO GEOTERMALNE SZYMOSZKOWA poszukuje na sezon letni: PEŁNOLETNICH, MŁODYCH i ENERGETYCZNYCH DZIEWCZYN DO OBSŁUGI PUNKTÓW GASTRONOMICZNYCH. Preferowany kontakt osobisty u kierownika gastronomii poniedziałek - czwartek w godz. 10.00-14.00. 693 319 707
- ◆ Praca stała dla stolarka-pomocnika praca z drewnem, wynagrodzenie od 20-30 zł na godzinę. +48503511681zbigniew-krupa1@wp.pl Chocholów 318a
- ◆ Hotel w Zakopanem zatrudni na stanowiska: KUCHARZ, KUCHARZ ŚNIADANIOWY. Nie oferujemy zakwaterowania. 880298063praca@wo-ma.com
- ◆ Przyjmę STOLARZA. Nr tel. 605 277 644
- ◆ ZATRUDNIĘ KELNERKĘ DO KARCZMY na okres wakacji - Zakopane - 601 50 44 86
- ◆ KAPIELISKO GEOTERMALNE SZYMOSZKOWA poszukuje na sezon letni PRACOWNIKĄ GOSPODARCZEGO. Wymagane prawo jazdy kat. B. Preferowany kontakt osobisty u kierownika gastronomii poniedziałek - czwartek w godz. 10.00-14.00. 693 319 707

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów W NOWYM TARGU

ZATRUDNI

DIAGNOSTĘ SAMOCHODOWEGO

tel. **605 42 21 21**
e-mail: **centrum@post.pl**

- ◆ Przyjmę DO PRACY W PRALNI. 601 551 108.
- ◆ Poszukuję kucharki do pensjonatu w Zakopanem Olca zbiorowe żywnienie dla kolonii 3 posiłki praca z pomocą, możliwość zamieszkania lub praca co drugi dzień praca od już, wynagrodzenie do dogadania od 200 zł. 609 611 045info@zawoda.com.pl
- ◆ Przyjmę od zaraz PIEKARZA (piekarnia Kalata). 600 129 757.
- ◆ RESTAURACJA DOMINIUM przy Krupówkach zatrudni DOSTAWCĘ oraz POMOC KUCHENNĄ. 668 404 790, 664 023 298.
- ◆ Z. R. GŁOWACZY ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANÝCH DO ROBÓT WYKONCZENIOWÝCH W ZAKOPANEM. 608 813 506 Tel.
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNA/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni POMOC KUCHENNĄ - 666378357.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI POMOC KUCHENNĄ od zaraz, 18 zł /na godzinę netto. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Firma DREWNEK Spółka z o.o. przyjmuje do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ RESTAURACJA DOBRA KASZA NASZA ul. Krupówki 50F zatrudni KELNERKĘ i OSOBY NA ZMYWAK lub OBIERANIE WARSZYŃ. Informacje w lokalu.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI POMOC KELNERSKĄ. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Praca w Szwecji: Sztokholm od sierpnia dla kobiety przy sprzątnięciu domów jednorodzinnych jak i mieszkań, klatek schodowych. Język angielski komunikatywny wymagany, praca na minimum rok czasu z możliwością przedłużenia kontraktu. 0046736379047maja8751@gmail.com
- ◆ ZATRUDNIĘ POMOCNIKA BUDOWLANEGO. 507 930 604
- ◆ NIEMYCIE - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ FIRMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI PANIĄ DO SPRZĄTANIA. Tel. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Karczma w Żębnie zatrudni KUCHARZĄ, POMOC KUCHENNĄ i KELNERKĘ/-RA. 690 188 807.
- ◆ Zatrudnię kierowcę na przewóz osób takśową 8osobową w Zakopanem. 608307913 zakonetaxibus@op.pl
- ◆ Przyjmę murarzy, cieśli dachowych, dekarzy. Praca Polska-Niemcy. 608729122
- ◆ NORWEGIA - dla młodych i ambitnych. Oczekiwane otwarcie granicy norweskiej dla nowych pracowników nastąpiło (wjazdy bez kwarantanny, szczepienia nie są wymagane). E. NORWESKA ZATRUDNI W OSŁO NA WYKONCZENIOWYCH NORWESKICH - młodych, początkujących pracowników do przyzucia w zawodzie: TYNKA, MALARZ, MONTER RUSZTOWAŃ, STOLARZ, BLACHARZ/DEKARZ ORAZ DOŚWIADCZONYCH FACHOWCÓW W ZAWODZIE. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca na stałe/całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania - co 2-3 tyg. Zarobki od 13 do 23 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ Nowy Targ - zatrudnimy KELNEROWYK, POMOC KUCHENNĄ. 693 319 755.
- ◆ Zatrudnię KIEROWCĘ kat. C+E (po kraju). 519 146 988.
- ◆ AUSTRIA praca dla murarzy, cieśli, elektryków, monterów fasad i stolarzy min. 2200 eur na rękę. Brygady w Podhala. Zadzwoń 664468573. 664468573praca@csopole.pl www.dubsliesius.pl
- ◆ PRACA NA STOISKU REGIONALNYM - na Gubałowie - 884 821 490.
- ◆ Pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni PRACOWNIKÓW RECEPCJI. CV proszę wysłać na adres: recepcja.rekrutacja@wp.pl lub kontakt telefoniczny: 666378357.
- ◆ ZATRUDNIMY ARCHITEKTÓW ze znajomością Architektury. Nie wymagamy doświadczenia. biuro@slowikarchitekura.pl
- ◆ Sprzątanie domków. 665436824
- ◆ MEBLE ZIOBRO SPYTKOWICE ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKO: STOLARZ- MONTAŻYSTA, PRACOWNIK BIUROWY. Mle widziane doświadczenie przy produkcji mebli. Zainteresowanych proszę o kontakt telefoniczny: 18 26 88 090 / 695 091 285. 695 091 285biuro@meble-ziobro.pl www.meble-ziobro.pl
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY PRZY OŚCYPKACH. 600 100 860

szukam

- ◆ KUCHARKA i POMOC KUCHENNA. 796 358 958.
- ◆ PRZERÓBKĘ: kozłochów, futer, odzieży skórzanej profesjonalnie. 606989935.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB i MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT. 609 820 345.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I POZ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkanca 29 (parter) - 182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224: SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622208, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ APARTHOTEL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW. SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czocha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRZE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl

wynajem

- ◆ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA DOMU, SEGMENTU LUB DUŻEGO MIESZKANIA W ZAKOPANEM LUB KOŚCIELISKU. 732 688 550
- ◆ WYNAJEM POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 18 m2 + sanitaria, 200 m od Krupówek - 787584595
- ◆ Stacja Narciarska Rusiń-Ski w Bukowinie Tatrzańskiej wynajmę lokal w budynku karczmy o powierzchni 70 m2 pod wypożyczalnie sprzętu narciarskiego oraz ski serwis. Prosimy o składanie ofert na adres email: rusin-ski@rusin-ski.pl, tel.: 604 102 302, 604 102 302rusin-ski@rusin-ski.pl www.rusin-ski.pl
- ◆ POKOJ 2-OSOBOWY DO WYNAJĘCIA, dostęp do kuchni, Zakopane - 662 478 338.
- ◆ Wynajem długoterminowy: Mieszkania 2-4 osobowe,umeblowane z łazienkami. Zakopane, Krupówki, Strona, Asnyka. 602133866
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób oraz w suterynie 2-pokojowe. WAKSMUND. 515503494, 182653977.
- ◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE - 182012059.
- ◆ POKOJ NA DŁUŻEJ - 600 006 442.
- ◆ WYNAJMĘ MIESZKANIE ZAKOPANE 512484774.
- ◆ Do wynajęcia DOM, wykończony pod gościa, 400 m od term w Witowie - 604 563 698
- ◆ ODDAM NA WYNAJEM LOKAL W CENTRUM BUKOWINY TATRZAŃSKIEJ O POWIERZCHNI 80 M2 Z PRZEZNACZENIEM NA SKLEP OGRODNICZY LUB KWACIARNIĘ. Tel 509986525
- ◆ Zakopane ul. Krupówki POKÓJ 1-osobowy z łazienką, wynajem długoterminowy. Tel. 516037813
- ◆ Zakopane ul. Krupówki MIESZKANIE 2-POKOJOWE dla max 4 osób, wynajem długoterminowy. Tel. 516037813
- ◆ WYNAJMĘ POKÓJ 2-OS. NA DŁUŻEJ. 788 815 508.
- ◆ WYNAJMĘ POKÓJ - 609 405 723

kupno

- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM i OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.

SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI

W ZAKOPANEM I OKOLICACH

ZA GOTÓWKĘ

Telefon:

600 404 554

- ◆ Kupię działkę rolną lub budowlaną w okolicach Zakopane-go. Tel. 788300900
- ◆ NA MOKŁÓWCE LUB HAWRYŁÓWCE W WITOWIE DZIAŁKĘ KUPI AN ZOFIA TEL. 601 407 320.
- ◆ KUPYJM KOZDOM DZIAŁKĘ ROLNOM NA PODCHOLU TEL. 667907986
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE - PENSIJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040

- ◆ Sprzedam DOM - 794 987 890.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ DOM w Kościelisku sprzeda właściciel - 796 496 422.
- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA 11 ar, 200.000 zł. 505 429 375.
- ◆ Sprzedam dom w Zakopanem tel 660 387 992.
- ◆ Las jodowo-bukowy 1,15ha Ponice. 787205231
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA KRÓŚCIENKO 1603 m2 - UL. KAROLA WOJTYŁY. 200 zł/m2. 696 191 726, USA 1773 5823442 lub 1847 5307752.
- ◆ DĘBNO - DOM DO REMONTU + ZABUDOWANIA GOSPODARCZE, na działce 14 arowej. 667 065 290.
- ◆ DZIAŁKI 3 HA - k/Białki. 182856454.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ Sprzedam DOM W LUDZIMIERZU. 888202833.
- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA 2309 m2, Kokoszów. 350 zł/m2. 609 600 544.

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

- ◆ WCZASY DLA SENIORA - Krynica Morska - 8 dni od 799 zł/os., Stegna - 8 dni od 749 zł/os. tel: 534244044, (22)8349529

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ SAMOCHODY AMERYKAŃSKIE - ŚLUBY - 602 600 991.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ Sprzedam DESKI, BRUSY, KANTÓWKĘ - 694 180 919.

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. **607 980 682**
605 632 978

- ◆ Sprzedam CEGŁĘ - 694 180 919.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 886 561 404.
- ◆ Wykonam tynki maszynowe wszelkiego rodzaju wolne terminy. 698197928

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji 510 018 800 604 907 204

Brak wody
zero kosztów

- ◆ Zadzwoń - przyjedziemy - doradzimy - wycenimy! Firma Okna Polak specjalizuje się w sprzedaży i montażu wysokiej jakości stolarki aluminiowej i PCV produkowanej na wymiar. Oferujemy szeroką gamę drzwi i okien, rolety oraz parapety. 889167539oknapolak@gmail.com <https://www.facebook.com/OknaPolakStefanPolak>

STUDNIE GŁĘBINOWE

Telefon:

720 855 198
530 454 538

- ◆ SPRZEDAM DESKI JASIONOWE SUCHE 50mm, 2200 zł. 693 459 730

tv,agd,komputery

</

Strama **PALIWA**

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

Strama **EKO**

**Tel. 607 500 231
601 500 321**

zwierzęta

- ◆ Sprzedam CIELETA. 737 428 828.
- ◆ KROWY. 791 635 747
- ◆ OWCE czarne z jagniętami. 530 441 665.
- ◆ Jąłowa. 664395627
- ◆ SPRZEDAM KROWY. 18 28 570 26

**SKUP
AUT**

**Każdy stan
oraz marka**

512 700 770

- ◆ BYCZKI 9-miesięczne, czerwono-białe. 500 863 990.
- ◆ PSZCZOŁY - tanio. 18 27 71 919, 794 593 282.
- ◆ Sprzedam KROWY - likwidacja gospodarstwa. 182754681.

**KUPIĘ
KAŻDĄ
TOYOTĘ**

531 666 333

- ◆ KROWY. 792 771 858
- ◆ KROWA. 732 831 497.
- ◆ Ładna CIELICZKA 2,5 miesięca - 797 107 356.
- ◆ 2 CIELISIE, 7 TYGODNI CZERWONE Z RODOWO-DEM. 570 757 855

KUPNO

- ◆ Stare szale, spodnice tybetowe, stare gorsety i bluzki. 518535293

PAPI **Service**

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00

**tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224**

- ◆ SKUP BLACHY CYNKOWEJ. Dojazd do klienta. 536 269 912.

MOTORYZACJA**kupno**

- ◆ Kupię MALUCHA. 728 247 495.
- ◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, W124. Gor-tówka. 531666333.

**SKUP
AUT**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

- ◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. Najlepsze ceny. 500349500.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**
Tel. 18 26 637 50

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH. PŁACĘ NAJLEPIJ. TYLKO ZADZWONA ZOBACZYSZ! 510 816 342.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
**SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH**

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

**tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl**

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.
- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ RO-BOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIE-DRONKI. 182666992.

MAZDA 5

serwisowane, zadbane,
garażowane, r. 2008,
diesel, stan bdb,
oryginalna nawigacja
z dotykowym ekranem,
2 komplety
felg aluminiowych
z oponami lato/zima,
full opcja.

888 223 761

inne

- ◆ USŁUGI AUTOLAWETA - 880063078
- ◆ AUTO ZŁOM - 880063078

sprzedaż

- ◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - Nowy Targ Zakopianka obok Opla. 517 324 922.

MATRYMONIALNE

- ◆ Poznam pana tylko stanu wolnego do 55 lat. Proszę dzwo-nić do piątku do godz. 18-iej. 694 736 474.
- ◆ Poznam przyjaciółkę 40+. 506 435 839.
- ◆ Chcę poznać godną partnerkę / partnera życiowego ? Zapraszamy: Biuro CARINA, tel. 42/6870810, 426870810

MAXMIL
STACJA **PALIWA**

**OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus**

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ SZUKAM PRZYJACIÓWKI. 608 191 572.
- ◆ 52-letni kawaler pozna miłą panią. 694 883 466.
- ◆ PANI 50+ pozna pana 50-60. Stały związek. 663 864 441.
- ◆ PAN POZNA PANIĄ MATRYMONIALNIE - TOWARZY-SKO. 577 368 850

RÓŻNE

- ◆ WRÓŻĘ z kart. DORADZAM. 601 642 643.
- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

**ŁADOWARKI
teleskopowe JCB**

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425

USŁUGI**budowlane**

- ◆ FLIZOWANIE PODHAŁE. 511 299 935
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE. 507581818.
- ◆ ŁAZIENKI, PŁYTKI, WYKONCZENIA. 796 544 016.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW na terenie Zakopanego i Pod-hała. Wycena gratis. 505203257.
- ◆ WYKONCZENIA WNIĘTRZ. 577 863 337.
- ◆ OCIEPLENIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ FLIZOWANIE - PROFESJONALNE - 781 652 157.
- ◆ REMONTY, WYKONCZENIA, PŁYTKI, PANELE, MALO-WANIE itp. 796 544 016.
- ◆ DACHY - krycie, malowanie, rynny, obróbki, łapacze śnie-gu. Długoletnia praktyka, niskie ceny! 604 120 874.
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMienia. 509 169 590.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW. 10 lat gwarancji. 10 lat do-świadczenia. 505203257.
- ◆ MALOWANIE WNIĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKO-WE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE - 660921810.
- ◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW ORAZ WIĘZBY DACHOWE WRAZ Z POKRYCIEM. 572624414.
- ◆ REMONTY. 733 518 412.
- ◆ SZAMBA BETONOWE Z MONTAŻEM - 880063078
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁO-WE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ POD-ŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ REMONTY I WYKONCZENIA OD A do Z. 572624414.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mecha-niczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ ŁAZIENKI płytki instalacje nowoczesne rozwiązania. 602839607
- ◆ HYDRAULIK - 663338954.
- ◆ KOMINY. 882080371.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia prak-tyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.malu-ty.com.pl
- ◆ CELLULOZA - SKUTECZNE DOCIEPLENIE BUDYN-KÓW. 693452226
- ◆ WYKONCZENIA WNIĘTRZ, FASADY. 886 561 404.
- ◆ Poddasza adaptacja na apartamenty. 602839607

- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCZU, POD MA-LOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ - 880063078
- ◆ Usługi remontowo budowlane faktury VAT. 602839607
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE ZACIERANIE MECHANICZ-NE. 880 232 189.
- ◆ ROBOTY ZIEMNE, FUNDAMENTY, OGRODZENIA, ODWODNIENIA, UTWARDZANIE TERENU, DROGI DO-JAZDOWE - 880063078
- ◆ Malowanie dachów. 668266881
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE, POSADZKI PRZEMYSŁO-WE. Profesjonalne wykonanie. 606580858
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ USŁUGI MINIKOPARKA, WIERCENIE POD SŁUPKI średnica 30 cm, 880 063 078.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSO-KIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ MALOWANIE DACHÓW METODĄ NATRYSKOWĄ. 505203257.
- ◆ REMONTY, WYKONCZENIA. 882080371.
- ◆ REMONTY wykończenia od A do Z doświadczeni fachow-cy. 602839607
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ Płytki gładzie malowanie panele prace remontowe. 602839607
- ◆ HYDRAULIK, INSTALACJE CO, POMPY CIEPŁA. 516 796 321.
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882080371.
- ◆ FOTOWOLTAIKA. 602 644 573.
- ◆ WYKONUJĘ WSZYSTKO Z DRZEWA 30 LAT ORZ MU-RUJĘ Z OKRĄGŁEGO KAMienia. 885 337 163 - WARTO ZAPYTAĆ.
- ◆ WOD-KAN, CO, OGRZEWANIE PODŁOGOWE, MONTAŻ KOTŁOWNI. 881 935 388.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE CEM-WAPIENNE, GIPSOWE. Profesjonalne wykonanie. Atrakcyjna cena. 669 790 376
- ◆ REMONTY. 728 247 495.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBK, PODBIT-KI, MALOWANIE DACHÓW, WYKONCZENIA WNIĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.

inne

- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKA-MI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w21, 602 229 658
- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPI-CERKI, OZONOWANIE, ZAKOPANIE i okolice. 536 212 505.
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK. 694 830 383.
- ◆ Zakładanie i pielęgnacja ogrodu. 88668334Sebastian-smietana@wp.pl
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w21, 602 229658
- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MA-SZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne po-djęcie. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilńskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.
- ◆ Zakład kamieniarski - NAGROBK! od 2.500 zł. DOPISY NAZWISKO DO TABLIC. REMONTY NAGROBKÓW I GRO-BOWCY. 724 627 733.

ZDROWIE I URODA

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA**

**- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA**

**lek. stom.
Justyna Kędzierska**

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIEGĘ WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ. Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ TŁUMACZ. PRZYSIEGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

REKLAMA

NOWOŚĆ

**Krótkie
spodenki
robocze**

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

Lasak
KOWALSTWO

- BRAMY, OGRODZENIA
- BALUSTRADY, PORĘCZCE
- ŁÓŻKA, LAMPY
- CIĘCIE LASEROWE CNC
- PRODUKTY STALOWE

📍 Bańska Wyżna
os. Pitoniówka 4

+48 505 868 296

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE**

SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

**ZAKUPY
24h**

**RADIO-TAXI
TELE**

196-27
18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

**APARATY
SŁUCHOWE**

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJA NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG RABKA
Szafłarska 93 c Jana Pawła II 26

SONOMED
APARATY SŁUCHOWE

**Tel./fax: 18 20 113 55
601 460 450
605 670 638**

OGŁOSZENIE SĄDOWE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 589/20 z wniosku Marii Wojeńskiej toczy się postępowanie o **nabycie w drodze uwłaszczenia nieruchomości**, składającej się z działek ewidencyjnych położonych w Bukowinie Tatrzńskiej o numerach III/7, II/2, II/3, II/5/2, 431/3, 431/8, 432/3, 433/1, 434/3, 885/2, 885/5 i 886/2, odpowiadających parcelom gruntowym o tych samych numerach, które objęte są kw nr NS1Z/00006908/5, NS1Z/00005599/8 oraz NS1Z/00000747/6 tut. Sądu.

W ww. księgach wieczystych figurują nieznani z życia i miejsca po-bytu: Franciszek Chowaniec, Stanisław Chowaniec, Zofia Maciczek, Anna Chowaniec, Karol Adamczyk, syn Katarzyny, Maria Jarząbek, córka Stanisława i Anieli, Zofia Hodorowicz, córka Stanisława i Anieli, Edward Budz, syn Franciszka i Apolonii, Wojciech Chowaniec, Marian Dunaj-czan, Agnieszka Rusin, Agnieszka Rządowski, Anna Budz, Katarzyna Adamczyk, córka Jana, Franciszek Adamczyk, syn Jana, Aniela Adam-czyk, córka Jana, Ludwina z Turczór Chowaniec, Anna z Faltów Adam-czyk, Franciszek Bafia, syn Jana i Agnieszki, Antonina Kuruc, córka An-drzeja i Katarzyny, Monika Rogoźniczan córka Jana i Katarzyny, Stani-sław Bigos, syn Franciszka i Katarzyny, Maria Łapka, córka Andrzeja i Anny, Jędrzej Kuruc, Wojciech Kuruc, Jan Kuruc, Katarzyna Turza, Ję-drzej Turza, Antonina Turza, Józefa Turza, Katarzyna Rogźniczan, Fran-ciszek Kuruc, Katarzyna Bigos, Karol Wojtanek, Bronisława Wojtanek, Aniela Kuruc, córka Stanisława, Franciszek Klamers, Jędrzej Kuruc, syn Jana, Helena Turza, Stefania Turza, Stanisław Turza, Marianna Turza, Aniela Kuruc, Władysław Turza, Jan Lichaj, Helena Lichaj.

Sąd **w z y w a** następców prawnych wyżej wymienionych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i sąd stwierdzi uwłaszczenie, jeżeli zo-stanie ono udowodnione.

**Kupię
DZIAŁKĘ ROLNĄ lub BUDOWLANĄ
do 15 km od Zakopanego**

Tel. +48 788 300 900



GT
GÓRALSKA TRADYCJA
RESTAURACJA I CUKIERNIA

By night

**KONCERTY Z MUZYKĄ FOLKOWĄ
W WYKONANIU KAPELI KARPACKIEJ**

SZCZEPAN GAŚIENICA MRACIELNIK – CYMBAŁY, BARTOSZ ŁUKASZCZYK ZBÓJNIK – KONTRABAS
ANDRZEJ ZIACH – ALTÓWKA, BARTŁOMIEJ ŁOWISZ, ANDRZEJ BUDZ – SKRZYPCE

PIĄTEK i SOBOTA // 18.00 - 22.00

Góraliska Tradycja, Krupówki 29 Zakopane (dojazd od strony al. 3 maja)
tel. +48 18 200 03 74 | goralskatradycja.pl

POŻEGNANIA

41

"W momencie śmierci bliskiego odwraca się chwila świadomości: nieczym nie dojdę, nie zapomniałem"
- ks. Jacek Chojanowski

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 czerwca 2021 r. zmarł w wieku 78 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszą kochaną Mamę, Babcię, Pradziadka i Siostrę

ANIELA GACEK
Zam. Rola Golicowa 3

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 czerwca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 93 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszą kochaną Mamę, Teściową, Babcię, Pradziadka i Ciotkę

Maria CUDZICH
Zam. Skrzypce Osiedle Potok 4

"To bowiem, co widziałem, przetrąca, to zaś, co nie widziałem, trwa w pamięci"
- 2 Kor 4, 18

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 18 czerwca 2021 r. zmarł w wieku 50 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

ADAM KRÓLCZYK
MĄŻ, TATA, DZIADEK
S.P.
zam. Nowy Targ, ul. Gorczańska 38

"Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić słowami"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 czerwca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 92 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

Józef ŁUSZCZEK
Zam. Ratułów 331

"JAK TRUDNO ZEGNAĆ KOGOŚ, KTO MOGŁ BYĆ JESZCZE Z NAMI"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 czerwca 2021 r. zmarł w wieku 84 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

MARIAN BOGACZ
zam. Nowy Targ os. Sackiego 10/13

"Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić słowami"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 19 czerwca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 78 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszą Najukochańszą

Maria KARPIEL
Mama, Teściową, Babcię, Pradziadka, Siostrę, Szwagierkę i Ciotkę

"W momencie śmierci bliskiego odwraca się chwila świadomości: nieczym nie dojdę, nie zapomniałem"
- ks. Jacek Chojanowski

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 czerwca 2021 r. zmarł w wieku 69 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszą kochaną Ciotkę i Babcię

ZOFIA WILIMOWICZ
zam. Nowy Targ ul. Kopernika 6/23

"Odeszła ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 09 czerwca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 74 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

Władysław RZADKOSZ
"JOCHYMEK"
Tata, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

"Wieloletni przyjaciel, który w sercu każdego z nas żyje"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 19 czerwca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 84 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszą kochaną

CZESŁAW BARAN
NAJUKOCHAŃSZY MĄŻ, TATA, TEŚĆ I DZIADEK.

"SPRZĘŻAMY SIĘ KOCHAJĄC I LUBIĄC, TAK ŻYWIĆ ODCZUWAĆ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 czerwca 2021 r. zmarł w wieku 75 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

Józef OBYRTACZ
Ks. Kanonik
zam. Orawka 152

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 20 czerwca 2021 r. zmarła w wieku 78 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszą Najukochańszą

Maria Wójcicka
Mama, Babcię i Pradziadka
Świętej Pamięci

"Wieloletni przyjaciel, który w sercu każdego z nas żyje"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 19 czerwca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 84 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszą kochaną

ś.p. ANNA MALINOWSKA
zd. Urbaś
DLUGOLETNI PRACOWNIK PRZEDSZKOLA NR 7 W ZAKOPANIE

"Przechodzi taki czas, że się przegapił, że nie było czasu, że nie było okazji"
- ks. Jacek Chojanowski

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 21 czerwca 2021 r. zmarł w wieku 93 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

Eugeniusz Bogucki
Nasz Najukochańszy
Mąż, Wujek i Przyjaciel
Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 19 czerwca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 61 lat w U.S.A.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

Franciszek CIĘŻCZAK
Zam. U.S.A.-Ciche

"Im więcej człowiek wie, tym więcej kocha"
- Lecz wady tego jest również: "Nadzieję dnia następnego"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 18 czerwca 2021 r. zmarł w wieku 70 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

JAN BALICZEK
KOCHANY MĄŻ, TATA, DZIADEK I BRAT
Przeżył lat 80, zapraszamy Św. Sakramentami naszego w Pana dzień 22 czerwca 2021 r.

"SPRZĘŻAMY SIĘ KOCHAJĄC I LUBIĄC, TAK ŻYWIĆ ODCZUWAĆ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 czerwca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 96 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

Ferdynand SOWIŃSKI
Tata, Dziadek, Pradziadek, Teść
Zam. Zubrzyca Górna 443

"Nie ma jej z nami, ale zawsze pozostanie w naszej pamięci"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odeszła od nas na zawsze

Anna Malinowska
Wieloletni nauczyciel i wychowawca w Przedszkolu nr 7, którą wspominamy bezdławną jako pogodną, uśmiechniętą i zawsze wrażliwą na potrzeby innych ludzi.
Zegnaliśmy ją, łącząc się w bólu z Rodziną
Dyrekcja i Pracownicy Przedszkola nr 7 w Zakopanem

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 czerwca 2021 r. zmarł w wieku 70 lat.
Zapraszamy Sakramentami Świętymi naszego kochanego

Roman Hoły
Nasz Najukochańszy
Tata, Brat, Szwagier, Dziadek i Wujek
Świętej Pamięci

CAŁUN
ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY) CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A
TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJN 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieniec, wiązanki, tabliczki, obrázky pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji pociągów ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieniec • wiązanki pogrzebowe • trumny dębowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM
KONTAKT: 515 540 000
NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

SPORT

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
p.pelka@24tp.pl

PIŁKA NOŻNA. III liga

Koniec sezonu

Piłkarze Podhala zakończyli sezon na siódmym miejscu. Odchodzą trener i kierownik.

Piłkarze Podhala Nowy Targ remisem 2:2 na własnym stadionie ze Stalą Stalowa Wola zakończyli - na 7. miejscu - sezon 2020/2021 w rozgrywkach grupy IV 3. ligi.

Tym meczem z drużyną Podhala pożegnał się trener Marcin Zubek oraz kierownik Arkadiusz Marczyk. Obaj zrezygnowali ze swoich funkcji. Niestety nikt z zarządu klubu nie pofatygował się, aby przynajmniej symbolicznym gestem podania ręki podziękować obu panom za kilka lat pracy na rzecz klubu. To też dobitnie pokazuje, jaka atmosfera ostatnimi czasy panowała w klubie.

Pierwsza połowa nie obfitowała w bramkowe okazje. Niemniej Podhalu udało się wyjść na prowadzenie. W 23. minucie Patryk Serafin w polu karnym Stali zakreślił obrońcami, po czym oddał skuteczny strzał. Przed przerwą goście byli najbliżsi zdobycia bramki w 41. minucie. Po strzale Bartosza Wiktoruka zmierzającą do bramki piłkę w ostatnim momencie zablokował Arkadiusz Lewiński.

W 79. minucie goście zdołali wyrównać po pięknym strzale z dystansu rezerwowego Dawida Hascaka. Gospodarze jednak błyskawicznie - bo po niespełna trzech minutach - odpowiedzieli trafieniem Dawida Dynarka, który przejął zagrąną z rzutu różnego piłkę i mocnym uderzeniem pokonał Tomasza Wietechę. Ostatnie słowo należało jednak do przyjezdnych. W 88. minucie Bartosz Matoga staranował w polu karnym Wiktoruka i arbiter wskazał na rzut karny, wykorzystany przez Michała Mistrzyka.

NKP Podhale Nowy Targ – Stal Stalowa Wola 2:2 (1:0)

Bramki: 1:0 Serafin 23, 1:1 Hascak 79, 2:1 Dynarek 82, 2:2 Mistrzyk 88 - karny

Podhale: Matoga - Tonia, Dynarek, Lewiński, Lepiarz (85 Palacz), Surmiak - Serafin, Kobyłarczyk, Mianowany, Molis (60 Budinsky) - Burnat (60 Wydra)

Stal: Wietecha - Waszkiewicz, Korolowski, Conde, Zięba (80 Stępniewski) - Mistrzyk, Wiktoruk, Płonka (68 Hascak), Pietrzyk, Jopek - Drobot

Sędziował: Daniel Detka. **Żółte kartki:** Surmiak - Mistrzyk, Wiktoruk, Conde. **Wi-dzów:** 200

Tuż po zakończeniu spotkania władze NKP Podhale podały informację, że nowym trenerem zespołu od sezonu 2021/2022 będzie 40-letni Szymon Grabowski. To były zawodnik i szkoleniowiec Resovii Rzeszów, z którą przebył drogę od 3. do 1. ligi.

Maciej Zubek

Odchodzę z poczuciem spełnienia

- Decyzja o rezygnacji zapewne nie przyszła ci łatwo. Kiedy i z jakich powodów ona zrodziła się w ogóle w twojej głowie?

- Nie nazwałbym tego rezygnacją, gdyż nie zostawiłem zespołu ani niedokończonych prac, wręcz przeciwnie, bardzo zależało mi na tym, by dokończyć sezon z jak najlepszym wynikiem sportowym. Chcąc być lojalnym wobec mojego pracodawcy umówiłem się z prezesem odpowiednio wcześniej i poinformowałem o swoich planach na przyszłość. Nie ukrywam, że informacja szybko wyciekła do mediów, uważam, że za szybko. Na pewno nie była to łatwa decyzja, ale dojrzewała we mnie długo. Takie decyzje podejmuje się na bazie obserwacji kilku czynników w dłuższym czasie. Uważam, że mądrością jest odejść w takim momencie, by to była dobra zmiana dla trenera i dla klubu. Nie miałem żadnych wątpliwości, że to ten czas. Po prostu potrzebuję nowego bodźca, nowego miejsca, nowych wyzwań.

- Jak odniesiesz się do opinii, że tylko uprzedziłeś działaczy Podhala, którzy i tak nosili się z zamiarem zmiany na stanowisku trenera po sezonie?

- Nie wiem, jakie plany na przyszłość miał zarząd, bo nikt ze mną o nich nie rozmawiał. Nie ukrywam, że to mnie zastanawiało. Oczywiście środowisko piłkarskie jest dosyć wąskie i docierały do mnie różne informacje, głównie o tym, że dyrektor sportowy szuka trenera na nowy sezon. Nie miało to natomiast dla mnie żadnego znaczenia. Jestem profesjonalistą. Nauczony doświadczeniem, bo takie informacje docierały już do mnie kilkakrotnie we wcześniejszych etapach rozgrywek, skupiałem się na swojej pracy i na drużynie, a decyzję o tym, że po sezonie odejdę, już miałem za sobą. Zostało mi tylko poinformować prezesa tak, by dać sobie oraz klubowi czas i postąpić lojalnie wobec pracodawcy.

- Odchodzisz z poczuciem spełnienia czy wręcz przeciwnie - niedosytu?

- Jestem osobą z regionu, tu się urodziłem i wychowałem. Podhale mam w sercu, dlatego ta praca była dla mnie czymś więcej. Spędziłem w klubie bardzo dobre 3,5 roku. W tym czasie klub odnosił największe sukcesy w jego krótkiej historii, cieszę się, że mogłem być jej częścią. Pamiętam dokładnie sezon 2018/19 oraz serię 29 meczów z rzędu bez porażki oraz mecz o awans do 2. ligi ze Stalą Rzeszów. Mam przed oczami trudną drogę w Pucharze Polski w sezonie 2019/20, gdzie zameldowaliśmy się w 1/32 Pucharu Polski. Rywalizacja z Pogonią Szczecin była dużym wydarzeniem w naszym regionie. Jeśli chodzi o rozgrywki ligowe, uważam, że przy tych wszystkich problemach, z którymi borykał się w ubiegłej rundzie, przy tej kadry, któ-



W ostatnim meczu sezonu Podhale zremisowało ze Stalą Stalowa Wola i zajęło 7. miejsce w tabeli.

ra dysponowaliśmy, udało nam się osiągnąć bardzo dobry wynik. Pokazaliśmy w tej rundzie, nie przegrywając pierwszych 14 meczów z rzędu, że czynniki, na które nie mieliśmy wpływu w tamtej rundzie, miały kluczowe znaczenie w kontekście zdobycia punktowej na koniec rozgrywek. Udało nam się jeszcze jedno, a mało kto to widzi i docenia - zderzenie z 3-ligową rzeczywistością zawodników z akademii też uważam za duży sukces wszystkich trenerów w klubie i za tę współpracę też im dziękuję, bo była ona na bardzo dobrym poziomie. W drugiej części tej rundy wprowadzenie młodych zawodników odbiło się na wynikach, wiedziałem o tym, lecz to ryzyko zawsze brałem na siebie. Odchodzę z poczuciem spełnienia. Oczywiście wiele rzeczy dziś pewnie zrobiłbym inaczej, bo jestem osobą, która szybko analizuje i wyciąga wnioski, ale mam poczucie, że dałem z siebie wszystko, a to jest najważniejsze.

- Z działaczami Podhala rozstajesz się w zgodzie?

- Cenię sobie u ludzi szczerą i bezpośrednią, bo sam jestem taką osobą. Zawsze mówię to, co myślę, mam swoje zdanie, ale jestem skłonny do kompromisów, oczywiście znając swoje miejsce, bo jako trener jestem pracownikiem klubu. Skłamałbym, gdybym powiedział, że zawsze było idealnie, bo nie było, różnice zdań były. Uważam to natomiast za coś pozytywnego, gdyż takie sytuacje pokazują, że obu stronom zależy na tym, by klub się rozwijał, a to jest najważniejsze. Każda wymiana zdań kończyła się kompromisem, i to bardzo cenię, i za to dziękuję. Moja ostatnia rozmowa z prezesem Michałem Rubisiem była normalną rozmową, popartą argumentami, rozstaliśmy się w dobrych relacjach i zależy mi, by takie one pozostały.

- Czego życzyłbyś swojemu następcy, a przed czymś byś go ostrzegł?

- Przede wszystkim powodzenia i realizacji postawionych przed nim celów. Ostrzega się przed nieprzyjaciółmi, a ja w tym klubie zostawiłem przyjaciół.

- Coś się kończy, coś się zaczyna. Jakie masz plany na przyszłość - tę najbliższą i tę dalszą?

- Zgadza się, koniec jednego to początek drugiego, tak zawsze było w moim życiu, wierzę, że będzie i tak w tym przypadku. Nie spieszę się z decyzjami, jestem gotowy na nowe wyzwania, potrzebuję ich, chcę, by ktoś dał mi narzędzia, postawił mi cel i mnie z niego rozliczył, a nie odwrotnie. Mimo młodego wieku mam w tym zawodzie już sporo lat za sobą, pokora to ważna cecha w tej pracy, dlatego twardo stąпам po ziemi, nie szukam dróg na skróty. Idąc rok po roku od najniższych szczebli, dzięki determinacji i pracowitości jestem tu, gdzie jestem, chce być wyżej i będę wyżej, zawsze skupiam się na rozwoju, nie na przyszłości. Szanuję to, co daje mi los, co wskazuje Bóg. Moje życie pokazuje mi, że dostaję to, na co ciężko pracuję, zawsze wtedy, gdy jestem na to gotowy. Ufam, że będzie tak i tym razem.

- Życie pisze różne scenariusze. Zakładasz, że jeszcze kiedyś wrócisz do roli pierwszego trenera Podhala?

- Odchodzę z klubu i mocno mu kibicuję, by się dalej rozwijał. Podhale mam w sercu, myślę, że nic więcej nie muszę dodawać. Chciałbym serdecznie podziękować właścicielowi klubu panu Wiesławowi Wojasowi za to, że tworzy w naszym regionie takie warunki do pracy, dzięki którym mogłem się rozwijać jako trener. Dziękuję panom Andrzejowi Podgórnemu, Aleksandrowi Bukańskiemu, Michałowi Rubisiowi za zaufanie i współpracę. Dziękuję również mojemu sztabowi szkoleniowemu za wkład w pracę, bez tych ludzi nie byłoby takich efektów, trenerem z akademii, z którymi zawsze miałem dobry kontakt. Dziękuję mojej drużynie i wszystkim zawodnikom, z którymi przyszło mi współpracować w klubie. Jednym słowem - wielki szacunek, panowie. Na koniec dziękuję pracownikom MCSiR z panią Anią na czele za pomoc w niejednej awaryjnej sytuacji. Do zobaczenia!

Rozmawiał: **Maciej Zubek**

SEPAK TAKRAW

Białka Tatrzańska stolicą nowej dyscypliny

W przyszłym roku w Białce Tatrzańskiej odbędą się po raz pierwszy mistrzostwa Europy w sepak takraw. To historyczny moment.

Mistrzostwa Europy zostaną rozegrane w grudniu 2022 roku na hali sportowej w Białce Tatrzańskiej. Informację tę przekazał podczas konferencji prasowej w Białce Chettaphan Maksamphan, ambasador Tajlandii w Polsce. - Jestem zaszczycony, że właśnie w Polsce odbędą się mistrzostwa i że sepak takraw zyskuje tutaj coraz większą popularność - mówi. Dodaje, że będą to pierwsze mistrzostwa Europy w tej dyscyplinie sportu. Wydarzenie uzyskało poparcie międzynarodowej i europejskiej federacji sepak takraw. Dodatkowo w przyszłym roku przypada 50. rocznica nawiązania współpracy dyplomatycznej między Polską a Tajlandią. I mistrzostwa będą jednym z wydarzeń towarzyszących obchodom jubileuszu.

Sepak takraw to narodowa dyscyplina sportu w Tajlandii i krajach Azji południowo-wschodniej. - Jest starym sportem. Liczy około 600 lat. Cały czas się rozwija i staje coraz bardziej lubiany. Zyskuje popularność na całym świecie - zaznacza ambasador Tajlandii. - To może działać jako pomost łączący nasze kraje. To waż-

ne i dla sportowców, i dla publiczności. Bo uprawianie sportu i oglądanie powoduje, że ludzie zbliżają się do siebie, chcą się więcej dowiedzieć o kraju, z którego dyscyplina się wywodzi, i poznać jego kulturę - mówi.

Założycielem Polskiej Federacji Sepak Ta-



Od lewej: **Andrzej Pietrzyk** - wójt gminy Bukowina Tatrzańska, **Chettaphan Maksamphan** - ambasador Tajlandii, i **Paweł Podczerwiński** - prezes Polskiej Federacji Sepak Takraw - prezentują koszulki z logo mistrzostw Europy.

kraw i jej prezesem jest **Paweł Podczerwiński**. - Prowadzę biznesowe kontakty z Tajlandią i stamtąd udało mi się przywieźć do Polski nie tylko towary, a także nową dyscyplinę. Zdziwiło mnie, że wcześniej w naszym kraju nikt w to nie grał. Nie było żadnych lig, zawodników - opo-

wiada. - Mistrzostwa Europy w Białce Tatrzańskiej to historyczny moment dla Polskiej Federacji Sepak Takraw - przekonuje **Paweł Podczerwiński**, który nie tylko przywiózł dyscyplinę do Polski, ale również fachowo ją opisuje. W sierpniu ukaże się jego czwarta książka na temat gry w sepak takraw.

Prezes polskiej federacji mówi, że Białka Tatrzańska stała się stolicą nowej dyscypliny. To tutaj, na hali sportowej, rozgrywają się najważniejsze mecze - mistrzostwa Polski, superliga, superpuchar czy puchar Polski. - Tutaj przeżywaliśmy największe emocje w największych turniejach, które organizowaliśmy - zaznacza **Paweł Podczerwiński**. Dlatego też hala w Białce stanie się areną mistrzostw Europy. - Po raz pierwszy w historii odbędzie się tu turniej tej rangi - podkreśla prezes PFSK. I dodaje, że reprezentacja Polski rozpoczyna przygotowania do mistrzostw.

- Cieszę się, że w naszym obiekcie uda się zorganizować mistrzostwa. Chcielibyśmy zainteresować dzieci i młodzież tym sportem. Nie wymaga takiej infrastruktury do trenowania jak piłka nożna. W sepak takraw można grać na każdym podwórku - podsumowuje **Andrzej Pietrzyk**, wójt gminy Bukowina Tatrzańska.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkiewicz

Niepokorny Mnich pokonany

Wystartowali o 3 rano, by zmierzyć się z 95-kilometrową trasą, przewyższeniami i żarem z nieba. W sobotę w Szczawnicy odbyła się 8. edycja Biegów w Szczawnicy.

Było dużo pozytywnej energii, wielu niezwykłych biegaczy górskich i trasy pełne wyzwań. Zawodnicy wystartowali na 5 dystansach. Najkrótszy z nich - 11-kilometrowy, tzw. „Hardy Rolling”, zaczynał się od mocnego podejścia do szlaku na Durbaszkę, najdłuższy - liczący 96 km „Niepokorny Mnich” wiódł przez Dzwonkówkę, Średni Groń i Obidzę. Tę ostatnią trasę w mistrzowskim czasie 10 godzin 23 minuty zdobył Dominik Grządziel, najszybszą panią w tej konkurencji była Anna Szloser.

Podczas wydarzenia na uczestników czekało wiele atrakcji i nowości. - 8. edycja Biegów w Szczawnicy była pod wieloma względami wyjątkowa - podkreśla Bartosz

Ciesielka, organizator Biegów w Szczawnicy. - Udało się ją zrealizować dopiero przy czwartym podejściu i po 26 miesiącach od ostatniej edycji. Zmieniliśmy lokalizację strefy startu oraz biura zawodów. Zamiast w ostatni weekend kwietnia spotkaliśmy się w połowie gorącego czerwca. Ze względu na pandemię trasa Niepokornego Mnicha została zmieniona i poprowadzona przez Gorce. Zmieniona została formuła biegów i wprowadziliśmy możliwość startów indywidualnych. Jedno pozostało niezmienne - niesamowita atmosfera, która cechowała od zawsze nasze wydarzenie - zaznacza.

Organizację zawodów wsparło finansowo Miasto i Gmina Szczawnica. Zawodnicy mogli posilić się góralskimi smakołykami przygotowanymi przez Pieniński Oddział Związku Podhalań ze Szczawnicy. Trasę biegów zabezpieczała Ochotnicza Straż Pożarna w Szczawnicy oraz GOPR.

Tekst i fot.: **Aneta Dusik**



Z Rynku w Jaworkach wystartowali zawodnicy „Chyżej Durbaszkę”.

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Czwartoligowcy zakończyli sezon

Najwyżej z naszych drużyn - na 3. miejscu - uplasował się Lubań Maniowy. „Oczko” niżej znalazły się Wierchy Rabka, a Watra Białka Tatrzańska finiszowała na miejscu 11.

Wierchy Rabka - Metal Tarnów 0:0

Wierchy: Zhuk - Kościelniak, Topór, Myrda (78 Luberda), Misiura (73 Derek) - Czubin, Michał Banik, Otręba (30 Maciej Banik), Zubek, Traczyk - Pazurkiewicz (60 Głowa)

Przed meczem działacze i zawodnicy Wierchów uroczystie pożegnali kończącego karierę zawodnika i rezygnującego - czasowo - z funkcji trenera zespołu Sebastiana Świerzińskiego.

W pierwszej bezbramkowej połowie najbliższej szczęścia był w 34. minucie Łukasz Pazurkiewicz, po którego „głowce” piłka zatrzymała się na poprzeczce bramki gości.

Druga połowa zaczęła się od okazji Michała Banika, którego jednak powstrzymał Benek, parując piłkę na rzut rożny. W odpowiedzi Reczek trafił w poprzeczkę. W kolejnych minutach to Metal stwarzał więcej zagrożenia pod bramką Wierchów, ale dobrze dysponowany był Zhuk, który wybronił m.in. uderzenie z najbliższej odległości Kruka.

Po meczu zawodnicy obu drużyn utworzyli specjalny szpaler, żegnając w ten sposób Świerzińskiego.

Barcizanka Barcice - Watra Białka Tatrzańska 1:4 (0:2)

Bramki: 0:1 Maciasz 6, 0:2 Zuiev 10, 0:3 Terentiew 68, 1:3 Janik 72, 1:4 Zuiev 85

Watra: Kobal - Martins, Maciasz, Teren-

tiew - Rząsa, Kostrzewa, Zuiev, M. Młynarski, Masłowski, Łukaszczuk - Drozd

Już po 10 minutach Watra prowadziła 2:0. Wynik meczu otworzył po rzucie różnym Maciasz, a po chwili Zuiev precyzyjnym uderzeniem sfinalizował ładną, składną akcję zespołu. Na kolejnego gola czekaliśmy do 68. minuty. Kolejny rzut rożny i tym razem Terentiew mimo zerowego kąta zmieścił piłkę między słupkami a interweniującym bramkarzem. W 72. minucie chwilę dekoncentracji w szeregach Watry wykorzystał Janik, ale ostatnie słowo należało do Watry, a konkretnie do Zuieva, który przepięknym uderzeniem w samo „okienko” przypieczętował wygraną swojego zespołu.

- Pewna wygrana. Szybko strzelone gole pozwoliły nam kontrolować to spotkanie. Cieszę się, że mocnym akcentem kończymy bardzo trudną, ale udaną dla nas rundę, za którą dziękuję zawodnikom i trenerowi - podsumował prezes Watry **Andrzej Ra-**

Lubań Maniowy - Glinik Gorlice 4:2 (0:2)

Bramki: 0:1 Kusiak 32, 0:2 Kusiak 38. 1:2 D. Duda 53, 2:2 D. Duda 55, 3:2 Mrówka 58 - karny, 4:2 Wilk 88

Lubań: Świerad - Augustyn, D. Firek, Bałos - Chochliński, D. Duda, M. Sikora (22 Sidorczyk), Zawiślan (85 Budz), Górecki (65 Jandura), P. Duda (67 Wilk) - Mrówka (62 Hągowski)

Glinik: Harwat - Gomulak (46 Mituś), Krzysztoń, Rapała, Dąbrowski - Koj, Drag, Gogola, Szura (60 Kukla), Fela - Kusiak (60 Tarasek)

mz

PIŁKA NOŻNA. Podhalańsko-limanowska V liga

Zagrali, jak na mistrzów przystało

Jarmuta Szczawnica-Zdrój tytuł mistrzowski i awans wywalczyła już przed tygodniem. Do zakończenia rozgrywek pozostały do rozegrania jeszcze dwie zaległe kolejki z marca i kwietnia tego roku. Piłkarze mistrza nie spoczęli na laurach i w swoim przedostatnim występie na V-ligowych boiskach zagrali tak, jak na mistrzów przystało. Rozgromili Wierchy Pasierbiec.

Wierchy Pasierbiec - Jarmuta Szczawnica 0:8 (0:2)

Bramki: 0:1 Wierciach 39, 0:2 Wierciach 40, 0:3 Kuziel 47, 0:4 Wierciach 48, 0:5 Weber 54, 0:6 Barnaś 70, 0:7 Janc 78, 0:8 Kuziel 89

Jarmuta: Olchawa - Boczoń (55 J. Ziemianek), K. Ziemianek, Hryc, Barnaś, Janc, Michałczak, Kuziel, Latawiec, Weber (55 Jurk), Wierciach

Huragan Waksmund - Turbacz Mszana Dolna 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Łabuz 38, 1:1 Urban 49

Huragan: Byrmas - B. Mroszczak, Grzechynka, Waksmundzki, Jurzec, M. Mucha (84 Cyrwus), Kamiński, Zagata, Urban, Kolasa, Celiński

Turbacz: Maciej Kordeczka - Wacławik, Potaczek, Dziadkowiec, Szynalik, Dawiec, Gniecki, K. Mucha (62 Kocik), Tarasek, Łabuz (62 Flig), Mackiewicz (55 Kręcichwost)

Wiatr Ludźmierz - Zalesianka Zalesie 2:3 (1:1)

Bramki: 0:1 Kurzeja 5, 1:1 Słowakiewicz 15, 1:2 Patryk Opoka 51, 1:3 Kurzeja 63, 2:3 Chowaniec 90+1

Wiatr: Ciszek - Stopiak, Luberda, Stra-

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Punkt zdobyty, awans wywalczony

Drużyna Zawratu Bukowina Tatrzańska, aby awansować do V ligi, musiała w dwu ostatnich zaległych spotkaniach zdobyć tylko jeden punkt. I ten punkt bukowianie zdobyli w meczu z ZKP Asy Zakopane, bezbramkowo remisując w Poroninie.

Zawrat Bukowina Tatrzańska - ZKP Asy Zakopane 0:0

Zawrat: Wcisło - Cudzych, Kuchta, Gutt, Stasiak, Chowniec, Janczy Ł. Rządkosz, Leniewicz, D. Rządkosz, Ustupski. K.

Asy: Wacek - Deskiewicz, Marusarz, Podosek, Pietrzak, M. Pałka, K. Bartos, D. Bartos, Fąfrowicz, Majerczyk, Paszuda

Orkan Raba Wyżna - Wierchy Lasek 4:1 (2:1)

Bramki: Skawski 3, 76, Gromczak 14, Lenart 88 - J. Nykaza 30

Orkan: Sarniak - Sz. Możdżeń (75 T. Szklarz), Zajac, Lenart, Świder, Gromczak, Kasiniak (60 Teper), Margosiak, Skawski, Filipek, Skwarek.

Wierchy: Trzoniec - J. Nykaza (46 K. Duda), M. Plewa, G. Plewa, B. Gał, Truty, Chorażak, Bocheński, Włodarczyk, M. Wielgus

Orawa Jabłonka - KS Zakopane 5:1 (3:0)

Bramki: M. Smutek 7, Belciak 23, 45, P. Kasprzak 71, Pohrybnyi 90 - Diaz 67

Orawa: Potaczek - Kapuścika, Belciak, Joniak, Dworszczak, K. Kasprzak (70 Zubrzycki), M. Smutek (80 Pohrybnyi), D. Smutek, Sikora, P. Kasprzak 85 Świder), D. Belciak.

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa B

Grają tylko o miejsca

Przed tygodniem awans do A klasy wywalczył Lubań II Maniowy/Zapora Kluszkowce, jeszcze wcześniej Unia Naprawa. Do rozegrania pozostały jeszcze dwie kolejki w grupie I i jedna w grupie drugiej.

Grupa I

Janosik Sieniawa - Grel Trute 4:3, Luboń Skomielnia Biała - Lepietnica Klikuszowa/Obidowa 1:2, Szarotka Chochółów - Szarotka Rokiciny Podhalańskie 1:3, Krokus Pyżówka - Skalka Rogoźnik/ Stare Bystre 1:4, Delta

ma, Karwaczka, Siańkiewicz, Chowaniec, Chrobak, Hrapkowicz, B. Siuta, Słowakiewicz

Zalesianka: M. Sukiennik - Hajduk, D. Sukiennik, K. Pietrzak, Patryk Opoka, Koszut, S. Pietrzak, Wąchała, Paweł Opoka (73 Grucel), Augustyn, Kurzeja

Laskovia Laskowa - LKS Szaflary 2:2 (0:0)

Bramki: 0:1 R. Gawron 55, 0:2 F. Kamiński 62, 1:2 Doktor 63, 2:2 Tokarz 82

Szaflary: R. Gawron - S. Rusnak, K. Kantor, Kobylarczyk, M. Kantor (46 M. Gawron), Baboń, F. Kamiński, P. Kamiński, Cieślak, Lubelski, Kasperek

Jordan Jordanów - Babia Góra Lipnica Wielka 1:2 (1:1)

Bramki: 1:0 Drozd 28, 1:1 Konieczny 35, 1:2 Ibrahim 84

Jordan: Kotlarz - Wójtowicz (10 Sarna, 70 Kołodziejczyk), Radoń (46 Wróbel), K. Rapta, Łączek, Tyrra, Kulak, Szklany, Ryś, Drozd (72 Czubin), Brzana

Babia Góra: Koboń - Skoczky, P. Lach, Rudyk (57 Ibrahim), Kusper, Stopiak, Szymusiak, Konieczny, Bielański (65 Stopka), Antosiak, Krugiolka

Granit Czarna Góra - Czarni Czarny Dunajec 0:6 (0:2)

Zakopane: Pawlica - Król, Miśkowiec, Florym Cudzych, Stopka, Bogdanowicz, Palmrich, Borzecki, Diaz, Szczygieł

Skawianin Skawa - Dunajec Ostrowsko 1:2 (0:2)

Bramki: Ziętara 44, Chorąży 72 - Karpierz 23

KS Skawianin: Ziobro - Chyła, Chorażak, Wójciak, Kojs, Frost, Borzecki, Wójciak, B. Bielarczyk, P. Bielarczyk, Zawodniak

Dunajec: Weron - Niewolnik, Olbrycht, Karpierz, Budź, Krupa, Ziętara, Wróbel, Lutsenko, Sekuła, Grodowski

Skalni Zaskale - GKS Łapsze Niżne 4:1 (2:1)

Bramki: G. Gacek 13, K. Łukaszczuk 18, Król 71, Szeliga 87 - Kuruc 10

Skalni: Sowa - Józefczak, S. Strama, Łęczycki, Strug, Bryja, G. Gacek, Czajkowski, Król, K. Truty (65 N. Gacek), K. Łukaszczuk (75 Szeliga)

GKS: Arendarczyk - Kromka, Białoń, Borowski, Brynczka (75 Waksmundzki), Kuruc, Nowobilski, Łabuda, Handzel, Bryja, A. Topór.

KS Lokomotiv Chabówka - Bór Dębno 3:1 (1:1)

Bramki: Sularz 14, Sumara 63, Macioł 85 - Myśliwiec 4

Lokomotiv: D. Gwiżdż - Wnękowicz, Florczyk, P. Czyszczoń, Ślaga, Rapacz, Sumara, Sularz, Pyka, Maciało, Filas

Bór: Pęksa - K. Potoczak, M. Potoczak, M. Kozioł, S. Kozioł, Młynarczyk, Grzywnowicz, Wróbel, Myśliwiec, Guros, Kudasik

Bramki: 0:1 Wesołowski 38, 0:2 Pachabut 42, 0:3 Cikowski 55, 0:4 Sz wajnos 70, 0:5 Sz wajnos 72, 0:6 Wesołowski 80

Granit: Łukaszczuk - P. Sarna, Milon, K. Kiernoziak (46 S. Szyszka), Sołtys, Sz. Kiernoziak, Krzysztof Sarna, Gryglak, Krystian Sarna (30 Bigos), Matoniak (75 P. Szyszka)

Czarni: Slesarczuk - Pachabut, Kucharski, Wiśniewski, Strączek (80 D. Bukowski), Michniak (60 Kulman), Sz wajnos, Cikowski, Marusarz, Wesołowski, Żuchowski (82 Wszolek)

1. Jarmuta Szczawnica	25	64	114-37
2. Huragan Waksmund	25	48	68-43
3. Zalesianka Zalesie	25	45	61-41
4. Wiatr Ludźmierz	25	41	66-51
5. LKS Szaflary	25	41	62-47
6. Czarni Cz. Dunajec	25	41	58-42
7. Babia Góra Lipnica W.	25	38	51-54
8. Wierchy Pasierbiec	25	37	55-60
9. AKS Ujanowice	25	34	55-53
10. Krokus Przyszowa	25	27	42-63
11. Granit Czarna Góra	25	25	41-83
12. Jordan Jordanów	25	25	39-59
13. Turbacz Mszana D.	25	24	42-50
14. Laskovia Laskowa	25	7	28-98

Ostatnia kolejka

24 czerwca AKS Ujanowice - Jordan 18.30, **26 czerwca:** Zalesianka - Jarmuta 17, Granit - Wierchy, Czarni - Krokus, Babia Góra - Laskovia, Szaflary - Huragan, Turbacz - Wiatr - wszystkie mecze o godz. 18

Zdzisław Karaś

Przełęcz Łopuszna - Gorce Rdzawka 2:1 (0:1)

Bramki: Ligeza 62, Witold Chowaniec 76 - P. Stolarczyk 23

Przełęcz: B. Ambroz - Ligeza, S. Chowaniec (83 Szymczak), M. Chmielak, Witold Chowaniec, Władysław Chowaniec, Ł. Ambroz, B. Chowaniec, Łęczycki, K. Chowaniec, Grzywnowicz (43 J. Chowaniec)

Gorce: D. Filas - Wójtowicz (78 Jurzec), Worwa, M. Stolarczyk, P. Stolarczyk, Zajac, Leśniak, Korczak, M. Filas, Zięba, Rapacz

Lubań Tylmanowa - Biali Biali Dunajec 3:0 wo.

Ostatnia kolejka

26 czerwca: Dunajec - Skalni 17, Gorce - Orkan 18, Wierchy - Orawa 18, KS Zakopane - Lubań 18, **27 czerwca:** Łapsze Niżne - Przełęcz 11, Bór - Skawianin 14, Biali - Zawrat 15, ZKP Asy - Lokomotiv 15

1. Zawrat Buk. Tatr.	29	66	75-37
2. Lubań Tylmanowa	29	62	108-38
3. Orkan Raba Wyżna	29	61	86-48
4. Skalni Zaskale	29	58	90-53
5. KS Zakopane	29	57	76-41
6. GKS Łapsze Niżne	29	43	57-70
7. Bór Dębno	29	41	62-51
8. Lokomotiv Chab.	29	40	54-71
9. Dunajec Ostrowsko	29	37	50-63
10. Biali Biali Dunajec	29	35	48-62

...

(zk)

1. Lubań II Maniowy /Zapora Kluszkowce	15	41	81-9
2. Gorc Ochotnica	15	35	58-8
3. Gronik Gronków	15	31	39-22
4. Spisz Krempachy	15	27	34-32
5. Zor Frydman	16	20	32-29
6. Łęgi Nowa Biała	15	18	23-38
7. Podgórkii Krauszów	15	15	23-53
8. Spływ Sromowce W.	15	9	11-50
9. Husarz Łapsze W.	15	3	9-69

Grupa II

Gorc Ochotnica - Zor Frydman 4:0, Łęgi Nowa Biała - Podgórkii Krauszów 4:1, - 1:2, Husarz Łapsze Wyżne - Spływ Sromowce Wyżne 0:2, Lubań II Maniowy/Zapora Kluszkowce - Spisz Krempachy 9:1.

(zk)



www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252



KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

10 URODZINY Gama

ŚWIĘTUJ Z NAMI!

PRAWDZIWA URODZINOWA
UCZTA CENOWA - 24-26 CZERWCA



2⁶⁹
zł/szt.

Czekolada Klasyczna
Gorzka, Mleczna 90g
WEDEL



9⁴⁹
zł/szt.

Krem Nutella 350g
orzechowo-czekoladowy
FERRERO



13⁹⁹
zł/szt.

Kawa Nescafe
Classic 200g
rozpuszczalna



3⁴⁹
zł/szt.

Sok pomarańczowy 100%
HORTEX 1L pet, karton



25⁹⁹
zł/1kg

Kielbasa z pieca
MULTIPAK



34⁹⁹
zł/1kg

Szyńska pieczona
na maśle
MULTIPAK



Schab z rozmarynem
Szyńska z ziółami
SOKOŁÓW

26⁹⁹
zł/1kg



12⁹⁹
zł
500g

PORA NA
urodzinowego
GRILLA
KIELBASKI 500g
Bałkańskie
O smaku węgierskim
O smaku argentyńskim
SOKOŁÓW



11⁹⁹
zł/kg

HIT CENA!
Schab wieprzowy b/k
w urodzinowej cenie
TYLKO w sklepach:
Gama Krupówki 41
Gama Kościuszki 3



0⁹⁹
zł/kg

HIT CENA!
Arbuz
w urodzinowej cenie
TYLKO w sklepach:
Gama Krupówki 41
Gama Kościuszki 3

Spotkajmy się
25 czerwca

10
URODZINY

Gama

Kościuszki 3

o godz.

10:00

w pierwszej
Gamie
w Polsce!

25 czerwca
piątek
w każdej Gamie
urodzinowe
10%*
rabatu
z Kartą Korzyści
*10% rabatu nie obejmuje
produktów promocyjnych,
papierosów i alkoholu
oraz doładowań telefonicznych

W programie m.in.:

- występ kapeli regionalnej
- powitanie Gości
- liczne promocje i degustacje
- licytacja paragonowa
- konkurs wiedzy o Gamie i Społem
- 12:00 tort urodzinowy
- „FIKULANDIA”
strefa zabaw dla dzieci
z licznymi atrakcjami

W dniu 25 czerwca Gama Kościuszki 3:

WIELKA AKCJA SZCZEPIEŃ

Allmedica zaprasza wszystkie chętne osoby
do mobilnego punktu szczepień.
W tym dniu, wszystkie chętne osoby będą mogły się
zaszczepić preparatem Pfizer bez wcześniejszej rejestracji.
Szczepienia możliwe od 12 r.ż.
(w przypadku szczepienia pacjenta nieletniego
musi towarzyszyć mu opiekun prawny).
Zapraszamy w godz. 10:00-14:00
Jeśli chcesz się zaszczepić koniecznie zabierz dowód osobisty.

Wymieniamy Karty Klienta



na Kartę Korzyści Społem
zapraszamy do naszego
specjalnego punktu :)

Odwiedź punkt informacyjny



Krwiodawstwo
Zakopane

Społem
ZAKOPANE

Urodzinowa promocja obowiązuje 24.06-26.06 lub do wyczerpania zapasów.